

PIJANA PRZYSZŁA PO CÓRKĘ DO SZKOŁY

Gazeta Jarocińska

Nr 38 (1510) 17 września 2019 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 8% VAT)



SPALIŁ GO, ŻEBY ZATRZEĆ ŚLADY I GO „DOKOŃCZYĆ”

RELACJA Z PROCESU W SPRAWIE BESTIALSKIEGO ZABÓJSTWA W JAROCINIE

| s. 4

BOHATERSKA POSTAWA MIESZKAŃCÓW JAROCINA NAD ZALEWEM W ROSZKOWIE

RATOWALI PIJANYCH. OMAL NIE UTONĘLI



DRAMATYCZNA AKCJA NA ZALEWIE ROSZKOWSKIM. KOMPLETNI PIJANI MĘŻCZYŹNI WYWRÓCILI SIĘ NA ŁODZI. NA RATUNEK RUSZYLI ŚWIADKOWIE ZDARZENIA. IM TEŻ STRAŻ MUSIAŁA POMÓC.

| s. 7

KOTLIN

OKRADŁ GRÓB DZIECKA. MATKA SZUKA SPRAWCY

| s. 15

JAROCIN



DRASTYCZNA PODWYŻKA CEN BILETÓW JLA

| s. 3

ŻERKÓW

CZY PAŁAC W ŚMIEŁOWIE WRÓCI DO RĄK DAWNYCH WŁAŚCICIELI?

| s. 15

JARACZEWO

CHCĄ AUTOBUSU SZKOLNEGO

| s. 3

OGŁOSZENIE

PERUN
Skład węgla i drewna Warmo
Transport do 20 km gratis!
Jarocin, ul. Przemysłowa 3 793 129 828

DEBATA JEDYNEK

Piątek, godz. 18.00

NA ŻYWO NA

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty



Tajemnice ogrodników z Klęki

| s. 24

POWIAT

OSIEM RAZY ZADZWONIŁA PO KARETKĘ. STANIE PRZED SĄDEM

| s. 5

O TYM SIĘ MÓWI

NOWY OBOWIĄZEK DLA RODZICA - ODBIÓR LEGITYMACJI I ŚWIADECTWA NIELETNIEGO DZIECKA

Od 6 września 2019 r. nastolatki nie mogą odebrać samodzielnie legitymacji szkolnej oraz świadectwa ukończenia szkoły. Nowe rozporządzenie Ministra Edukacji wydano 11 dni wcześniej.

A mówi ono wprost: „Szkoła prowadzi imienną ewidencję wydanych świadectw ukończenia szkoły, indeksów, legitymacji szkolnych, e-legitymacji szkolnych, mLegitymacji szkolnych oraz zaświadczeń o zawodzie, a także świadectw dojrzałości, aneksów do świadectw dojrzałości, certyfikatów, dyplomów, zaświadczeń o szczegółowych wynikach egzaminu ósmoklasisty i za-

świadczeń o wynikach egzaminu maturalnego, przekazywanych szkole przez okręgową komisję egzaminacyjną, oraz duplikatów świadectw ukończenia szkoły, indeksów, legitymacji szkolnych i e-legitymacji szkolnych. Ewidencja zawiera: imię (imiona) i nazwisko, numer PESEL ucznia albo absolwenta, numer wydawnego dokumentu, datę odbioru dokumentu oraz podpis pełnoletniego ucznia lub rodziców niepełnoletniego ucznia albo absolwenta”.

Do tej pory do odbioru świadectwa czy legitymacji konieczny był jedynie podpis osoby uczęszczającej do szkoły.

Kto teraz będzie musiał zrobić to w imieniu dziecka? Według rozporządzenia – rodzice pierwszoklasistów (placówek podstawowych i ponadpodstawowych) oraz tych, którzy nie ukończyli jeszcze 18. roku życia, a legitymację zgubili lub zmienili szkołę. „To absurd” – komentują w ogólnopolskich mediach rodzice nastolatków i dyrektorzy placówek. I wskazują, że przecież dzieci jeżdżą z legitymacjami

ok. 1500

uczniów pierwszych klas szkół ponadpodstawowych z Ziemi Jarocińskiej odebrało legitymacje szkolne, za rok będą musieli zrobić to za pierwszaków rodzice

komunikacją publiczną, a tu raptem nie mogą ich przynieść ze szkoły do domu. Niektórzy pracujący opiekunowie nieletnich uczniów mogą mieć też kłopot z odebraniem dokumentów w godzinach pracy szkoły. Jak na razie jednak w naszym powiecie nie otrzymaliśmy żadnych sygnałów o problemach z tym związanych. W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie, gdzie jest ok.

400 pierwszoklasistów, z wydawaniem legitymacji uporało się jeszcze przed wejściem nowych przepisów, bo tuż po uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego. – 70-80 procent naszej młodzieży mieszka poza Jarocinem – wyjaśnia dyrektor placówki Marek Sobczak. – Chodzi o to, żeby nasi uczniowie na nowy dokument mogli nabyć bilety miesięczne i ze zniżkami podróżować do szkoły.

Po medialne burzy internet obiegła niedawno nowa informacja, że Ministerstwo Edukacji Narodowej pracuje nad zmianą tego wpisu.

(alg)

MAREK SOBCZAK
dyrektor Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Jarocinie

W przypadku szkół ponadpodstawowych dotyczy to przede wszystkim legitymacji szkolnej oraz jej duplikatu. Pozostałe wymienione w rozporządzeniu dokumenty, których odbiór podpisem należy potwierdzić w szkolnej ewidencji, dotyczą uczniów pełnoletnich. Legitymacje szkolne dla uczniów klas pierwszych wydaliśmy tak jak co roku, już w pierwszym dniu zajęć szkolnych. Ze względu na wejście w życie nowych przepisów, w kolejnym roku szkolnym, legitymacje wydamy rodzicom na pierwszych szkolnych zebraniach z wychowawcami.

Przepisy w oświacie są ostatnio dość często modyfikowane i nie jest moją rolą, żeby je komentować tylko ich przestrzegać. Z jednej strony zmiany powodują pewny niepokój i konieczność dostosowania procedur wewnętrznych, z drugiej zaś strony mają za zadanie zwiększenie nadzoru nad działalnością szkół. W tym przypadku wymienione w rozporządzeniu dokumenty to druki ścisłego zarachowania i nadzór nad ich wydawaniem jest sprawą bardzo istotną.

AGATA MUSIOŁ
dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie

Wprowadzenie takiego przepisu będzie uciążliwe przede wszystkim dla pracujących rodziców, którzy będą musieli przyjść ze swoimi dziećmi po odbiór legitymacji uczniowskiej lub świadectwa ukończenia szkoły. W bieżącym roku szkolnym nie wydawaliśmy jeszcze nowych legitymacji uczniowskich.

CYTAT TYGODNIA

”

„Od dzisiaj dyscyplinuję wszystkich radnych - nie grzebiemy w komórkach. To jest sesja, trzeba słuchać i się skupić, bo co to jest za rada. Na drugi raz proszę w ogóle nie przynosić telefonów na salę.”

”

POWIEDZIAŁ
Jan Szczerbań
przewodniczący
Rady Powiatu Jarocińskiego

Za 26 dni wybierzemy naszych reprezentantów do parlamentu na kolejną kadencję.

Trwa kampania wyborcza, która z każdym dniem nabiera temperatury. Kandydaci, politycy, partie i frakcje walczące o miejsce w sejmie i senacie prezentują swoje programy i licytują się w zapowiedziach. Jarocin należy do okręgu nr 36, łączącego dawne województwa kaliskie i leszczyńskie. Tutaj do zdobycia jest 12 mandatów poselskich, o które walczy aż 115 kandydatów z pięciu zgłoszonych w okręgu wyborczym komitetów.

Wśród nich osoby z Jarocina i okolic – Elżbieta Cieślak

(Lewica), Lidia Czechak (PiS), Jan Grzesiek (PSL), Krzysztof Kłosowski (Lewica), Stanisław

ska.pl od zawsze relacjonują zmagania przedwyborcze. W tym roku po raz pierwszy

komitetów – Jan Dziedziczak (PiS), Andrzej Grzyb (PSL), Wiesław Szczepański (Lewica), Witold Stoch (Konfederacja) i Mariusz Witczak (KO-PO). Spotkanie, na którym nie zabraknie trudnych pytań, poprowadzą dziennikarze Gazety. Żadamy również pytania od naszych Czytelników i internautów (śledźcie nasze fanpage na FB).

Debatę będzie można oglądać na żywo na naszej stronie internetowej jarocinska.pl, za pośrednictwem kanału na YouTube. Relacja również w kolejnym wydaniu „Gazety”.

BARTOSZ NAWROCKI

DEBATA JEDYNEK
Wybory Parlamentarne 2019



Debata kandydatów do Sejmu 20 września godzina 18.00

Partie polityczne: Lewica, PiS, PSL, KO-PO, Konfederacja

Martuzalski (KO-PO), Agnieszka Rybacka (PSL) i Jan Szczerbań (PiS). O mandat senatora walczy Janusz Pęcherz (KO-PO) i Andrzej Wojtyła (PiS).

„Gazeta” i portal jarocin-

naszej redakcji odbędzie się Debata Jedynek. Już w piątek, o godzinie 18.00 w siedzibie Południowej Oficyny Wydawniczej do wspólnej dyskusji zasiądą liderzy poszczególnych

komitetów – Jan Dziedziczak (PiS), Andrzej Grzyb (PSL), Wiesław Szczepański (Lewica), Witold Stoch (Konfederacja) i Mariusz Witczak (KO-PO). Spotkanie, na którym nie zabraknie trudnych pytań, poprowadzą dziennikarze Gazety. Żadamy również pytania od naszych Czytelników i internautów (śledźcie nasze fanpage na FB).

BARTOSZ NAWROCKI

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X

ZBIOR WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (82) 747-37-80, 747-16-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz, a.legowicz@jarocinska.pl

REDAKTOR
Janek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAKTOR ZESPÓŁ
Anna Kozłowska, Anna Kopra, Fiolek, Beata Frąckowiak, Piotr Kozłowski, Aleksandra Płaczek, Piotr Piotrowski, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowska

WSPÓŁPRACOWNICY
Gracyna Cyharska, Karolina Muszyńska, Jakub Kowak, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

GRUPA WYDAWNIWA
(82) 748-88-48
Dariusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl
Barbara Dziurka, b.dziurka@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak, b.frackowiak@jarocinska.pl
Lidia Sokolowska, l.sokolowska@jarocinska.pl
Błażej Cieślak, b.cieslak@jarocinska.pl

REDAKTOR
tel. (82) 747-42-43
Artur Antczak (506) 388-922
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (506) 082-772
a.wlodarczyk@jarocinska.pl

NUMER WYDAWNIWA
500/191-014

POWIAZANIA PRZYJACIELNIA OBYWATELI
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80
Jarocin, ul. Kasprzaka 4A, tel. (82) 747-88-88
Kielin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskowska, ul. Rymskiewicza 16
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

ADMINISTRACJA Jarocin, Kurzanów, tel. (82) 748-88-40

ROZPOWIAZ Jarocin, Jarocin, tel. (82) 748-88-40

DRUK Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, ul. Mahrowa 156, 60-176 Poznań

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowski

REDAKTOR
Karolina Płaczek (82) 747-16-31
k.plachek@jarocinska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adnotacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA
PŁATECZ POLSKA

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20 dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną do 20 grudnia lub 20 czerwca roczną do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: k.plachek@jarocinska.pl

ZMIANY W SYSTEMIE FUNKCJONOWANIA I OPŁAT ZA KORZYSTANIE Z KOMUNIKACJI JLA

DRASTYCZNA PODWYŻKA CEN BILETÓW NA „EMKI”

OD PAŹDZIERNIKA SZYKUJĄ SIĘ DUŻE ZMIANY W SYSTEMIE OPŁAT i funkcjonowania komunikacji miejskiej w Jarocińskich Liniach Autobusowych. Generalnie będzie znacznie drożej.

ZA BILET ZAMIAST 288 ZŁ ZAPŁACISZ 400 ZŁ

Revolucja nastąpi przede wszystkim w cenach za bilety. Na przykład 150-dniowy bilet w strefie miejskiej – na terenie miasta Jarocin – teraz kosztuje 288 zł, a od października zdrożeje do 400 zł. JLA liczy, że na zmianach zarobi prawie pół miliona złotych w ciągu roku. Przy okazji zaproponowano nieco wyższe ulgi dla wybranych grup pasażerów.

NA JEDNYM BILECIE PO CAŁEJ STREFIE

W nowym układzie obszar, po którym jeżdżą autobusy JLA, podzielono na 5 – a nie, jak do tej pory 6 – stref. Obejmują one: śródmieście Jarocina, miasto Jarocin, obręb jednej gminy, jednego powiatu oraz dwóch powiatów.

Największą zmianą jest to, że zamiast liniowych, pojawią się bilety strefowe. Będzie można na ich podstawie podróżować wybraną linią na terenie całej strefy niezależnie od odległości – do tej pory bilet był przypisany do linii o konkretnej długości. Od października, jeśli mieszkańiec Jarocina będzie chciał pojechać do Cielczy i kupić bilet jednorazowy w strefie obejmującej obszar jednej gminy – w tym przypadku gminy Jarocin – ale w międzyczasie zmieni zdanie i postanowi pojechać do Witaszyc, będzie mógł zrobić to na podstawie tego samego biletu, ponieważ Cielcza i Witaszyce znajdują się w tej samej strefie.

Czas obowiązywania biletów nie ulegnie zmianie, nadal będą to bilety jednorazowe oraz obowiązujące przez: 1, 3, 14, 30, 90 i 150 dni.

KAŻDA STREFA MA SWÓJ KOLOR

W nowym systemie funkcjonowania komunikacji miejskiej do każdej strefy będzie przypisany konkretny kolor. Paski w kolorze danego obszaru będą też umieszczone na przystankach autobusowych. – Dzięki temu pasażerowie będą mogli bez problemu rozróżnić, na terenie jakiej strefy są – wyjaśnia wiceburmistrz Bartosz Walczak. – Wkrótce na przystankach także zostaną umieszczone nowe, bardziej przejrzyste i czytelne rozkłady jazdy – zapowiada.

ANNA KONIECZNA



Kolory stref:

- **różowa** - śródmieście Jarocina - obejmuje przystanki przy: al. Niepodległości - pocztę i SP nr 2 oraz ulice - Wojska Polskiego, Śródmiejska, Hallera, Dąbrowskiego a także dworzec autobusowy
- **żółta** - miasto Jarocin
- **czerwona** - obszar jednej gminy - Jarocin lub Kotlin lub Nowe Miasto
- **zielona** - obszar jednego powiatu - jarocińskiego lub średzkiego
- **niebieski** - obszar gmin dwóch powiatów - jarocińskiego i średzkiego

Ceny biletów JLA w przykładowej strefie miejskiej obejmującej miasto Jarocin

	obecnie	od 1.10.2019 r.
bilet jednorazowy	2,80 zł	3,80 zł
bilet 1-dniowy	7,80 zł	11,00 zł
bilet 3-dniowy	15,50 zł	22,00 zł
bilet 30-dniowy	72,00 zł	100,00 zł
90-dniowy	180,00 zł	250,00 zł
150-dniowy	288,00 zł	400,00 zł

Bez zmian pozostaje zapis, który gwarantuje darmowe przejazdy komunikacją miejską dla **KOMBATANTÓW I OSÓB, KTÓRE UKOŃCZYŁY 70 LAT.**

Zmiany w systemie ulg przy zakupie biletów JLA

DO TEJ PORY	PO ZMIANIE
dzieci do lat 4	dzieci, które nie rozpoczęły nauki w szkole
za darmo	za darmo
umundurowany funkcjonariusz żandarmerii, policji	
78%	100%
bilety jednorazowe dla dzieci i młodzieży uczących się do lat 24	
37%	50%
bilety okresowe dla dzieci i młodzieży uczących się do lat 24	
49%	50%
opiekunowie osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji oraz niepełnosprawnych dzieci i młodzieży	
78%	100%

W NOWYM SYSTEMIE FUNKCJONOWANIA I OPŁAT za korzystanie z komunikacji JLA jedyną strefą, gdzie ceny biletów pozostaną bez zmian, jest śródmieście Jarocina. – Po zakończeniu wszystkich prac, które w śródmieściu będzie prowadził PWiK i po rewitalizacji chcielibyśmy na tyle zmienić komunikację w centrum miasta, żeby stała się ona bezpłatna, a kursy były na tyle częste, aby ludzie nie musieli wjeżdżać tam samochodami. Oczywiście nie będziemy nikogo zmuszali, ale parkingi będą tam drogie – tłumaczy Maciej Zegar, prezes JLA. Z kolei wiceburmistrz Bartosz Walczak dodaje: – Naszym zamiarem jest zniechęcanie kierowców do wjazdu samochodem do ścisłego centrum. Między innymi temu też miało służyć podniesienie opłat za parkowanie na rynku. Z jego informacji wynika, że wprowadzenie darmowej komunikacji w śródmieściu Jarocina przewidziane jest w tej kadencji samorządu, czyli do 2023 roku. Ale zastrzega: – Jest to uzależnione od pozyskania przez JLA środków na zakup pojazdów napędzanych prądem albo gazem. I zapowiada: – Już wkrótce w centrum Jarocina powinny się też pojawić ładowarki do aut elektrycznych. Tak, aby właściciele takich aut mieli tam pewne preferencje.

ok. 460 tys. zł

ROCZNIE DODATKOWYCH PRZYCHODÓW SPODZIEWA SIĘ SPÓŁKA JLA PO ZMIANIE OPŁAT ZA KORZYSTANIE Z KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

BARTOSZ WALCZAK
wiceburmistrz
Jarocina



Jeśli do tej pory ktoś miał bilet miesięczny liniowy na przykład z Cielczy do szkoły w Jarocinie, a poznał koleżankę z Witaszyc czy z Wilkowyi, to musiał mieć dwa bilety. Teraz będzie ją mógł odwiedzać w ramach jednego biletu.

JARACZEWO

CHCĄ AUTOBUSU SZKOLNEGO

RODZINY ZE STRZYŻEWKA I SUCHORZEWKA, KTÓRYCH DZIECI UCZĘSZCZAJĄ DO SZKOŁY W RUSKU, domagają się, aby gmina zorganizowała autobus szkolny. Samorząd odpowiada, że zgodnie z przepisami gmina ma taki obowiązek w stosunku do uczniów, którzy mają więcej niż 3 kilometry odległości od placówki edukacyjnej.

Dzieci ze wspomnianych miejscowości były dowożone wtedy, kiedy funkcjonowały gimnazja. Autobus przejeżdżał przez wioski i zabierał je nawet, gdy miały bliżej do szkoły.

Rodzice chcą, aby tak było dalej. Samorząd odpowiada, że zgodnie z przepisami gmina ma taki obowiązek w stosunku do uczniów, którzy na zajęcia mają więcej niż 3 kilometry odległości. – Z obwodu szkoły w Rusku należy się dowóz dzieciom z Cerekwicy Nowej i Cerekwicy Starej. Nie mogą stosować innych zasad dla uczniów jednej szkoły. Nie są też dowożone dzieci z Łobza do Góry czy z Parzęczewa do szkoły w Noskowie. Ze Strzyżewka do Ruska jest 2,4 km. Zasada jest taka, że dowożą tylko te dzieci, którym należy się z ustawy – mówi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie.

Prywatny przewoźnik uruchomił linię komercyjną z Ruska przez Strzyżewko i Suchorzewko. Problem w tym, że samodzielnie mogą jeździć dzieci powyżej 10 lat. Natomiast młodsze powinny podróżować pod opieką osoby dorosłej. Na wspomnianą trasę bilet wykupiło tylko... 6 uczniów, z prawie 50-ciu, a pozostałych ich opiekunowie dowożą w własnym zakresie. – My jako rodzice z Strzyżewka i Suchorzewka chcemy zapłacić za ten autobus szkolny. Nam zależy na autobusie szkolnym, a nie liniowym – mówi matka jednego z uczniów.

Szef jaraczewskiej oświaty odpowiada, że nie ma takiej możliwości. – Z trzech autobusów, które kursowały w ubiegłym roku, teraz jeżdżą dwa. Mają co do minuty wypełniony rozkład jazdy. Jeżeli autobus miałby jeździć do Suchorzewka i Strzyżewka, to zajęcia w Rusku rozpoczynałyby się o godzinie 9.00 – mówi Jerzy Jakubowski. Podobny problem byłby z odwozem po południu.

Pijana matka przyszła po córkę do szkoły

MIAŁA PRAWIE 2 PROMILE ALKOHOLU. W takim stanie chciała odebrać córkę ze szkoły. Na szczęście znalazł się ktoś, kto udaremnił to nieodpowiedzialnej matce.

W czwartek po południu pijana 28-latką przyszła do jed-

nej z wiejskich szkół w gminie Jarocin odebrać 8-letnią córkę. Dziwne zachowanie kobiety wzbudziło podejrzenie nauczycielki. Szkoła o sprawie powiadomiła policję. Funkcjonariusze pojawili się w placówce. - Przeprowadzone badanie wykazało

1,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu - informuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mundurowi udali się do miejsca zamieszkania kobiety. Tam zastali 18-miesięcz-

ną dziewczynkę i ojca dzieci. Niestety, trzeba było je przekazać pod opiekę innej osoby, bo w domu znaleziono środki odurzające.

Policja zatrzymała parę. 31-letni mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków

odurzających. Sprawa trafiła również do sądu rodzinnego. Póki co nie wiadomo, czy kobieta odpowie za narażenie dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

(era)

- WYLAŁEM NA NIEGO BUTELKĘ DENATURATU. PODPALIŁEM. ON ŻYŁ JESZCZE - zeznał początkowo Damian S., oskarżony o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. Przed sądem nie przyznał się już jednak do bestialskiego mordu, tylko do pobicia.

Czwartek. Sąd Okręgowy w Kaliszu, chwila po godzinie 9.00. Na korytarzu kilku dziennikarzy oczekuje na zapowiedź procesu Damiana S., oskarżonego o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. Trzech policjantów wprowadza skutego w kajdanki 35-latkę z tatuażem na lewej ręce. Trójka pozostałych podsądnych odpowiada z „wolnej stopy” za nieudzielenie pomocy. Jest tylko 57-letni Janusz M. z Jarocina. Po chwili na salę rozpraw wpada 33-letnia Natalia M. Nie ma bezdomnego Mariana B. Ostatecznie sąd uznaje, że obecność czwartego oskarżonego nie jest konieczna. Wszyscy z nich byli już karani za różnego rodzaju przestępstwa: od jazdy rowerem po alkohol, kradzieże, pobicia, na znęcaniu się kończąc. Każde z nich przyznaje, że nadużywa alkoholu.

OSKARŻONY CZUJE SIĘ POSZKODOWANY

Rozprawa dotyczy bestialskiego zabójstwa niepełnosprawnego 67-letniego Witolda L. we wrześniu ubiegłego roku, którego zdaniem jarocińskiej prokuratury miał się dopuścić 35-letni Damian S., bezdomny, z podstawowym wykształceniem i rentą w wysokości 745 zł.

Tragedia rozegrała się w opuszczonym domu na ul. Brdowej w Jarocinie. Początkowo zajmowali go jeden z oskarżonych, Marian B. i ofiara - 67-letni niepełnosprawny Witold L. Na niespełna tydzień przed zabójstwem „w melinie” pojawił się 35-latek, a kilka dni później jego dziewczyna 33-letnia Natalia, która miała wcześniej mieszkać ze starszym mężczyzną na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. Niemal codziennie na Brdową rowerem przyjeżdżał czwarty z oskarżonych Janusz M. z Jarocina. Kilka lat temu, też tam pomieszkiwał, gdy żona wyrzuciła go z domu.

Jego zeznania są najbardziej spójne. - Czuję się poszkodowany. Nic złego nie zrobiłem. Z domu wynosiłem chleb i supę, a tam zanosili. Proszę mnie nie nagrywać. Przez tę sprawę mam kłopoty - mówi w kierunku operatora kamery. - W poniedziałek (24 września - przyp. red.) przed pracą widziałem, jak Damian S. kopał leżącego na podłodze Witolda L. Ten krzychał: „Nie bij mnie! Przestań!” Damian nie reagował na jego słowa. Kopał go ze wszystkich stron i wyzywał go od szmacciarza - opowiada

Z aresztu śledczego dowieziono na rozprawę głównego oskarżonego Damiana S.



Janusz M. Twierdzi, że oprawca nie reagował na jego uwagi, aby przestał bić. - Bojąc się, żeby agresja S. nie przeniosła się na mnie, wyszedłem stamtąd - dodaje. Z jego zeznań wynikało, że pojechał do właściciela nieruchomości, aby go poinformować, co się dzieje w jego obejściu, ale nikogo tam nie zastał.

NIE ŻYŁ. LEŻAŁ W DZIURZE

Następnego dnia przed pracą ponownie udał się na Ługi do znajomych. - Powiedzieli, że Witek śpi w dziurze, która powstała wskutek zarwania się podłogi. Z Damianem poszedłem zobaczyć Witka. Przyświecał mi telefonem. Kiedy wskoczyłem do tej dziury i dotknąłem Witka, stwierdziłem, że nie żyje. Był zupełnie zimny. Marian zapytał: „Co robić?” Powiedziałem: „Dzwoń na policję”. Wtedy Damian powiedział, że on zadzwoni - opisuje Janusz M., który po rozmowie odjechał. Zamiast poinformować policję Marian i Damian próbowali ukryć ciało. Chcieli je umieścić w szopie znajdującej się na terenie posesji, ale była zamknięta. Potem szukali foliowego worka, mając w planie wyniesienie zwłok na pole i ich zakopanie. Ostatecznie nie zrealizowali swoich zamiarów. Po 17.00 Janusz M. znów zajechał do kompanów. - Stwierdziłem, że Marian, Damian i Natalia są pijani, a Witek nadal leży w dziurze, tyle, że przykryty dywanikiem. Postanowiłem za-

dzwonić na policję - opowiada jarocinianin. Kiedy poinformował uczestników pijackiej balangi, najmłodszy z nich, wraz z Marianem B., rozważali ukrycie ciała niepełnosprawnego 67-latką. Nie zdążyli, bo przyjechała policja i zostali zatrzymani.

POLAŁ DENATURATEM I PODPALIŁ

Przed sądem staje 33-letnia Natalia N. Ma wyższe wykształcenie, aktualnie mieszka na terenie jednej z wiosek powiatu ostrowskiego, gdzie wspólnie z ojcem prowadzi gospodarstwo rolne. Nie chce składać wyjaśnień. Przewodniczący składu sędziowskiego odczytuje zeznania, które złożyła w postępowaniu przygotowawczym. „Nagle Damian wpadł w szal. Leciła mu piana z ust. Uderzył z pięści Witka, a kiedy on upadł, Damian usiadł na nim i okładał go pięściami. Widziałam, jak stał przed dołem i wlewał denaturat. Jak go oblał denaturatem, to najpierw Witek próbował sam się gasić, a jak się ugasił, to Damian znów go polał. Witek krzychał: „Zostaw mnie. Co robisz?” Próbowałam to przerwać. Krzychałam do Damiana, aby przestał, bo go zabije. Usiłowałam ściągnąć Damiana z Witka. Poparzyłam sobie wtedy dłoń. Poszłam do pokoju. Jak się przebudziłam, to Marian powiedział: „On k... nie żyje” - czyta sędzia Marcin Borowiak.

PODPALIŁ ŻYJĄCEGO CZŁOWIEKA

Na samym końcu zeznaje główny oskarżony. Słuchając jego wyjaśnień ma się wrażenie, jakby opowiadał o zupełnie innym zdarzeniu. Rozpoczyna od tego, że jest bezdomny i uzależniony od alkoholu. Przyznaje się do pobicia, a nie zabójstwa. Z jego relacji wynika, że 67-latkowi zadał cztery lekkie ciosy. - Czy oskarżony chce jeszcze coś powiedzieć sądowi? - pyta sędzia. - Żałuję tego, co zrobiłem - odpowiada 35-letni Damian S.

Sędzia odczytuje wcześniejsze zeznania. „Natalia mi powiedziała, że dobierał się do niej Witold. Wszedł jej do łóżka. Skończyło się to tak, że ja go biłem, lałem (...) Wylałem na niego butelkę denaturatu. Podpaliłem. On żył jeszcze. Trochę się palił, ale wzięłem wodę i go ugasilem. Jeszcze przez parę godzin kontaktował. Potem przestał się odzywać. (...) Spaliłem go, żeby zatrzeć ślady, żeby go też dokończyć” - oświadczył Damian S. w postępowaniu przygotowawczym. Sędzia zwraca się do 35-latkę i wskazuje na rozbieżności w jego zeznaniach. - Z protokołu wynika, że oskarżony podpalił ciało żyjącego jeszcze wtedy człowieka. Do czego pan się przyznaje - do pobicia czy zabójstwa? - pyta Marcin Borowiak. - Pobicia - powtarza kolejny raz oskarżony.

Kolejna rozprawa odbędzie się 17 października.

(era)

W ciągu czterech dni osiem razy zadzwoniła po karetkę

ZA KAŻDYM RAZEM DYSPOZYTOR MEDYCZNY ODBIERAŁ DRAMATYCZNY APEL O POMOC. Raz kobieta skarżyła się na silne bóle w klatce piersiowej, innym razem na bóle podbrzusza i krwawienie z dróg rodnych. Wreszcie do 37-latki zawitała policja. Kobieta była pijana, a wezwania nieuzasadnione. Teraz czeka ją sprawa w sądzie.

Lekarze pogotowia ratunkowego i ratownicy mówili wielokrotnie, że mają pacjentów, którzy bez potrzeby wzywają Zespoły Ratownictwa Medycznego. Zapowiadali, że osoby, które są wyjątkowo uciążliwe, będą karane mandatami.

Tak też się stało w przypadku 37-letniej mieszkanki gminy Jarocin. Na długo zapisze się w pamięci medyków i policjantów. W ciągu czterech dni pod rząd aż osiem razy zadzwoniła po karetkę pogotowia ratunkowego.

TRZY RAZY WZYWAŁA POGOTOWIE W CIĄGU DWÓCH GODZIN

2 września po Zespół Ratownictwa Medycznego zadzwoniła aż... trzy razy. Telefonowała na numer alarmowy i tak opisywała swoje dolegliwości, że dyspozytor medyczny wysyłał ambulans z lekarzem. – Ze zgłoszenia wynikało, że jedziemy do bólu w kratce piersiowej. Jak weszliśmy, to pacjentka siedziała przy stole i słuchała muzyki z telefonu. Kobieta była arogancka i agresywna. Zbadaliśmy ją na tyle, na ile pozwoliła i kolejny raz zaproponowaliśmy dalszą diagnostykę w szpitalu – opowiada Marek Stawski, kierownik Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i Zespołów Ratownictwa Medycznego w Jarocinie. Jednak kobieta nie miała ochoty na wykonywanie zaleceń lekarza. Zaczęła kręcić się po mieszkaniu. – Na koniec usiadła i przy takich dolegliwościach, jakie wskazywała, zapaliła sobie papierosa. Na moją uwagę, że takie postępowanie może pogorszyć tylko jej stan zdrowia, wzruszyła ramionami i stwierdziła, że nie powinienem się w to wtrącać. Zwróciłem się do niej: „Czekam, aż pani się przygotuje i pojedziemy do szpitala”. Po raz kolejny poprosiłem, aby zgasiła tego papierosa. Ponownie tylko wzruszyła ramionami. Pozwoliłem sobie zgasić tego papierosa. Zdenerwowała się i oświadczyła, że nigdzie nie jedzie – opowiada szef SOR-u.

500 zł

TYLE WYNOSI MANDAT ZA NIEUZASADNIONE WEZWANIE KARETKI POGOTOWIA

JEŻELI SPRAWA ZOSTANIE SKIEROWANA DO SĄDU, TO MOŻE ON ORZEC KARĘ ARESZTU, OGRANICZENIA WOLNOŚCI ALBO GRZYWNY DO 1.500 ZŁ. TAKA SAMA KARA GROZI ZA BLOKOWANIE NUMERÓW ALARMOWYCH.

Ile razy wzywała karetkę 37-latka?

30 sierpnia	1 raz
31 sierpnia	2 razy
1 września	2 razy
2 września	3 razy
w godz.: 19.10, 20.05, 21.23	

POLICJA MUSIAŁA JĄ ZATRZYMAĆ

Szef zespołu zdecydował się wezwać policję, bo przyjazd karetki był nieuzasadniony, tym bardziej, że był to już któryś raz z kolei. Policja ukarała kobietę mandatem 500-złotowym. To jednak niczego jej nie nauczyło. Ledwie medycy zdążyli wrócić do szpitala, dyspozytor wysłał ich pod ten sam adres. Tym razem dramatyczne zgłoszenie dotyczyło bólu podbrzusza i krwawienia z dróg rodnych. Ponownie przyjechała policja

i ukarała mandatem kobietę. Za kilkadziesiąt minut scenariusz się powtórzył. Powtórne poważne zgłoszenie, które również okazało się bezpodstawne. W jego efekcie policja zdecydowała się przewieźć kobietę do policyjnej izby zatrzymań. – Zostanie skierowany wniosek do sądu o ukaranie kobiety. Były nałożone dwa mandaty i nie ma sensu stosować kolejnego takiego samego środka, bo nie przyniósł oczekiwanego efektu. W takim przypadku sąd zadecyduje o karze – wyjaśnia asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Zaznacza, że 37-latka była pod wpływem alkoholu. – Została przebadana urzędzeniem alcoblow, który potwierdził obecność alkoholu w organizmie. Nie było potrzeby, aby uzyskać dokładne stężenie alkoholu – informuje policjantka.

SKOŃCZYŁY JEJ SIĘ LEKI, ZADZWONIŁA PO POGOTOWIE

To nie jedyny przypadek nieuzasadnionego wezwania Zespołu Ratownictwa Medycznego. Kilka dni temu szpital na swoim na fanpage'u poinformował o alkoholizmie, której skończyły się leki i oczekiwała, że pogotowie jej takie przekaże. Nie poszła do lekarza rodzinnego, bo nie jest ubezpieczona. Nie była zainteresowana pełnym badaniem lekarskim ani leczeniem odwykowym. Z kolei starsza jarocinianka regularnie dzwoni po pogotowie, bo chce się zapytać, czy może wziąć dodatkowe leki oprócz tych, które już zażywa.

Pracownicy pogotowia ratunkowego rozumieją, że pacjenci mają problemy z oceną stanu zdrowia swojego lub ich bliskich, ale nie będą wyrozumiali w stosunku do osób, które celowo i złośliwie zakłócają im pracę. Podkreślają, że w czasie, gdy podejmują nieuzasadnioną interwencję, ktoś inny, naprawdę potrzebujący, może przez to dłużej czekać na karetkę.

ELŻBIETA RZEPCHYK

ŻERKÓW



Podnośnik żerkowski druhow nie przeszedł przeglądu technicznego

Na nowy podnośnik nie ma pieniędzy, a stary został wycofany

DRUHOWIE Z ŻERKOWA MARZĄ O NOWYM PODNOŚNIKU. Samorząd na sprzęt nie ma pieniędzy. Ochotnicy liczą po cichu, że uda im się zdobyć ten, który jest w Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

Wyposażenie jednostek OSP wywołuje zawsze społeczne zainteresowanie, zwłaszcza wśród strażaków. – Co z podnośnikiem dla OSP Żerków? Podobno od dłuższego czasu stoi, uszkodzony i wycofany z podziału? Ktoś coś z tym zrobi? A może PSP Jarocin chce przekazać swój stary podnośnik do OSP Żerków? – pyta jeden z naszych Czytelników.

Pod koniec ubiegłego roku do Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie trafiła 30-metrowa drabina za bagatela 2,5 mln zł. W związku z tym są już chętni na przejęcie podnośnika SH21. Starają się o niego jednostki OSP Wilkowyja i OSP Żerków. Ta ostatnia miała taki sprzęt, ale został wycofany z podziału bojowego. – Nie ma co wykonywać ekspertyz, bo ten pojazd został wyprodukowany w 1978 roku. Nie trzeba być wykwalifi-

fikowanym mechanikiem, aby sprawdzić, w jakim jest on stanie. Nie przeszedł już ostatniego przeglądu technicznego – mówi Emil Podleński, prezes OSP Żerków.

Czy żerkowscy druhowie, którzy mają już doświadczenie w pracy na takim sprzęcie i dodatkowo są jednostką Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, mają szansę na używany podnośnik z PSP? – Tutaj trudno mówić o typowaniu konkretnej jednostki. Wskazane byłoby, gdyby drugi podnośnik był na terenie powiatu jarocińskiego – odpowiada mł. bryg. Tomasz Krawczyk, komendant PSP w Jarocinie. Zaznacza, że ostateczną decyzję, gdzie trafi wysięgnik, podejmie komendant wojewódzki. Jeżeli nie będzie korzystna dla ochotników z Żerkowa, to mogą oni liczyć na wsparcie samorządu? – Na nowy nie mamy pieniędzy. Remont tego starego jest kosztowny – odpowiada Michał Surma, burmistrz Żerkowa. Włodarz Żerkowa zapewnia, że zastanowi się wspólnie z radnymi, jak rozwiązać ten problem.

(ora)

OGŁOSZENIE



ADROS pasze BOROWSKI

SKUP

• kukurydzy suchej i mokrej
• pszenicy • pszenżyta

KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI

DOBRZYCA, ul. Krotoszyńska 49
tel. (62) 742 88 04, 538 101 936, 666 063 503, 600 309 209

NOWE LOKALIZACJE, DODATKOWO SKUP W ŻNIWA:
KROMOLICE 49A, 63-860 POGORZELA **BRONÓW 36,**
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA W KROMOLICACH) **63-300 PLESZEW**

Poszukujemy kierowców międzynarodowych kat. C+E
OFERUJEMY MOŻLIWOŚĆ ROZWOJOWEJ I STABILNEJ PRACY!
Więcej informacji na stronie www.adros.pl

JAROCIN

UMYJĄ CI KUBEŁ PO RESZTKACH KUCHENNYCH, ALE BĘDZIESZ MUSIAŁ ZAPŁAĆ

Od lipca na terenie gminy Jarocin wprowadzana jest selektywna zbiórka odpadów kuchennych. Podstawowym problemem dla osób, które zadeklarowały zbieranie takich odpadów do specjalnego kubła, jest jego mycie. Wszystkie resztki bowiem muszą trafiać do pojemnika bezpośrednio - bez żadnego worka. Teraz takie mycie można zlecić. Wykonuje je spółka ZGO Nova, która odbiera śmieci od mieszkańców gminy Jarocin.

Za mycie trzeba jednak zapłacić. Koszt takiej usługi wynosi 30 zł. Cena obejmuje: odbiór i transport pojemnika, mycie oraz odstawienie kubła do klienta. Warunkiem jest, aby pojemnik był opróżniony.

Mycie będzie odbywało się według harmonogramu podawanego na stronie internetowej spółki ZGO Nowa. Każdy użytkownik kubła będzie jednak musiał wcześniej zgłosić potrzebę wykonania takiej usługi.

(ann)

JAROCIN

Burmistrz chce się rozprawić ze smrodem, który nie daje żyć mieszkańcom

OD JAKIEGOŚ CZASU MIESZKAŃCY JAROCINA ALARMUJĄ, ŻE W MIEŚCIE NIE DA SIĘ ŻYĆ Z POWODU NIEZNOŚNEGO SMRODU. Niestety, źródło tego fetoru okazało się trudne do zidentyfikowania, tym bardziej, że zgłoszenia płynęły z różnych części miasta.

„Wszedłem właśnie na moje osiedle Konstytucji 3 Maja, okolice Bema, godzina prawie 23.00. Niby „nowe centrum Jarocina”, niby mamy pełno lokali, apteki, przychodnie, stacje, markety, weterynarza, fryzjerów, kurierów, a jednak wchodzę i czuję się jak na wsi. Smród nieziemski. Czy jesteście w stanie ustalić, skąd ten odór? A może opisać to. Nie wiem, czy to wysypisko śmierdzi? Jak z pola. Jest fatalnie, okna w mieszkaniu trzeba zamykać. Dawno tak źle nie było” - napisał do nas jeden z internautów.

Podejrzenia natychmiast padły na Zakład Gospodarki Odpadami. Prezes Witosław Gibasiewicz zapytany, czy jego firma ma coś wspólnego z tym smrodem, ani nie zaprzeczył, ani nie przyznał, że tak. Wskazał raczej na rolników,



Czy urządzenie, które chce zakupić gmina razem ze spółką ZGO okaże się skuteczne? Testy potrafią do końca września

którzy wywożą na okoliczne pola gnojowicę i obornik.

Doniesienia o smrodzie nie przestawały jednak napływać, a apele o pomoc w zlokalizowaniu jego źródła stawały się coraz bardziej desperackie. „Pomóżcie, bo żyć się nie da. Ani okna otworzyć, ani na spacer wyjść. Nie mówiąc już o tym, że rzeczy suszone na zewnątrz nadają się wyłącznie do ponownego prania” - pisali mieszkańcy Jarocina.

Sprawa okazała się na tyle poważna, że ze smrodem postanowił się rozprawić sam burmistrz Adam Pawlicki. Razem z prezesem Zakładu Gospodarki Odpadami wymyślili rozwiązanie.

„Wstuchując się w głosy mieszkańców o niemiłych zapachach, Zakład Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. w Jarocinie testuje urządzenie do ich neutralizacji. Jeśli urządzenie spełni wszystkie wymagania, a jego działanie będzie skuteczne, to nie jest wykluczone, że maszyna Odor Control zostanie zakupiona po to, aby polepszyć jakość życia mieszkańców” - napisał w mediach społecznościowych wóldarz gminy.

(ann)

Na sierpniowym posiedzeniu nowomiejskiej rady miało zostać przyjęte ważne dla gminy oświadczenie - dotyczące wyboru wariantu, gdzie mają być przesyłane ścieki komunalne z Nowego Miasta.

Rozwiązania są dwa - pierwsze zakłada przekazywanie ścieków do oczyszczalni w Boguszynie, drugie natomiast - do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie. Decyzja powinna zostać podjęta w najbliższym czasie - planowane jest bowiem zamknięcie obecnie funkcjonującej oczyszczalni w Nowym Mieście.

Na zlecenie gminy opracowana została „Analiza wariantowa techniczno-finansowa docelowego układu przesyłu i zagospodarowania ścieków komunalnych wytwarzanych w miejscowości Nowe Miasto nad Wartą”. Wyniki wskazują, że wybór wariantu 2 jest bardziej opłacalny dla gminy. Porównanie w perspektywie 15 lat wskazuje, że jego realizacja byłaby tańsza o ok. 1,4 mln zł.

Problem przyszłości nowomiejskich ścieków był omawiany szeroko na posiedzeniu wspólnym komisji. Wtedy też radni zapoznani zostali z wynikami zleconej analizy.

Radni nadal nie podjęli decyzji w sprawie ścieków

SPECJALIŚCI SĄ ZDANIA, ŻE PO ZAMKNIĘCIU OCZYSZCZALNI W NOWYM MIEŚCIE ścieki powinny trafić do jarocińskiego PWiK-u. Tymczasem rada gminy nadal nie podjęła wiążącej decyzji.



Fot. Anna Kopyra-Eljolek

Projekt oświadczenia zakładał przyjęcie wariantu 2. By jednak wójt mógł podjąć odpowiednie kroki w celu jego realizacji, potrzeba zgody - oświadczenia rady. Miało ono zostać przyjęte na sierpniowej sesji. Tymczasem na początku obrad radny Juliusz Twardowski złożył wniosek formalny o wycofa-

nie tego punktu z porządku i przesunięcie go na następną sesję. - Do tego czasu prosiłbym o dostarczenie wszystkim radnym treści porozumienia, jakie zostało zawarte, aby mogli się do tego ustosunkować. Myślę, że na komisji moglibyśmy ze spokojem o tym porozmawiać i na następnej sesji podjąć decyzję - argumentował

radny. Wójt nie oponował. - Jeżeli w tej sprawie państwo radni są nie do końca doinformowani, jest taka potrzeba, żeby te dodatkowe informacje do państwa dotarły, jak najbardziej popieram wniosek radnego Twardowskiego. Część dokumentów została przekazana, ale jeżeli radni chcieliby się z tym zapoznać, to jak najbar-

dziej - stwierdził Aleksander Podemski.

Pomysł Juliusza Twardowskiego nie spodobał się radnemu Feliksowi Stratyńskiemu. - Moim zdaniem jest zbędne odkładanie tego. Nic się nie zmienia, nic się nie da przeciągnąć i naciągnąć. Koszt jest taki, jak zapowiadany, a on będzie o wiele większy, 2-3 krotnie większy. Po co my to odkładamy? Na końcu będzie tak jak jest dzisiaj w Warszawie, że będziemy beczkami wywozić ścieki do innych oczyszczalni. Bo w Nowym Mieście jest, jak jest. Nie odkładać, załatwić sprawę - stwierdził. Juliusz Twardowski przekonywał jednak dalej, że wszyscy radni powinni wiedzieć, „o co chodzi”. - Pewne założenia znamy. Natomiast nie wszystko, moim zdaniem, zostało powiedziane do końca. (...) Chciałbym, żeby wszyscy byli dobrze zorientowani. Żeby wiedzieli, nad czym będziemy głosować - dodał.

Za przyjęciem wniosku Juliusza Twardowskiego głosowało 9 spośród 13 obecnych na sali radnych, 1 był przeciwny (Piotr Bąk), 2 wstrzymało się od głosu (Marek Banaszak i Kazimierz Pawłowski), 1 (Feliks Stratyński) nie zagłosował.

(akf)

Sobota, zalew w Roszkowie, kilka minut przed 18.00. Nad akwenem jest sporo ludzi. Jedni biesiadują przy grillu, inni pływają po zbiorniku. Nagle jedna z łodzi wywraca się. Do wody wpada dwóch mężczyzn. – Obok nich przepłynęły dwie łodzie i nikt im nie pomógł – opowiada poruszona pani Beata. Jeden z jej znajomych dostaje dramatyczny telefon, aby ruszył swoją łodzią na ratunek tonącym. – Wzięliśmy kapoki i razem ze szwagrem Krystianem wskoczyliśmy do jego łodzi – opowiada pan Bogusław.

W ciągu kilku minut docierają do tonących. – Rzuciliśmy im sznur, zamierzaliśmy im dać jeszcze kapoki, ale oni ich nie chcieli. Złapali się liny i holowaliśmy ich do brzegu. Nagle jeden z nich zaczął krzyczeć: „Nie daję rady”, „Idę pod wodę”. Wciągnęliśmy go na naszą łódkę. Za chwilę ten drugi krzyknął: „Idę na dno” – relacjonuje precyzyjnie nasz rozmówca.

„NASZA ŁÓDŻ SIĘ WYWRÓCIŁA... I WSZYSCY POSZLIŚMY POD WODĘ”

Pan Bogusław reaguje błyskawicznie. Wraz z uratowanym już mężczyzną usiłują podać rękę tonącemu. W tym momencie sytuacja raptownie wymyka się spod kontroli. – Nasza łódź się wywróciła... i wszyscy poszliśmy pod wodę. Nie wiedziałem, co się dzieje. Byłem przerażony. Opilem się wody z glonami. Bałem się, że się zakrztuszę. Nie wiedziałem, co ze szwagrem. Każdy walczył o swoje życie. Wreszcie chwyciłem się łodzi i udało się spod niej wypłynąć. Szwagier zaczął krzyczeć: „Bodziu, jesteś?”. Odezwałem się do niego, że wszystko jest w porządku, a w tym momencie Krystian wyciągnął idącego już na dno jednego z tonących – opowiada.

Najpierw jeden krzyknął: „Idę na dno.” Potem drugi: „Nie daję rady”

DRAMATYCZNA AKCJA NA ZALEWIE ROSZKOWSKIM. Niemal na środku akwenu do wody wpadło dwóch kompletnie pijanych mężczyzn, po tym jak ich łódź się wywróciła. Na ratunek ruszyli świadkowie zdarzenia. Jednak w trakcie akcji sami wpadli do wody i również wymagali natychmiastowej pomocy. Kiedy wreszcie na miejsce dotarli strażacy, zaszwankowała im motorówka...



asp. Agnieszka Zaworska
rzecznik prasowy KPP



Dwóch mieszkańców powiatu krotoszyńskiego wypłynęło na zalew łódką o napędzie elektrycznym. Na środku akwenu się wywróciła. Dwie osoby ruszyły im na ratunek. Niestety i ich łódź również się przewróciła. Ostatecznie wszystkich przy pomocy straży pożarnej udało się wydobyć z wody (...) 34-latek sterujący łodzią miał 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. O cztery lata młodszy pasażer - 2 promile. Sterujący odpowie przed sądem za kierowanie łodzią o napędzie mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Straci uprawnienia do sterowania.

Maciej Kaliszak
prezes OSP Jarocin



Łódź jest nowa, zakupiona w ubiegłym roku. Trzy tygodnie temu nabyliśmy do niej nowy silnik, który jest „na dotarciu” i z tego powodu zgasł. Mam nadzieję, że to była incydentalna sytuacja. W tego typu łodziach nie stosuje się wioseł, bo łódź jest szeroka i wysoka.

GODZINY AKCJI

17.55 straż otrzymuje zgłoszenie o wypadku
17.57 wyjazd OSP Jarocin
18.04 ratownicy na miejscu zdarzenia

Dramatyczną akcję obserwują bliscy i znajomi mężczyzn, którzy ruszyli na ratunek. Przerażone kobiety wsiadają w auto i jadą na drogą stronę zalewu, aby lepiej widzieć, co dzieje się z ich krewnymi. Z relacji pana Bogusława wynika, że wszyscy z trudem, ale utrzymują się na wodzie. Ale z każdą sekundą jest coraz ciężiej. Opadają już z sił. Jest im zimno. – W pewnym momencie podpłynął kolega szwagra pontonem, do którego zahaczył naszą łódkę. My się jej chwyciliśmy i wszyscy płynęliśmy do brzegu. Pan Przemek cały czas kontrolował sytuację i pytał: „Jesteście wszyscy?”.

„ZANIM STRAŻACY ZWODOWALI SWOJĄ ŁÓDŻ, TO BYŁA DLA NAS WIECZNOŚĆ”

W końcu słyszą wyczekiwane sygnały wozów bojowych. – Zanim strażacy zwodowali swoją łódkę, to była dla nas wieczność. Jak wyruszyli na zalew, to padł im jeszcze silnik. Nie mieli żadnych wioseł. Strażacy stali na środku, dwie łodzie przewrócone i cztery osoby we wodzie. Sytuacja była bardzo krytyczna... Nie mogli odpalić tej łodzi. Po którymś razie udało się – przypomina sobie zdenerwowana pani Beata.

Wreszcie straż pożarna wkroczyła do działań. Ratownicy przejmują dwóch mężczyzn, którzy jako pierwsi wpadli do wody. Wydobywają na brzeg. Okrywają ich kocami termicznymi. – Chcielibyśmy z całego serca podziękować panu Przemkowi i tym wszystkim, którzy nas wspierali. Gdybyśmy nie mieli pomocy, to byśmy utonęli. Jechalibyśmy ratować, a niedługo byśmy sami życie stracili – zaznacza pan Bogusław.

ELŻBIETA RZEPČYK

17-letni motorowerzysta trafił do szpitala po tym, jak jadący toyotą auris wymusił na nim pierwszeństwo przejazdu. Wypadek wydarzył się na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Św. Ducha w Jarocinie. W tym czasie sygnalizacja świetlna była wyłączona.

Służby wezwanie na jedno z głównych skrzyżowań w mieście otrzymały w sobotę po godzinie 17.00. – 47-letni kierowca toyoty auris wyjeżdżając z ul. Św. Ducha w Jarocinie nie ustąpił pierwszeństwa 17-letniemu motorowerzyście – relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Pierwszej pomocy medycznej poszkodowanemu udzielił zespół karetki pogotowia ratunkowego. Ostatecznie lekarz zdecydował o wezwaniu śmigłowca z Michałkowa, aby młodego jarocinianina przetransportował do ostrowskiego szpitala. Z wstępnych infor-

MOTOROWERZYSTA W SZPITALU. KIEROWCY ZATRZYMANO PRAWO JAZDY



macji wynika, że zdrowie i życie poszkodowanego nie są zagrożone.

Policjanci kierowcy toyoty – mieszkańcy Jarocina – zatrzymali prawo jazdy. Kiedy wydarzył się wypadek, sygnalizacja wysyłała żółte światła pulsacyjne. W sieci rozgorzała dyskusja na ten temat. Niektórzy zastanawiali się, dlaczego tak często są włączone żółte światła pulsacyjne. Inni sugerowali, że na tak strategicznych skrzyżowaniach nie należy wyłączać sygnalizacji.

Na zmianę cyklu zdecydowały się władze Jarocina na początku lutego. Wielu kierowców podnosiło, że po tym, gdy otwarto obwodnicę Jarocina, w centrum miasta nie ma już tak dużego natężenia ruchu i niepotrzebnie stoi się na czerwonym świetle, gdy nic nie nadjeżdża. Od czasu, kiedy światła są wyłączone, policja nie odnotowała wzrostu zdarzeń na tym skrzyżowaniu.

OGŁOSZENIE



Jarocińska Fabryka
Obrabiarek S.A.
sprzedaje
niezabudowaną
działkę
o powierzchni
0,7003 ha położoną
w Jarocinie
przy ul. Zacisznej,
obręb Bogusław
- Przemysłowe.

Kontakt: 509 445 931

Ideowców można policzyć na palcach jednej ręki. – Jak partia jest przy władzy, członków od razu przybywa – mówi Marian Matkowski, krajowy rzecznik dyscyplinarny Unii Pracy, przewodniczący UP w powiecie jarocińskim, która liczy obecnie – na naszym terenie – 18 członków. – Jarocin jest specyficznym miastem. Tutaj życie polityczne toczy się od wyborów do wyborów – mówi jeden z działaczy partyjnych. – Ewentualnie – jeśli w partii jest kilka osób zaangażowanych, bierze udział w oddolnych inicjatywach. Typu – śmieciowisko, przedtem przedszkola i szkoły. Nie ma życia politycznego, które byłoby cały czas. To bardziej aktywność. Partie, nasze lokalne struktury, „ruszają się”, jak jest hasło zbierania podpisów.

Może nie ma co robić w Jarocinie? – Jest co robić, ale wszyscy o tym tylko mówią – dodaje jeden z działaczy partii rządzącej. Nie dziwi się popularności PiS-u. – Można im zarzucić wiele rzeczy, ale – jak to ludzie mówią – przynajmniej się dzielą – mówi Marian Matkowski. – Po raz pierwszy ludzie „na dole” cokolwiek dostali. Państwo nie jest bowiem tylko po to, żeby zbierać daniny, tylko po to również, by prowadzić prospołeczną politykę. PiS jako pierwsza organizacja to zrobiła, zrealizowała swój program wyborczy.

USUWAJĄ SIĘ W CIEŃ

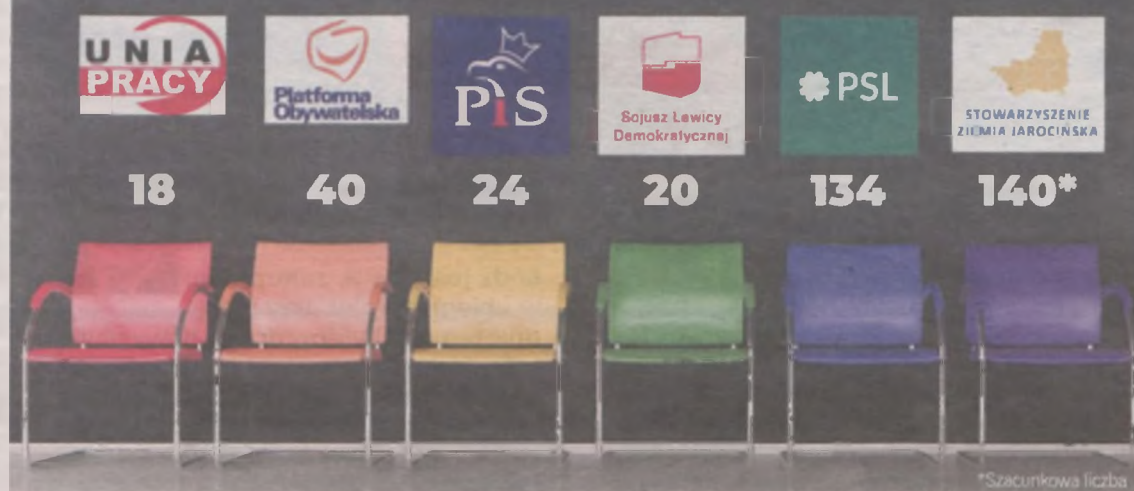
Rządząca do niedawna Platforma Obywatelska może się dziś poszczycić w Jarocinie niespełna 40 członkami. – Dużo młodych ludzi, częściowo z wyższym wykształceniem, się do nas zgłasza. Szczególnie – z Jaraczewa. Oni są w trakcie przyjmowania – zapewnia Leszek Mazurek, szef „Platformy” w Jarocinie. Żerkowskie koło natomiast przestało właściwie istnieć.

Andrzej Dworzyński, przewodniczący struktur powiatowych przyznaje, że bardzo by się cieszył, gdyby większa część społeczeństwa była zainteresowana życiem politycznym. – Ludzie się angażują, jeżeli same struktury – zarząd powiatu czy koła – się angażują. To widać bardzo mocno w okresie wyborczym. Na pewno teraz będzie większe zaangażowanie we wszystkich strukturach partyjnych, nie tylko w naszej. Poprzez chociażby dystrybucję materiałów wyborczych – mówi. Czy tęskni za lepszymi notowaniami „Platformy”? – Zauważyliśmy, że „Platforma” idzie teraz do góry. Bardzo się z tego ciesze, chociaż chciałoby się więcej. Zobaczymy, czy ten

„Jak czują koniunkturę, przyklejają się do partii”

- MARAZM - TAK OCENIAJĄ JAROCIŃSKĄ SCENĘ POLITYCZNĄ zarówno ci, którzy angażują się w politykę, jak i ci, którzy ją tylko obserwują.

ILU CZŁONKÓW MAJĄ POSZCZEGÓLNE UGRUPOWANIA NA NASZYM TERENIE



trend utrzyma się do wyborów. Oby było lepiej – dodaje. Ostatnie badania tego jednak nie potwierdzają... Nasi rozmówcy wspominają natomiast okres, kiedy w Jarocinie „Platforma” liczyła 100 członków i sympatyzowały z nią władze miasta. – Teraz zostali ci, którzy – wydaje mi się – nie dla zysku są w partii, tylko – dla idei – mówi Andrzej Dworzyński. – Mamy ludzi w różnych środowiskach, którzy jak czują koniunkturę, przyklejają się do partii, do ugrupowań. W ciężkich momentach wycofują się z życia politycznego, wolą się usunąć w cień.

SZUKAJĄ WSPARCIA U „KRUSZYŃKI”

Jarociński komitet partii rządzącej, czyli Prawa i Sprawiedliwości, liczy 24 członków. – Na pewno, co do pozycji partii na rynku politycznym, ta ilość nie jest zadowalająca. Oczywiście, chcielibyśmy, żeby członków było więcej – mówi Janusz Krawiec, przewodniczący zarządu komitetu PiS w Jarocinie. Słyszac,

ile osób liczą lokalne struktury PSL, komentuje żartobliwie: – To jesteśmy „kruszyńką”, ale „małe jest piękne”. (...) Każdy sobie wyobraża, że aplikując do takiej organizacji, będzie miał większe możliwości pozyskania wielu przywilejów, np. lepiej płatnej pracy.

Jarociniacy wskazują, że to działacze partii rządzącej są dziś szefami m.in. DPS-u, oddziału ARiMR, KRUS-u czy PCPR-u. – Każdy szuka jakiejś szansy dla siebie. Taka jest wola aplikujących. My musimy mieć jakieś „sito” i nie przyjmować osób, które patrzą na nas stricte konsumpcyjnie, nic nie wnosząc – dodaje Janusz Krawiec. – Jednak często się zdarza, że zgłaszają się osoby wartościowe i warto je „pozyskać”. (...) Każda partia chce, żeby w swoich zasobach ludzkich mieć jak najwięcej członków i to członków wartościowych.

NIE MA RADY, ZOSTAŁO KOŁO

Jarocińskie SLD liczy aktualnie ok. 20 członków. – Takich zadeklarowanych, aktywnych,

choćby duże zainteresowanie wizytą byłego premiera Leszka Millera w Jarocinie.

Z „ZIEMIĄ” NIE MAJĄ SZANS

Najwięcej, bo aż 134 członków, liczy powiatowa organizacja PSL. Czym się zajmują? – Rok 2019 jest rokiem wyborczym. Skupiamy się na wspieraniu naszych kandydatów do sejmiku i senatu, a wcześniej – do europarlamentu – mówi Teodor Grobelny, szef powiatowych struktur PSL. Przypomina o organizowanych spotkaniach – m.in. wielkonoctnym z udziałem posła Andrzeja Grzyby. – (...) Zakończył się okres żniwny. Nasi członkowie organizowali lub włączali się w organizację licznych dożynek wiejskich. Działacze PSL-u są aktywnymi członkami Ochotniczych Straży Pożarnych, Izby Rolniczej, rad sołeckich i wspomagają ich działalność – dodaje.

Swoimi szerszymi spostrzeżeniami na temat jarocińskiej sceny politycznej dzieli się Karol Matuszak, doświadczony działacz PSL. – W Jarocinie nic się nie zmienia. Wciąż są te same ugrupowania. Trudno się przebić na lokalnym rynku tym nowym, młodym. Nie było w Jarocinie np. Nowoczesnej, Ruchu Palikota, Kukiza'15 tak naprawdę nie było – podkreśla. Warto zaznaczyć, że Ruch Palikota wprowadził do sejmiku posła z naszego terenu – Krzysztofa Kłosowskiego i że trzy lata później przeszedł on do klubu poselskiego SLD. Z kolei struktury Kukiz'15 pojawiły się przez moment w Jarocinie, ale byli działacze nie chcą rozmawiać.

To, czy się dzieje, czy się nie dzieje politycznie w Jarocinie, wiele osób wiąże z tym, że powstała Ziemia Jarocińska, licząca dziś ok. 140 członków. – Burmistrz Adam Pawlicki zrobił dosyć prężną organizację. Partie polityczne nie mają z nią szans. Ludzie są bardzo związani z Ziemią. Dlaczego? Bo tam jest zatrudnienie – mówi jeden z działaczy.

Choć Ziemia Jarocińska partią nie jest, jej wysiłki, działania skupiają się m.in. na dążeniu do zdobycia władzy. Podczas głosowań na sesjach można zauważyć, jaka panuje dyscyplina. Budowana na autorytecie burmistrza Adama Pawlickiego ZJ ma bezpośredni wpływ na to, co dzieje się w mieście. Co ciekawe – burmistrz będący prezesem Ziemi jest członkiem partii Gowina, która w Jarocinie nie ma żadnych struktur...

SPOSÓB NA SŁUCH DOSKONAŁY!

Dzięki tym plasterom odzyskałam słuch w 48 h!

**POŻEGNAJ PROBLEMY ZE SŁUCHEM,
TAK JAK PONAD 113 230 POLAKÓW**

Nowe plastry wzmacniają słyszenie nawet o 90% oraz redukują szumy uszne o 95%. Z tej innowacyjnej metody skorzystało już ponad 113 230 Polaków. Aż 98/100 osób zadeklarowało, że dzięki nim w zaledwie 14 dni skutecznie uporało się z zaburzeniami słuchu. Spróbuj i Ty – poczuj natychmiastową poprawę!

Blisko 1/5 udarów mózgu u osób po 65. roku życia powstaje jako skutek hałasu panującego na ulicach. To oznacza, że na ryzyko choroby wystawiasz się każdego dnia, podczas tak niepozornych czynności, jak wyjście do sklepu bądź załatwienie spraw na pocztę. Plastry pomagają zminimalizować ryzyko powikłań związanych z pogorszeniem słuchu aż o 85%. Dzięki nim możesz wychodzić na miasto kiedy tylko chcesz – bez obaw, że hałas pozbawi Cię słuchu!

Problemy ze słuchem można wyleczyć już w 2 tygodnie. Z moim zespołem ekspertów postanowiliśmy opracować formułę, która będzie – maksymalnie skuteczna, a zarazem dostępna dla jak największej liczby osób. Są w plastry z leczniczymi ziarnami Vacca Complex, które należy przykleić w odpowiednim punkcie przy uchu. Pierwsze efekty zazwyczaj pojawiają się już po 3 dniach. To wtedy właśnie osoby stosujące plastry zaczynają czuć, jak wyraźnie poprawia się ich słuch. Z dumą mogę stwierdzić, że udało nam się spełnić zamierzony cel – w bardzo krótkim czasie plastry pomogły już tysiącom osób poradzić sobie z dolegliwościami związanymi ze słuchem.

John Eringer, laryngolog
z New York Laryngological Institute

Jak dokładnie wygląda kuracja?

Zaletą plastrów jest łatwość ich użycia. Umieszcza się je na odpowiednich punktach na uchu. Tak przyklejone, powinno się je stymulować, poprzez uciskanie ich co jakiś czas. Dzięki małemu rozmiarowi i dyskretnej wyglądowi, nie rzucają się w oczy nikt nawet się nie domysli, że masz problem ze słuchem. Co więcej, są one prawie niewidoczne w porównaniu do mało estetycznych aparatów słuchowych. Te ostatnie są zresztą kiepskim wyborem – to rozwiązanie przestarzałe mało wygodne w stosowaniu oraz bardzo kosztowne. Według najnowszych badań, aż 9/10 osób twierdzi, że plastry te są pod każdym względem lepsze niż aparat słuchowy.

Natychmiastowa eliminacja niedosłuchu w każdym wieku!



Przyklej w tym obszarze ucha

ZDANIEM EKSPERTÓW PLAstry NR 1 NA KAŻDE ZABURZENIE SŁUCHU

- ✓ **Poprawia słyszenie już po 3 dniach stosowania**
- ✓ **Redukuje szumy uszne o 95%**
- ✓ **Przywraca słyszenie nawet najcichszych dźwięków**
- ✓ **Skutecznie radzi sobie z każdym rodzajem niedosłuchu**

PLASTRY WYKAZUJĄ NAWET DO 89% WIĘCEJ SKUTECZNOŚCI NIŻ APARATY SŁUCHOWE

Co sprawia, że te plastry są tak skuteczne?

Badania potwierdzają, że większość osób odczuwa wyraźną poprawę słuchu już po 3-4 zastosowaniach plastrów. Co sprawia, że są one tak fenomenalnie skuteczne? Plastry działają miejscowo. Oznacza to, że ich lecznicze właściwości wpływają bezpośrednio na narząd słuchu. To z tego powodu już po 3. dniach słuch może zostać poprawiony nawet o 65%, a po 2 tygodniach – aż o 90%. To prawdziwe wybawienie dla każdego, kto cierpi na wadę słuchu, ale nie ma czasu na długotrwałe kuracje. Co więcej, plastry są też zdecydowanie wygodniejsze niż aparaty słuchowe.

Słuch mam, jak 20 lat temu

Mówią, że starość – nie radość. Postępujące pogarszanie się słuchu coraz bardziej odcinało mnie od życia towarzyskiego. Na spotkaniach z przyjaciółkami coraz częściej musiałam prosić, aby powtórzyły, co powiedziały. Radio i telewizję musiałam nastawiać głośnie i głośnie, przez co zmuszałam moich sąsiadów do słuchania razem ze mną. Mało tego – przez telefon rozmawiałam tak głośno, że słyszeć mnie było nawet na klatce schodowej. To już stawało się nie do zniesienia. Na szczęście, jakiś czas temu, przeglądając gazetę, natknęłam się na plastry. Środek ten zainteresował mnie ze względu na pozytywne opinie oraz naturalny skład. To był strzał w 10. Już po 3 dniach stosowania poczułam różnicę. Po 2 tygodniach zaczęłam na nowo wychodzić do ludzi, a sąsiedzi przestali narzekać na głośno grające radio. Czuję się, jakbym dosłownie miała 20 lat mniej!

Elżbieta, 64 lata, Kalisz

Szumy uszne ustąpiły

Myslałem, że coś jest ze mną nie tak – nie było dnia, że bym nie słyszał jakichś dziwnych pisków i szumów. Próbowałem już prawie wszystkiego, od ziołowych herbatek, po tabletki. Nic nie pomagało. Znajoma opowiedziała mi o plasterach, które podobno potrafią zdziałać cuda. Ponieważ interesuję się naturalnymi sposobami leczenia, postanowiłem spróbować. Nie uwierzycie – w zaledwie 14 dni całkowicie ustąpiły. To niesamowite, że taka niepozorna metoda potrafić takie wielkie rzeczy!

Marek 47 lat, Otwock

Czy wiesz, że...

Ubytek słuchu może mieć różne przyczyny: dziedziczny, powstały w wyniku powikłań medycznych, jako skutek wieloletniej pracy w hałasie, bądź jako jeden z efektów starzenia się. Plastry to nieinwazyjna metoda, która okazuje się pomocna w każdym stadium problemów ze słuchem. Wśród zadowolonych klientów, którzy odbyli kurację preparatem, są osoby zarówno w młodym, średnim, jak i starszym wieku. Dzięki wykorzystaniu naturalnego sposobu – ziaren Vacca Complex – plastry za-

chowują pełne bezpieczeństwo stosowania i brak skutków ubocznych.

Nie zwlekaj napraw słuch już dziś

Popularność plastrów rośnie z każdym dniem, a osób zachwyconych jego działaniem wciąż przybywa. W Polsce nowatorskie plastry można kupić wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Fabryki Zdrowia. Producent przygotował specjalną pulę opakowań limitowanych dla pierwszych 100 klientów, którzy zgłoszą się jako pierwsi.

SPECJALNA PROMOCJA

Tylko dla pierwszych 100 osób! By otrzymać oryginalne plastry ze zniżką -72%, zadzwoń:

81 300 34 38 **87zł**

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do 24.09.2019

Liczba opakowań jest ograniczona!

+wysyłka GRATIS!

Zastąpiła pani w nowomiejskiej radzie Jarosława Stawickiego. Dlaczego zdecydowała się pani zostać radną?

Za namową kilku osób, które mnie zmotywowały, bym startowała, choć nie mam żadnego doświadczenia w takiej dziedzinie. To moja pierwsza styczność z taką „branżą”. Dla mnie to jest wyzwanie. Nigdy nie udzielałam się też publicznie.

Z samorządem też nie miała pani do czynienia?

Od jesieni jestem w radzie sołeckiej, więc coś niecoś mnie z tym samorządem przegryza. W wyborach do rady przegrałam z panem Jarosławem Stawickim 7 czy 8 głosami. On miał bodajże 107 głosów, ja – 100.

To dużo!

No tak. Choć nie jestem od urodzenia z tej miejscowości. Przy okazji chciałam podziękować mieszkańcom za to, że mi zaufali.

Jak udało się pani zebrać tyle głosów?

Nie wiem, ale wiem, że moi wyborcy liczą na to, że będę działać. Mam nadzieję, że podołam nowym obowiązkom.

Rozmowa z **JOANNĄ WEBER**, radną rady gminy w Nowym Mieście nad Wartą

NIE JEST ŁATWO DZIELIĆ PUBLICZNE PIENIĄDZE



Joanna Weber ma 37 lat. Mieszka w Chwałęcynie. Pracuje w firmie prywatnej pod Książem, w biurze obsługi klienta, na stanowisku specjalista ds. administracyjno-biurowych. Wraz z mężem wychowuje 4,5-letniego syna. W wolnym czasie, jeśli się taki znajdzie, lubi czytać książki. W nowomiejskiej radzie zastąpiła zmarłego w marcu Jarosława Stawickiego.

Już na pierwszej sesji przekonałam się, że nie jest łatwo dzielić publiczne pieniądze. Nie chcę obiecywać gruszek na wierzbie, skoro wiem, że wydawanie gminnych funduszy

jest obostrzone. Wiem też, że pieniędzy z funduszu sołeckiego nie można za dużo wydawać na typową integrację. Pozostaje inwestować w oświetlenie i chodniki.

Co chciałaby pani zrobić jako radna dla mieszkańców ze swojego okręgu, a więc Szyplowa, Skoraczewa, Chwałęcina i Tokarowa?

Wszyscy chcieliby na pewno mieć zrobione oświetlenie. To trudny temat i „ciągnie się” w całej gminie. Cieszę się bardzo, że w najbliższym czasie będzie wykonana nowa droga w Chwałęcynie, w kierunku Szyplowa. Na pewno będę chciała zmobilizować mieszkańców, żeby byli bardziej aktywni. Widzę, że ludzie strasznie krytykują. Nie robią, a krytykują. Chciałabym to zmienić. By ludzie zaczęli sobie zdawać sprawę z tego, że samemu nie da się wiele zrobić, że potrzeba wsparcia innych. Jako matka pracująca chciałabym, żeby szkoły były trochę dłużej czynne. Za kilka lat będę miała problem, co zrobić z dzieckiem – przedszkole jest jednak dłużej czynne, szkoły – krótko.

Mówi się o tym, że powinno się być radnym całej gminy, nie tylko swojego okręgu, ale każdy stara się coś „wyszarpnąć” dla swoich wyborców...

Tak, ale wszędzie potrzebne są fundusze. Gmina mówi:

„Dajcie coś od siebie, to my też coś dołożymy.” Ale jak jest mała wieś, mała liczba mieszkańców, jest ciężko. (...) Chciałabym, żeby wszyscy się uaktywnili, ale muszę jeszcze pomyśleć, co mam w tym kierunku zrobić. (...) Jestem mało doświadczona, muszę pomyszkować. Będę chciała spotkać się na zebraniach z mieszkańcami wiosek z mojego okręgu, żeby dowiedzieć, co by chcieli, w czym mogę pomóc. Wiadomo, że wszystko nie będzie realne do zrobienia.

Mąż się cieszy, że pani została radną?

Chyba nie... Aczkolwiek, zanim wzięłam udział w wyborach, pytałam go o zdanie. Pomagał mi też rozwozić plakaty, więc był aktywny. Wspierał żonę. Teraz musi się z tym oswoić.

Liczy pani nadal na jego wsparcie?

Oczywiście! Musi być to wsparcie. Mam nadzieję, że dam radę, że podołam. Nie po startowałam na radną, żeby tylko nią być, ale żeby działać.

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIOŁEK

NOWE MIASTO

Trzy skargi na wójta i urzędników uznali za bezzasadne

NOWOMIEJSCY RADNI ROZPATRZYLI SKARGĘ NA WÓJTA GMINY. Specjalna komisja powołana w tym celu przeanalizowała dokumenty. Jej zadaniem była nawet ocena zachowania wójta i urzędników.

Skarga złożona została przez troje mieszkańców na ręce przewodniczącego rady gminy, za pośrednictwem pełnomocnika. Przewodniczący rady przekazał ją Komisji skarg, wniosków i petycji, która – jak zapisano w dokumentach – przeprowadziła „szczególnie skomplikowane postępowanie wyjaśniające”.

Strona skarżąca poinformowała o złożeniu do urzędu gminy kilku pism, m.in. w sprawie własności drogi przebiegającej na odcinku gospodarstwa należącego do niej. Komisja skarg, wniosków i pe-

tycji zapoznała się z pismami, udzielonymi przez nowomiejskich urzędników odpowiedziami, a także dokumentami będącymi w posiadaniu urzędu gminy, związanymi z komunalizacją drogi, o której napisał skarżący. Radni uznali, iż na wszystkie zagadnienia udzielono odpowiedzi i zachowane zostały terminy. Skargę uznano więc za bezzasadną.

Strona skarżąca podnosiła też kwestię „złego honorowania jej w urzędzie gminy i przez władze gminy”. Komisja uznała, że w tym zakresie nie jest władna do oceny, czy takowe zachowanie miało miejsce, „z uwagi na verbo in verbum, słowo przeciw słowu”. Ponadto w skardze nie określono czasu, przedmiotowości sprawy, konkretnych osób, które strona skarżąca ma na my-

śli. W związku z tym również w tym zakresie uznano skargę za bezzasadną.

W kolejnych punktach skargi strona skarżąca podnosiła zarzut względem wójta o przekroczeniu uprawnień – w zakresie nieorganizowania przetargów.

Komisja po przeprowadzonej kontroli, po analizie dokumentacji uznała, iż w roku bieżącym, jak i w poprzednich latach w urzędzie gminy odbywały się szczegółowe kontrole Regionalnej Izby Obrachunkowej, która nie wносиła zastrzeżeń w tej kwestii, a działania wójta w zakresie zamówień publicznych odbywały się zgodnie z przepisami prawa, w tym ustawy Prawo zamówień publicznych. Po raz kolejny uznano więc skargę za bezzasadną.

(akf)

INTERWENCJA ROZSYPUJE SIĘ CHODNIK ZA TORAMI



Od oddania inwestycji minął niespełna rok. Tymczasem mieszkańcy Parzęczewa dostrzegli, że już „rozsypuje” się chodnik za torami na nowej drodze z Góry do Noskowa. – Krawężniki odeszły od kostki brukowej na 2 i 3 cm. Skarpa jest zbyt stroma. Jak układali krawężniki, to zamiast nasypać więcej ziemi, to wrzucili tylko po łopacie. Robili na szybko, byle było zrobione. Teraz wszystko się osunęło – mówi mieszkaniiec Parzęczewa. – Jak przyjdzie zima i deszcz, to rozsądzi ją jeszcze bardziej. Radny Szczerbań wie, gdzie jest Parzęczew i jego

mieszkańcy, jak są wybory i potrzebuje głosów, a tego nie widzi – dodaje nasz rozmówca.

Przewodniczący rady powiatu twierdzi, że zna sprawę i na dodatek był zobaczyć, jak wygląda chodnik wybudowany rok temu. – Byłem, porobiłem zdjęcia. Przesłałem je i zgłosiłem swoim służbom. Jest mi przykro, że tego nie robiły. Będzie druga interwencja – mówi Jan Szczerbań. Starostwo powiatowe informuje, że inwestycja jest nadal na gwarancji. Pracownicy urzędu zaręczają, że jeszcze tej jesieni chodnik zostanie naprawiony. (era)

4,3 miliona złotych kosztowała budowa drogi powiatowej z Góry przez Parzęczew do Noskowa. Ubiegłoroczna inwestycja obejmowała wykonanie nowej nawierzchni, poszerzenie jezdni do 5,5 m, budowę zatoki autobusowej oraz chodnika.

To trzeci pani start w wyborach parlamentarnych. Nie zniechęciły pani poprzednie porażki. Jaka jest motywacja tym razem?

Nie zdobyłam mandatu do tej pory, ale zawsze brakło mi minimalnej liczby głosów. Trudno zatem mówić o porażce, wyniki wyborów raczej mi pokazywały, że ludzie mi ufają. Każdy oddany na mnie głos traktuję jako wyraz poparcia dla mnie i moich działań. Uważam więc, że to sukces. A tak humorystycznie można powiedzieć, że byłam na „ławce rezerwowej”. Dlatego uważam, że warto spróbować kolejny raz. Pokazać, że cały czas jest się osobą pracowitą, skuteczną i aktywną. Oddać się do dyspozycji mieszkańców. Poza tym poprzez moje doświadczenie zawodowe – najpierw, jako dyrektora ARI MR-u i teraz, jako starosty – widzę, jakie są plusy tego, kiedy miasto ma swojego przedstawiciela w parlamencie. W związku z tym uznałam, że Jarocin też zasługuje na to, żeby takiego przedstawiciela mieć. Tym bardziej, że ugrupowanie, które reprezentuję, ma największą szansę, żeby wprowadzić do parlamentu większość swoich kandydatów. Uznałam więc, że należy wykorzystać tę możliwość i zdobyć mandat dla Jarocina.

Największą do tej pory sensacją tej kampanii wyborczej była rezygnacja z kandydowania wiceburmistrza Bartosza Walczaka i przekazanie poparcia – nie tylko swojego, ale i całego ugrupowania Ziemia Jarocińska z jej szefem burmistrzem Adamem Pawliczkiem – na pani rzecz. Nie jest tajemnicą, że, kiedy była pani jarocińską radną bliżej pani było do opozycji niż do klubu Ziemi Jarocińskiej. Zaskoczyło panią teraz to poparcie? Jak pani ocenia ten krok?

Nie przeczę, zaskoczyło. Nie spodziewałam się. Ale bardzo się cieszę, bo zależy mi na dobrych relacjach z gminą, niezależnie od tego, czy uzyskam mandat posła, czy pozostanę na stanowisku starosty. To dla mnie ważna i miła informacja. Dlatego dziękuję za to poparcie. Odbieram je również jako wyraz uznania dla mojej pracy na rzecz lokalnej społeczności.

Po rezygnacji wiceburmistrza w powiecie jarocińskim nadal mamy siedmiorgo kandydatów. Czy to osłabia pani szansę na wygraną?

Myślę, że osoby, które pójdą do wyborów, będą zdecydowane, na które ugrupowanie zagłosują. Pójdą do urny

Rozmowa z LIDIĄ CZECHAK, kandydatką na posła Prawa i Sprawiedliwości, starostą jarocińskim



Starosta na posła, czyli „oddam powiat w dobre ręce”

i przede wszystkim będą szukały ugrupowania, a potem nazwiska kandydata z listy. Tak zazwyczaj jest w wyborach parlamentarnych. I moją rolą w kampanii jest to, aby na liście Prawa i Sprawiedliwości zaznaczyli właśnie moje nazwisko. Nie bez znaczenia będzie też przekonanie tych niezdecydowanych, żeby poszli do wyborów. Do takich osób też będę starała się dotrzeć.

Nie boi się pani rozmawiać o trudnych tematach? Choćby o tak zwanych „afarach na górze”, które co jakiś czas wybuchają. Myślę tu na przykład o ujawnionych ostatnio nadużyciach związanych z podróżami samolotowymi marszałka Marka Kuchcińskiego. Jakie jest pani zdanie na temat nadmiernego korzystania z przywilejów władzy?

W każdym ugrupowaniu znajdują się osoby, które władzę traktują może trochę za bardzo konsumpcyjnie i mają skłonności do nadmiernego korzystania z pewnych przywilejów. Ja tak nigdy swojej pracy nie traktowałam, ale wiem, że taka tendencja może się zdarzyć i obserwuję to nawet wśród moich koleżanek i kolegów samorządowców. Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca. Ale jeśli już się zdarzają, to oceniam dane ugrupowanie po tym, czy i w jaki sposób reaguje na to. Dlatego dla mnie temat podróży marszałka Marka Kuchcińskiego został zamknięty w momencie, kiedy marszałek podał się do dymisji. Nie jesteśmy w stanie

przy tylu członkach wyłapać tych, którzy będą nadużywali władzy. Ja bym tylko wymagała od kierownictwa swojego ugrupowania, żeby szybko i we właściwy sposób na to reagowało, żeby takie sytuacje więcej się nie zdarzały.

Wiele emocji i krytyki wywołały także ujawnione przez dziennikarzy metody działania pracowników ministerstwa sprawiedliwości, którzy mieli wykorzystywać hejt do dyskredytowania przeciwników politycznych. Co pani sądzi o takich metodach?

Zawsze byłam przeciwna jakimkolwiek hejtowi. Nie popieram takich zachowań i metod działania. Z tego jednak co wiem, w tym przypadku naganne było zachowanie jednej i drugiej strony, bo pani, która miała na polecenie pracowników ministerstwa hejtować wskazane osoby, działała tak naprawdę na dwa fronty. Niezależnie od tego, jestem zdecydowanie przeciwna hejtowi.

Niespełna rok temu były wybory samorządowe. Została pani starostą. Jakies argumenty za tym przemawiały, że się pani zgodziła. Czy, jeśli teraz uda się zdobyć mandat posła, nie będzie to w jakimś sensie zdrada tamtych zamierzeń i pokładanych w pani nadziei przez mieszkańców?

Ja patrzę na to jako na kolejny krok w skutecznym staraniu się o rozwój naszego powiatu. Ze względu na to, że nasze ugrupowanie (PiS) wygrało wybory do Rady Powiatu

Jarocińskiego, na pewno będę się starała, żeby stanowisko starosty objęła osoba najlepiej do tego przygotowana. Ja na pewno będę się naszym powiatem interesowała i jeśli będzie taka potrzeba, będę oczywiście starała się służyć radą i pomocą. Taką rolę widzę też dla siebie w parlamencie. Nie wyobrażam sobie, że bym miała zasiąść w ławach sejmowych i na tym poprzestać. Biorę wzór z tych polityków, którzy skutecznie zabiegają o rozwój swojego regionu, odwiedzają go, wspierają samorządy, pokazują dobre rozwiązania i lobbują za korzystnymi zmianami. Ja sama, ze względu na moje doświadczenie, chciałabym się skupić na rolnictwie i na samorządzie – łączyć rząd z terenem.

Wynika z tego, że może pani powiedzieć: „oddam powiat w dobre ręce”. Czyje to mogą być ręce?

Na pewno nie jest to czas, żeby o tym mówić. Poza tym decyzja należy do koalicji, czyli radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. Poza tym, uważam, że łatwiej mnie tutaj zastąpić, niż pozyskać przedstawiciela w parlamencie dla Jarocina. Nie zmierzam „oddawać” powiatu, może – jeśli wyborcy tak zdecydują – będę mogła jeszcze lepiej dla niego pracować.

Zostawi pani nie tylko powiat, ale przede wszystkim swoją rodzinę – męża i dorastających synów. Jak sobie pani wyobraża pogodzenie

tych wszystkich ról?

Obserwując działalność posłów zauważyłam, że sama praca w parlamencie w Warszawie nie zajmuje zbyt dużo czasu. Są sesje, komisje – podobnie, jak w samorządzie. Posłowie dzielą się na tych, którzy lubią pracę przy Wiejskiej (adres siedziby sejmu – przyp. red.) i tych, którzy wybierają działanie w terenie. Ja właśnie taką rolę w terenie dla siebie widzę. Dlatego kontakt z rodziną, przy odpowiedniej organizacji pracy, nie będzie – mam nadzieję – problemem. Poza tym przez tyle lat mojej pracy, która – tak w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jak i w starostwie – była i jest bardzo absorbująca, moi synowie się w jakiś sposób do tego przyzwyczaili. Mamy już wypracowany model wzajemnych relacji, który na razie się sprawdza. Rodzina bardzo mnie motywuje i wspiera. Jeśli tylko jest potrzeba, jest hasło „wszystkie ręce na pokład” i działamy wspólnie. Gdyby tak nie było, na pewno bym się nie zdecydowała na kandydowanie.

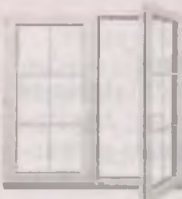
A propos rodziny – Prawo i Sprawiedliwość wprowadziło szereg programów prorodzinnych, a w kampanii wyborczej proponuje kolejne przywileje finansowe dla kolejnych grup społecznych. Czy nasze państwo stać na takie rozdawnictwo?

Myślę, że to jest odpowiedzialność państwa i tego rządu, czy nas stać na takie wydatki, czy takie wspieranie rodzin nam się opłaca. Uważam, że programy prorodzinne są inwestycją w to, co jest szczególnie cenne – dzieci. Na razie premier pokazuje, że mamy wzrost gospodarczy, a co więcej w projekcie przyszłorocznego budżetu nie ma deficytu. Z drugiej strony wszystkie te programy są na pewno kołem napędowym, bo pieniądze z nich wracają przecież do naszej gospodarki.

Co w pierwszej kolejności może pani zrobić dla powiatu jarocińskiego, jako poseł?

Na pewno służba zdrowia i kondycja finansowa szpitala. To jednak bolączka nie tylko naszego powiatu. Wszyscy wiemy, jak sytuacja wygląda gdzie indziej. Poza tym, na pewno drogi. Przede wszystkim kolejny etap S11 czy rondo w ciągu ulicy Powstańców Wielkopolskich. Potrzeb i pomysłów jest wiele, dlatego pracy dla posła z Jarocina na pewno nie zabraknie.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast **WINK HAUS** **RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30, kom. 603 803 866, 691 709 405

CENTRUM MONITORINGU



UCHRONA
TIGER SECURITY

TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl
tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667
63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a

SPRZEDAŻ OPAŁU

PROMOCJA
NA DREWNO
KOMINKOWE

STANOS Sp. z o.o.

Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

DOJAZD DO KLIENTA

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682
Pleszew, ul. Podgórna 21

PŁYTKI CERAMICZNE
duży wybór!


**Kup płytki
PROJEKT GRATIS!**

MAC MET

JAROCIN, ul. Leszczyce 15

Oferujemy

- płytki ceramiczne
- gresy
- kamień naturalny,
- imitacje piaskowca

oraz

- kabiny, wanny
- ceramika sanitarna
- systemy podtynkowe
- meble łazienkowe
- panele podłogowe

509 213 709, 62 747 32 01
macmetsklep@wp.pl
www.mac-met.com.pl

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIĘŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa
odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

www.konstal-garaze.pl **GARAŻE WZMOCHNIONE**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

przyszłość

WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA
SPOŁECZNO-EKONOMICZNA
W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJSTUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE, LICENCJACKIE
ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA
 - EKONOMIA
 - PRACA SOCJALNA
 - INFORMATYKA
 - DIETETYKA
 - FILOLOGIA - NOWOŚĆ
 - PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA
I WCZESNOSZKOLNA - NOWOŚĆ
- JEDNOLITE STUDIA MAGISTERSKIE

NAJNIŻSZE
CZESNE
W REGIONIE

ul. Surzyńskich 2, 63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640
fax (61) 222 45 57
e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

Głównym powodem jego wizyty były rozmowy na temat kształcenia w Jarocinie przyszłych pielęgniarek i ratowników medycznych.

– Wiemy, jak trudna jest sytuacja, jeśli chodzi o kadrę pielęgniarską. Dlatego, myśląc o przyszłości, chcemy kształcić kadry dla naszego szpitala – uzasadniał Henryk Szymczak, prezes szpitala w Jarocinie.

Dr hab. n. med. Andrzej Wojtyła jest rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu. I to właśnie ta placówka zamierza uruchomić w Jarocinie kształcenie średniej kadry dla służby zdrowia. Rozmowy na ten temat są już dość zaawansowane. – Szukamy miejsca w Jarocinie, gdzie moglibyśmy to kształcenie prowadzić. Są już pierwsze propozycje ze strony pana prezesa szpitala. Rozmawiamy także z burmistrzem Jarocina. Nie chciałbym jednak na razie mówić o szczegółach – zastrzegł senator PiS-u.

Poinformował tylko, że jeśli wszystko uda się pomyślnie połatwiać, to nabór do szkoły pielęgniarek i ratowników medycznych w Jarocinie powinien się odbyć jeszcze w tym roku. Ponieważ szkoła jest państwowa, za naukę nie

Były minister zdrowia chce kształcić u nas pielęgniarki i ratowników

JAROCIŃSKI SZPITAL ODWIEDZIŁ BYŁY MINISTER ZDROWIA, senator Prawa i Sprawiedliwości - Andrzej Wojtyła.



W spotkaniu uczestniczyli (od prawej): ordynator oddziału wewnętrznego - prof. Jacek Piątek, starosta Lidia Czechak, senator Andrzej Wojtyła, prezes szpitala Henryk Szymczak oraz dyrektor medyczny szpitala Włodzimierz Budzyński

potrzeba będzie płacić.

Były minister zdrowia zapoznał się także z sytuacją finansową naszego szpitala. Prezes Henryk Szymczak wręczył mu egzemplarz programu naprawczego, który został w ostatnim czasie przygotowany. Przekazał również kopię wniosku, który został

złożony do kancelarii premiera o wsparcie finansowe (2,6 mln zł - przyp. red.) zakupu wyposażenia nowej części szpitala. – W najbliższym czasie będę się widział z premierem Mateuszem Morawieckim i porozmawiam z nim na ten temat – obiecał senator PiS-u.

ANNA KONIECZNA

OFERTY PRACY

z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone od 10 do 16 września

REFERENT ADMINISTRACYJNO- BIUROWY

Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki Sp. z o. o. Golina

KRAWCOWA/SZWACZKA

Elevenstory Łukasz Gościński Jarocin

POMOCNIK HYDRAULIKA Z MOŻLIWOŚCIĄ PRZYUCZENIA

Instal-System Rafał Kassner Lubinia Mała (miejsce wykonywania pracy - teren Wielkopolski)

PRACOWNIK MAGAZYNOWY

Randstad Polska Sp. z o.o. Warszawa (miejsce wykonywania pracy - Sady k. Poznania)

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na:
www.psz.praca.gov.pl, www.jarocin.praca.gov.pl

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM

od 30 sierpnia do 5 września / od 6 do 12 września

liczba bezrobotnych **992 / 994**

zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach **94 / 47**

wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach **44 / 20**

w tym podjęli pracę **27 / 4**

BIURO
REKLAMY

Artur Antczak
508 318 922

Angelika Włodaczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a tel. (62) 747 47 47

PAULA
INGREDIENTS

Chętnie wychodzisz z Inicjatywą i masz wiele ciekawych pomysłów na nowe usprawnienia?
Poszukujemy zmotywowanych pracowników, aby wzmocnić nasz rosnący zespół.
Aplikuj na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

Miejsce pracy: Parzew, gm. Kotlin

OCZEKUJEMY

- Doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku w branży spożywczej
- Książeczki sanepidowskiej
- Gotowości do pracy w systemie 3-zmianowym

ZAKRES OBOWIĄZKÓW

- Prowadzenie procesów produkcyjnych
- Odpowiedzialność za prawidłową obsługę maszyn
- Nadzorowanie czynności w zakresie obsługi urządzeń produkcyjnych

OFERUJEMY

- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Bogaty pakiet benefitów
- Ubezpieczenie grupowe
- Stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres:

Rekrutacja@PAULAingredients.com

Szczegóły dotyczące ofert pracy oraz przebiegu rekrutacji znajdziesz na:
PAULAingredients.com/kariera oraz pod numerem telefonu: **+48 726 104 719**

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami

FUH BIREX poszukuje:

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO

Praca polegająca na czyszczeniu wagonów po rozładunku. Wynagrodzenie 5.000,00

Wymagania:

- dyspozycyjność
- prawo jazdy KAT B
- dobry stan zdrowia

Dodatkowe informacje:

- praca w delegacji
- praca na terenie całego kraju

Kontakt **601 566 947**

Firma budowlana z Żerkowa
przyjmie pracowników
na stanowisko:

**MURARZ, TYNKARZ,
POSADZKARZ**

Tel. 695-795-857

Przyjmę do pracy w ubojni

Możliwość przyuczenia
do zawodu.

Więcej informacji pod numerem

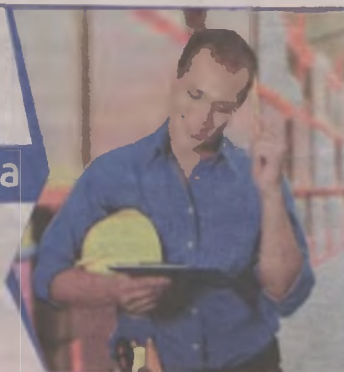
607 207 847

Firma DOMMAR

branża instalacyjno-grzewcza
zatrudni pracownika na stanowisko

magazynier-kierowca

aplikacje prosimy składać osobiście
w godzinach 10.00 - 16.00 w siedzibie
Firmy Dommar ul. Św. Ducha 49
63-200 Jarocin lub e-mail na adres
piotrduda@dommar.pl



Apteka
w Jarocinie, Krotoszynie
i Ostrowie Wielkopolskim

zatrudni

**MAGISTRÓW
ORAZ TECHNIKÓW
FARMACJI**

Kontakt: js@aptekistylowe.pl

GOPOL

Gopol Sp. z o.o.
czołowy producent narzędzi do
mechanicznej obróbki drewna
i materiałów drewnopodobnych
zatrudni do pracy w Jarocinie
na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI

orzeczenie o niepełnosprawności
mile widziane

Oferty zawierające list
motywacyjny oraz CV prosimy
przesyłać na adres
place@gopol.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do
odpowiedzi tylko na wybrane
oferty.

Prosimy o dodanie w CV
klausuli zawierającej zgodę na
przetwarzanie danych osobowych

– Do naszego ośrodka w Owińskach przyjechały dwie osoby z fundacji „Zobaczyć morze” i zaproponowały wyjazd. Opowiedzieli o projekcie, o samym pomysle. To było w kwietniu czy w maju. Pomyślałam wtedy: – Fajna sprawa, ale nie dla mnie – opowiada Natalia. Zdecydowała się pod koniec czerwca. Dlaczego? – Dowiedziałam się, że będą moi znajomi, z innych ośrodków. Chciałam się z nimi spotkać – dodaje. Początkowo nie rozpatrywała w ogóle tego, że to będzie wyjazd szkoleniowy. – Dotarło to do mnie dopiero w sierpniu. Teraz jednak wiem, że gdybym nie wyjechała, popełniłabym ogromny błąd – podkreśla.

Statek „Kapitan Borchardt” wypłynął pod koniec sierpnia z Gdańska do Gotlandii. Po kilku dniach, wracając przez Hel, dobił do brzegu. Liczącą 34 osoby załogę stanowili w połowie niewidomi lub słabo widzący. – Byłam w cudownej grupie osób – we wszystkim mi pomagały. Płynęły już kolejny raz. Nie byłam z tym sama – opowiada 19-latką z Bachorzewa. Wymienia członków swojej niezapomnianej wachty: Tadeusz, Adam, Tadeusz, Grzegorz, Paulina, Paweł oficer, Przemek i pan Łukasz.

Pracowała z nimi m.in. w wachcie kambuzowej – kuchennej, która zajmowała się przygotowywaniem posiłków. – Moje zadanie polegało np. na rozłożeniu obrusów i talerzy oraz pozmywaniu – mówi Natalia. Podczas wachty nawigacyjnej trzeba było sterować statkiem. – Mogliśmy to robić również my, niewidomi, ponieważ urzędnicy byli udźwiękowieni. Ponadto w tzw. sterówce była z nami osoba widząca, nasz oficer. Niektóre osoby były przy sterze, inne szły

WARTO BYŁO POPŁYNAĆ!

- TO BYŁO DLA MNIE NIESAMOWITE PRZEŻYCIE - przyznaje 19-letnia, niewidoma Natalia Urbaniak z Bachorzewa. Wzięła udział w kilkudniowym rejsie po Morzu Bałtyckim.



Natalia Urbaniak jest podopieczną Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach oraz fundacji „Ogród Marzeń”

na dziób lub na rufę – opowiada. W trakcie wachty trapowej należało – po dobiegu do portu – rozłożyć trap, przypiąć go, a potem obserwować, czy nikt obcy nie wchodzi na jacht.

Wcześniej jeździła nad Bałtyk z bliskimi. Teraz po raz pierwszy wypłynęła na pełne morze, wykonując przy tym określone zadania i wykazując się odpowiedzialnością.

Mama Natalii, Barbara

Urbaniak przyznaje, że bardzo przeżywała rejs córki. – Mnie najbardziej podoba się to zdjęcie – jak Natalia leży na bukszprycie. Opiekun Natalii napisał: – „Pokonana swoje słabości i weszła na bukszpryt. To najtrudniejsze zadanie, a jaka frajda – kilka metrów nad falami” – opowiada. – Bukszpryt to były takie liny rozwieszone nad samą wodą. Trzeba było tam wejść, wciągnąć się na burtę i zejść na liny, mając swia-

domość, że jest się poza statkiem – dodaje Natalia. Wróciła do domu pełna wrażeń. – Uważam, że warto jeździć na takie wyjazdy, warto próbować, warto przełamywać swoje lęki, słabości, bariery. Można nauczyć się czegoś nowego, spotkać wspaniałych ludzi. Tam było po prostu fantastycznie! – podkreśla. – Taki rejs daje niewidomym szansę na poznanie świata.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

ORGANIZATOREM PEŁNOMORSKIEGO REJSU DLA NIEWIDOMYCH

była fundacja „Zobaczyć Morze” im. Tomka Opoki. Celem rejsu jest popularyzacja żeglarstwa wśród niewidomych i rehabilitacja osób, które straciły wzrok. Do tej pory wzięło w nim udział już ponad pół tysiąca żeglarzy.

ŻERKÓW

NOWE STREFY AKTYWNOŚCI W GMINIE

Ponad 217 tys. zł samorząd Żerkowa wydał na Otwarte Strefy Aktywności, które powstały w Żerkowie, Stęgoszy, Raszewach, Bieździadowie oraz Lubini Małej.

Gmina Żerków na realizację zadania otrzymała dofinansowanie z ministerstwa sportu ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo-Rekreacyjnej o charakterze wielopokoleniowym.

W Żerkowie, Stęgoszy, Raszewach i Bieździadowie powstały strefy o rozszerzonym wariantcie z siłownią plenerową, strefą relaksu, placem zabaw i ogrodzeniem terenu. Natomiast w Lubini Małej – w wariantcie podstawowym z siłownią i strefą relaksu.

OSY wykonała wyłoniona w przetargu firma Atut Tomasz Skiba z Mosiny. Otwarcia stref odbywały się podczas miejscowych dożynek bądź festynów.

Skarbniczka spełniła marzenia dzieci

TRZECIE WIELOFUNKCYJNE BOISKO SPORTOWE POWSTAŁO W GMINIE KOTLIN. Wybudowanie nowoczesnego obiektu przy Szkole Podstawowej w Sławoszewie kosztowało prawie 370 tys. zł.

Boisko wielofunkcyjne na nowy rok szkolny otrzymali uczniowie ze SP w Sławoszewie. Wreszcie dzieci i młodzież będą mogli zagrać w piłkę nożną, ręczną, siatkówkę i koszykówkę na obiekcie sportowym z prawdziwego zdarzenia. – Wyrażam radość i satysfakcję, że uczniowie będą mogli korzystać z tego wspaniałego i nowoczesnego boiska – mówił Roman Stolecki, dyrektor szkoły. Podziękował



władzom gminy, że zdecydowały się na inwestycję. – Pani skarbnik potrafi tak liczyć pieniądze, że nasze marzenia się spełniają – dodał szef szkoły. – Drodzy uczniowie, to boisko jest dla was. Niech gra na nim przynosi wam wiele radości. Z okazji otwarcia młodsze dzieci przed zaproszonymi gośćmi zaprezentowały swo-

je umiejętności artystyczne, a starsi sportowe.

Inwestycja kosztowała prawie 370 tys. zł, w tym ponad 158 tys. zł samorząd pozyskał ze środków unijnych.

Jest to już trzecie takie boisko w gminie Kotlin. Pierwsze powstało w Kotlinie. Dwa lata temu podobne oddano w Woli Książęcej.

KOTLIN

Matka poszukuje złodzieja, który okradł grób półrocznej córeczki

- ROZPLAKAŁAM SIĘ, KIEDY ZAJECHAŁAM NA CMĘTARZ I ZOBACZYŁAM, ŻE NIE MA NA GROBIE MOJEJ PÓŁROCZNEJ CÓRECZKI LAMP SOLARNYCH - opowiada mieszkanka Kotliny. Zdesperowana i rozżalona kobieta zdecydowała się opublikować post o kradzieży w mediach społecznościowych. Wyznaczyła nagrodę za pomoc w odnalezieniu złodzieja.

Nasza czytelniczka na grób swojej półrocznej córeczki, która zmarła dwa lata temu, jeździ codziennie. W poniedziałek

z cmentarza wróciła załamana i bardzo zdenerwowana. - W nocy ktoś mi skradł dwie duże lampy solarne z nagrobka mojego dziecka. W niedzielę (8 września) jeszcze stały, a w poniedziałek już ich nie było. One były dość duże, więc raczej ktoś musiał je skraść w nocy - opowiada kobieta. Zaznacza, że postawiła je dwa tygodnie temu. - Grób jest w ciemnym miejscu. Dość długo szukaliśmy odpowiednich lamp, żeby ładnie go oświetliły. Jak zajechałam i zobaczyłam, że ich nie ma, to się rozplakałam. To nie chodzi o pieniądze, tylko

jak można coś takiego zrobić i to jeszcze dziecku. To jest niewyobrażalne - przyznaje z bólem. Zdesperowana kobieta zdecydowała się opublikować informację o kradzieży w mediach społecznościowych. Wyznaczyła nagrodę za pomoc w odnalezieniu złodzieja. Informacja na facebooku spotkała się z ogromnym odzewem. Za zgodą kobiety została udostępniona na fanpage'u „Gazety”. Póki co złodzieja nie udało się znaleźć. Ludzie w komentarzach nie kryli oburzenia. „Jak można dziecku ukradnąć z grobu. To

się w głowie nie mieści. Do końca życia będzie sumienie gryzło tego cholernego złodzieja. Żał mi takich ludzi. Łapy powinny zgnieć” - napisała jedna z internetek. Okazało się, że w tym samym czasie na kotlińskim cmentarzu miało miejsce więcej kradzieży. - Z grobu mojego ojca zginęły dwie doniczki wrzosów - mówi młody mężczyzna. Z innego pomnika ktoś zabrał znicze, pozostawił palące się wkłady. Nekropolia nie ma monitoring, a policja zgłoszenia o kradzieży.

(era)

JARACZEWO

WODA WOLNA OD BAKTERII

Dobra informacja dla mieszkańców gminy Jaraczewo. W poniedziałek Komunalny Zakład Budżetowy opublikował komunikat, w którym poinformował o końcowych wynikach badania wody w jaraczewskim wodociągu.

Przypomnijmy, w piątek 6 września w sieci wodociągowej na odcinku Gola - Niedźwizdy wykryto bakterie coli. Przez cały tydzień sieć była intensywnie chlorowana, a woda spuszczała z hydrantów. Z każdym badaniem wyniki były lepsze. - Woda spełnia wymagania określone przepisami - mówi Zenon Marciniak, dyrektor Komunalnego Zakładu Budżetowego w Jaraczewie.

(era)

Z informacji, jakie uzyskaliśmy od rzecznika prasowego Muzeum Narodowego w Poznaniu, wynika, że obecnie toczy się kolejne już postępowanie - wznowieniowe - mające na celu stwierdzenie, że pałac i park nie podlega pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 l.e dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzonej reformie rolnej. Wspomniane przepisy obowiązują do dnia dzisiejszego. Zgodnie z nimi nieruchomości ziemskie o charakterze rolniczym, które przekraczały 100 ha powierzchni, przechodziły bezzwłocznie w całości na własność Skarbu Państwa. Rodzina Chełkowskich bezsprzecznie prowadziła gospodarstwo rolne, jednak jej spadkobiercy, podobnie jak inni właściciele walczący o odzyskanie swoich majątków, próbują udowodnić, że pałac z okalającym go parkiem był niezależnym bytem od pozostałej części majątku.

Obecnie w śmiełowskim pałacu mieści się Muzeum Adama Mickiewicza, które jest oddziałem Muzeum Narodowego w Poznaniu. Zostało ono utworzone 27 lipca 1975 roku. Pałac, jak i znaczna część parku (łącznie powierzchnia - prawie 13 ha), nadal należą do Skarbu Państwa. Natomiast własnością muzeum jest tylko niewielka działka o powierzchni 0,55 ha. To aleja kasztanowa znajdująca się niedaleko budynku, po jego wschodniej stronie, zakupiona w 1997 roku.

Mało kto wie, że w 2013 roku ówczesny minister rolnictwa i rozwoju wsi utworzył furtkę spadkobiercom rodziny Chełkowskich. Według jego opinii pałac z przylegającym parkiem mogły stanowić odrębną i niezależną część majątku. Podjął

Chełkowscy walczą o swój majątek w Śmiełowie

SPADKOBIERCY ŚMIEŁOWA TOCZĄ BÓJ O ODZYSKANIE PAŁACU i choć sprawa trwa już od kilku lat, to wszystko wskazuje na to, że rodzina nie zamierza zrezygnować.



W grudniu 2014 roku rodzina Chełkowskich odkupiła od Agencji Nieruchomości Rolnych na mocy przysługującego im prawa pierwokupu, prawie 300 ha gruntów rolnych w Śmiełowie za 11 mln zł. Jeszcze tego samego miesiąca ziemia została odsprzedana Gospodarstwu Rolnemu w Raszewach. Obecnie 1 ha gruntu w Wielkopolsce warty jest przeszło 66 tys. zł (wg GUS-u, obowiązujące od 25 marca 2019).

KALENDARIUM

- 1797 r.** budowa pałacu i zespołu budynków gospodarskich przez Gorzeńskich
- 1831 r.** wizyta Adama Mickiewicza
- 1886 r.** przejęcie majątku przez Chełkowskich
- 1945 r.** posiadłość przechodzi w ręce Skarbu Państwa
- 1970 r.** pałac i park przejmuje Muzeum Narodowe w Poznaniu
- 2013 r.** minister rolnictwa podejmuje decyzję o powrocie majątku w ręce Chełkowskich
- 2016 r.** NSA uchyla decyzję ministra

więc decyzję o zwrocie posiadłości, uznając, że została odebrana rodzinie z naruszeniem prawa. Powoływał się przy tym na fakt, że pałac z parkiem nie były wykorzystywane do działalności gospodarczej, a więc nie mogły być odebrane spadkobiercom na mocy dekretu.

Muzeum Narodowe w Po-

znaniu postanowiło wtedy zawalczyć o obiekt. Niestety, ten sam minister odmówił mu prawa udziału w postępowaniu. Uznał bowiem, że muzeum jako właściciel tylko niewielkiej części parku, nie może być stroną w postępowaniu dotyczącym ziemi i pałacu, które należały do Skarbu Państwa.

Muzeum odwołało się jednak do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie i znalazło sojusznika w ówczesnym staroście jarocińskim (Mikołaju Szymczaku - przyp. red.), który wniósł swoją skargę. WSA podtrzymało decyzję ministra. Muzeum, jak i starosta, wnieśli więc skargi kasacyjne do

Naczelnego Sądu Administracyjnego od obu decyzji ministra, czyli zwrotu pałacu spadkobiercom oraz odmówienia udziału w postępowaniu.

W skardze wniesionej do NSA podkreślono, że muzeum ma prawo uczestniczyć w postępowaniu o zwrot pałacu, bo z mocy prawa stało się użytkownikiem wieczystym gruntów znajdujących się pod nim. Kolejnymi dowodami w sprawie są bogata dokumentacja fotograficzna oraz publikacje „Miniatury Śmiełowskie” autorstwa Ewy Kostołowskiej, „Ziemianstwo wielkopolskie. Między wsią a miastem” Andrzeja Kwileckiego, „Wspomnienia” Andrzeja Chełkowskiego, dawnego właściciela pałacu oraz dokumentacja historyczna Pracowni Konserwacji Zabytków. Z zebranych materiałów wynikało, że w pałacu znajdowała się dobudówka z początku XX wieku przeznaczona na kancelarię właściciela, z której zarządzano całym majątkiem. Część parku stanowił natomiast sad i warzywniak, z których produkty były sprzedawane. Natomiast sam budynek pałacu służył nie tylko właścicielom dla celów mieszkaniowych, lecz był również wynajmowany jako letnisko, stanowiąc źródło dochodu. Na tej podstawie NSA stwierdziło, że przejęcie majątku było zgodne z dekretem. Uchylone więc zostało postanowienie ministra o niedopuszczeniu muzeum do udziału w postępowaniu. Sąd nakazał również, aby obie sprawy zostały ponownie rozpatrzone.

Jak zakończy się batalia o śmiełowski pałac i park? Niestety, nie udało nam się na razie skontaktować z kancelarią prawną reprezentującą rodzinę.

KARINA MUSZALSKA

PRZEZ 100 LAT LICEUM WYKSZTAŁCIŁO PONAD 26 TYSIĘCY ABSOLWENTÓW

ZAMIAST MINUTY CISZY BY



Mszy św. jubileuszowej przewodniczył ksiądz biskup Damian Bryl, absolwent liceum. Wraz z nim Eucharystię koncelebrował również inny uczeń „ogólniaka” - ojciec Justyn Berus (z prawej)



Pod tablicą upamiętniającą absolwentów i nauczycieli, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej, złożono kwiaty



Najstarszymi uczestnikami jubileuszu byli absolwenci, którzy zdawali maturę w 1953 roku: Barbara Siwińska i Emilia (Nawrocka) Zdrojowa (na zdjęciu drugi rząd od prawej) oraz Henryk Dąbrowski



W obchodach 100-lecia wzięli udział absolwenci i nauczyciele

- MAGIA TEGO MIEJSCA POWODUJE, ŻE GDY PRZEKRACZAMY JEGO PRÓG, CZUJEMY SIĘ JAK DAWNIEJ. TU ODŹYWAJĄ WSPOMNIENIA, PRZYJAŹNIE I SYMPATIE. Tu jesteśmy i zawsze będziemy młodzi - powiedział Marek Tyrakowski dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Jego słowa zostały przyjęte oklaskami. Podobnie, jak i te, że największą dumą placówki są jej absolwenci. Obchody 100-lecia istnienia polskiej szkoły średniej w Jarocinie trwały cztery dni, z finałem w sobotę.

Na rocznicowej uroczystości zabrakło niestety wieloletniej dyrektorki Bronisławy Włodarczyk, która zmarła pod koniec lipca. Ksiądz biskup Damian Bryl w kazaniu, a później w swoim przemówieniu dyrektor Tyrakowski podkreślili, że rządziła szkołą aż przez 25 lat, czyli 1/4 dziejów szkoły. Zamiast minuty

ciszy była piosenka Edith Piaf „Non je ne regrette rien” („Nie, nic nie żałuję”) i burzliwe oklaski.

W trakcie części oficjalnej podkreślono ważną rolę Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków Państwowego Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie w przygotowaniu uroczystości. Zaslugi docenił też władze przyznając odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Otrzymał ją dyrektor Marek Tyrakowski, wicedyrektor Dorota Andrzejewska, dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej Hanna Masłowska i prezes stowarzyszenia Andrzej Frąckowiak. Specjalne podziękowania odebrał m.in. przedstawiciel władz, rodziców i sponsorów. Rysunki przedstawiające gmach liceum autorstwa Jarosława Grunwald obdarowano byłych dyrektorów Dorotę Andrzejewską, Tomasza K...



Wystawa zdjęć z dawnych lat i monografia wydana z okazji 100-lecia liceum była dla wielu absolwentów okazją do podróży sentymentalnej



PIEŚNI PATRIOTYCZNE I ROCKOWE W WYKONANIU ORKIESTRY WOJSKOWEJ

Trzeci dzień obchodów jubileuszu I LO im. T. Kościuszki uświetnił występ Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Koncert odbył się na rynku w niesprzyjających warunkach pogodowych, ale chętnych posłuchania orkiestry nie zabrakło. Zaprezentowany został bogaty repertuar od pieśni patriotycznych po utwory znanych polskich zespołów, jak piosenka „Do kołyski” Dżemu.

(kar)



Autorzy monografii. Stoją od lewej: Jerzy Kołacki, Maria Nlestrawska, Piotr Plotrowicz, Marek Poniedziałek, Ewelina Poniedziałek, Beata Udzik, Małgorzata Frąckowiak i Grażyna Cychnerska

LA EDITH PIAF

sińskiego i Tadeusza Ulatowskiego. Zaproszeni goście podkreślali wysoki poziom nauczania, tradycję i przywiązanie do wartości. Starosta Lidia Czechak i wiceburmistrz Robert Kaźmierczak wystąpili w podwójnej roli – jako przedstawiciele władz, ale i byli uczniowie, dlatego ich wystąpienia miały bardziej osobisty charakter.

Część artystyczną przygotowało kółko teatralne oraz szkolny chór, które w dowcipnej formie przywołały kilka wspomnień o nauczycielach. Łączyła nowoczesność z tradycją. Okazją do podróży sentymentalnej były zdjęcia, które znalazły się na wystawie w sali gimnastycznej, kroniki szkolne, odwiedziny w swoich klasach. Wspominano dawne lata, również w czasie wspólnego obiadu, spotkań w mniejszych grupach i w trakcie wieczornego balu. W rocznicowych obchodach wzięło udział 800 osób. (ls)

PONAD 26 TYSIĘCY ABSOLWENTÓW

OPUŚCIŁO MURY LICEUM NA PRZESTRZENI WIEKU. WIELU Z NICH WRÓCIŁO DO SWOJEJ SZKOŁY JAKO NAUCZYCIELE. STANOWIĄ 80% GRONA PEDAGOGICZNEGO.



Odznakę „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” wręczyli członek zarządu Marzena Wodzińska i radny sejmiku Jan Grzesiek



Podziękowania otrzymali m.in. przedstawiciele rad rodziców



Nie tylko liceum obchodziło swoje 100-lecie. Taki sam jubileusz świętował też szkolny chór, który obecnie prowadzi Agnieszka Sobczak

NAJWIĘKSZA W HISTORII OGÓLNIKA

Czterodniowe obchody 100-lecia liceum rozpoczęły się w środę 11 września. W auli zaprezentowane zostało wydawnictwo jubileuszowe. Wydawca i współredaktor „Monografii Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie 1919-2019” Piotr Piotrowicz z dumą mówił o tej największej w historii ogólniaka publikacji. Prof. Jerzy Kołacki podkreślając jej naukowy charakter powiedział: „Księga ta pozwala upamiętnić nas

wszystkich. Ma charakter subiektywny, bo pisana jest przez absolwentów. To naprawdę ważny wkład w historiografię Jarocina. Monografia jest pracą zbiorową pod redakcją Jerzego Kołackiego i Piotra Piotrowicza. Wśród autorów znaleźli się absolwenci liceum: Grażyna Cychnerska, Andrzej Frąckowiak, Małgorzata Frąckowiak, Maria Niestrawska, Ewelina Poniedziałek i Beata Udzik oraz prof. UAM Jerzy Kołacki, prof. Krzysztof

Strykowski i Marek Poniedziałek. Następnie prof. Wanda Krzezińska przedstawiła sylwetkę swojego stryja, pierwszego absolwenta szkoły, księdza infułata Antoniego Banaszaka. Opowieść ilustrowana była licznymi fotografiami.

Otwarta została również okolicznościowa wystawa, a wszystko uświetnił ponadgodzinny koncert Orkiestry Kameralnej Moderato z Bydgoszczy. (gc)

Z DZIEJÓW SZKOŁY:

■ **1922** - po raz pierwszy pisana jest matura. Pierwszym, historycznym absolwentem zostaje **Antoni Banaszak**. Później zostanie księdzem i rektorem pierwszego polskiego seminarium w Paryżu

■ **1946** - z inicjatywy nauczycielki języka rosyjskiego **Reginy Kononowicz** działalność rozpoczęły zespół muzyczny i chór. Dyrygentami chóru byli także **Alfons Kowalski** (1948 - 1995) i **Agnieszka Sobczak** (1995 - obecnie)

■ **1969** - z okazji 50-lecia Liceum Ogólnokształcącego w maju odbywa się pierwszy w historii zjazd absolwentów

■ **1970** - jedyny raz w historii szkoły nie zostają napisane matury. Przyczyną takiej sytuacji była reforma edukacji, która wydłużyła ówczesną szkołę podstawową o jeden rok, przez co w roku szkolnym **1965/66** nie było zapisów do liceum

■ **1975** - po raz pierwszy zostaje przyznany medal Patrona Szkoły. Odznaczono nim czworo uczniów.

■ **1991** - po raz pierwszy w szkole pojawia się nauczyciel języka angielskiego z amerykańskiego Korpusu Pokoju. Był nim **Chris Carlisle** (1991 - 1993). Oprócz niego w „ogólniaku” uczyły **Ann Gordon** (1994 - 1996) i **Cherry Steward** (1996 - 1998).

KOBRANOCKA ZAGRAŁA NA 100-LECIE LICEUM

Dawno na jarocińskim rynku nie było koncertu, który przyciągnąłby tyle publiczności. To za sprawą Kobranocki, która zagrała z okazji obchodów jubileuszu I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie. Kapela przywołała sporo wspomnień z czasów, kiedy występowała na jarocińskim festiwalu. Widownia wspólnie z zespołem zaśpiewała ich największe przeboje, w tym „Kocham cię jak Irlandię”. Jako supporty wystąpiły zespoły, w których grają uczniowie z jarocińskiego ogólniaka: New Estate, Grana Śmietana, Senders (na zdjęciu od góry). (kar)



NOWE MIASTO



Zdjęcia archiwalne parku w Kłęcz po nawałnicach w 2017 r.

SĄ PIENIĄDZE NA RENOWACJĘ, WKRÓTCE RUSZĄ PRACE

Do 2020 roku ma zostać odnowiony park w Kłęcz. W ubiegłym tygodniu ogłoszono przetarg na wykonanie zadania.

477 889,00 zł - taką dotację udało się pozyskać gminie na renowację zabytkowego parku, który został zniszczony podczas nawałnicy w 2017 roku. Samorząd podpisał już umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej. Zaplanowano: usunięcie roślin, oczyszczenie i uporządkowanie terenu, pielęgnacja roślin, zabiegi pielęgnacyjne w drzewostanie, zakup i nasadzenie drzew, krzewów oraz bylin, renowacja parkowych alei gruntowych, odtworzenie i renowacja historycznych alei gruntowych, renowacja zniszczonych w wyniku nawałnicy trawników.

(akf)

EKSTREMALNY WYŚCIG - CZYLI 10 KILOMETRÓW Z 10-KILOGRAMOWĄ PIŁKĄ

Wydarzenie RockRun Jarocin 2019 połączone z Atlas Challenge&Run było prawdziwą gratką dla każdego sympatyka sportu. Oprócz klasycznych biegów na dystansie 10 km i 21 km (półmaraton), Atlas Fitness Club zorganizował specjalny bieg na 10 km z 10-kilogramową piłką lekarską.

DWA TYGODNIE PRZYGOTOWAŃ

Postanowiłem podjąć wyzwanie. Przygotowania do startu rozpocząłem... dwa tygodnie wcześniej. Wkrótce miałem się przekonać, czy to wystarczy, żeby pokonać trasę bez żadnego uszczerbku na zdrowiu. Wiedziałem, że wytrzymałościowo sama trasa nie jest w stanie mnie zaskoczyć, bo wielokrotnie już pokonywałem dystans 10 km. Jednak największym moim zmartwieniem była ogromna i ciężka piłka lekarska, którą w jakiś sposób musiałem przez ponad godzinę trzymać w rękach. Oprócz treningu siłowego, kilka razy w tygodniu biegałem po 5-7 km z obciążeniem na Stadionie Miejskim w Jarocinie.

W końcu nadszedł dzień biegu. Pomimo tego, że start był przewidziany na godzinę 12.30, to na nogach byłem od 8.00, żeby mieć czas na śniadanie oraz rolowanie mięśni w celu ich rozluźnienia i ukrwienia. Pogoda była idealna, było około 21 stopni, więc żar nie lał się z nieba - czego się szczerze obawiałem od samego początku pomysłu udziału w tej imprezie.

KAMERA NA GŁOWIE? RACZEJ NIE

Około 11.30 odebrałem już pakiet startowy zawierający koszulkę oraz numer, który przypiąłem

„Zostawcie tę piłkę tutaj, weźmiecie ją, jak będziecie wracać”

POKONANIE 10 KM BEZ ZADYSZKI, TO DLA WIELU JUŻ NIEMAŁE WYZWANIE. Jeśli dodamy tego 10-kilogramową piłkę lekarską, z biegu nam się już bardzo wymagająca konkurencja. Postanowiłem sprawdzić to na własnej skórze.



do t-shirtu. Rozpoczęła się rozgrzewka, do której niestety nie bardzo się przyłożyłem. Starałem się bowiem nakręcić kamerą materiał, z którego ostatecznie mało co wyszło. A trzeba przyznać, że wokół mnie działo się dużo. Na parę godzin murawa stadionu, a także parking przy jarocińskim aquaparku zamieniły się w małą wioskę sportu, wypeł-

nioną biegaczami i miłośnikami crossfitu. O 12.30 wyruszyliśmy ze stadionu w kierunku rynek, gdzie było trzeba zawrócić odcinając Ratusz, a następnie udać się w kierunku Wilkowyi. Wybiegłem z dziesięciokilogramową piłką lekarską w lewym barku oraz kamerą GoPro na moim czole. Niestety pokazanie się z kamerą nie było łatwe, jakby mogło się wydawać.

KINO ECHO

„POLITYKA”

reż. Patryk Vega
Film fabularny

17-18 września, godz. 17.00, 19.30
19 września, godz. 17.00, 21.45
20 września, godz. 9.00, 20.30
22 września, godz. 20.30

„MAGICZNY DYWAN”

reż. Karsten Kiilerich
Animacja, familijny

17-19 września, godz. 15.30

„YULI”

reż. Iciar Bollain
Biograficzny, dramat
W ramach cyklu: Czwartkowa Akademia Filmowa

19 września, godz. 19.30

„LEGIONY”

reż. Dariusz Gajewski
Historyczny
20 września, godz. 15.00 (W ramach cyklu: Kino Seniora)
21 września, godz. 17.30
23 września, godz. 14.30, 17.00
24-26 września, godz. 17.00
27 września, godz. 18.30
28 września, godz. 18.00
29 września, godz. 16.00
30 września - 2 października, godz. 17.00
3 października, godz. 16.30

„PEWNEGO RAZU W... HOLLYWOOD”

20 września, godz. 17.30
21 września, godz. 20.00
22 września, godz. 17.30
23-26 września, godz. 19.30

FESTWAL FILMOWY „KINO DZIECI” CZ. I

„JAKUB MIMMI I GADAJĄCE PSY”

reż. Edmunds Jansons
21 września, godz. 14.00

„SOLAN I LUDWIK: MISJA KSIĘŻYC”

reż. Rasmus A. Sivertsen
21 września, godz. 16.00

„OPERACJA CZŁOWIEK W CZERNI”

reż. Grethe Bøe-Waal
22 września, godz. 14.00

„SZYBCY I ŚNIEŻNI”

reż. Benoit Godbout
22 września, godz. 16.00

PRZED NAM

Zebranie diabetyków

Koło powiatowe Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Jarocinie zaprasza wszystkich chorych na cukrzycę w środę **18 września** na spotkanie ze specjalistą - dr Hanną Byks. Odbędzie się ono w Centrum Socjalnym (ul. Wrocławska 39). Początek o godz. 15.30. (ls)

„Zdrowa Woda” w Spichlerzu

Muzyka zespołu „Zdrowa Woda” łączy w sobie elementy czystego bluesa z ostrymi rockowymi riffami. Grupa powstała w 1988 r. i kilkakrotnie występowała na festiwalu w Jarocinie. Tym razem zagra w Spichlerzu Polskiego Rocka w piątek **20 września**. Początek koncertu o godz. 20.00. Supportem będzie „Azyli”. Bilety w cenie 25 zł (przedsprzedaż) i 35 zł (w dniu koncertu) można nabyć w SPR, zarezerwować telefonicznie pod nr. 698/166-598 lub

mailowo pisząc na adres: spichlerz-polskiegorocka@gmail.com. (ls)

Zabawa na parkingu

Park(ing) Day to uliczne święto, podczas którego mieszkańcy miast na całym świecie zamieniają parkingi w przestrzeń aktywności sąsiedzkiej. Stowarzyszenie Jarocin XXI przypominało się do tego od kilku lat, w końcu jednak zebrali siły i wraz z PKO BP i Kawiarnią Filmową zapraszają na Park(ing) przy ulicy Gołębiej. W sobotę **21 września** miejsca samochodów zajmą leżaki, stoliki, biblioteczny kiermasz regionalistów i książki „wycofanej” - słowniki, leksykony, encyklopedie (10.00-13.00). Będzie można „budować” drzewa z balonów, grać w klasy i puszczać bańki. Będzie też kino ekologiczne (godz. 14.00) i planszówki „pod żaglami” (12.00-18.00). W tym samym czasie, od godz. 14.00 w kinie „Echo” odbywać się będą seanse filmowe

w ramach Festiwalu „Kino Dzieci”. Impreza trwać będzie w godz. 10.00-18.00.

Na wycieczkę przed inauguracją roku

Zarząd Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku organizuje jednodniową wycieczkę do Rogalina i Sławna, która odbędzie się w sobotę **25 września**. Koszt wyjazdu wynosi 60 zł. Zapisy pod nr. tel. 661/801. W tym samym tygodniu, w piątek **27 września** zaplanowano uroczystą inaugurację Roku Akademickiego 2019/2020. Początek o godz. 19.00 w sali widowiskowej JOK-u. Zapraszamy na nią nie tylko studenci, ale również wszystkich chętnych seniorów, którzy zastanawiają się nad uczestnictwem w wydarzeniach. Można się będzie dowiedzieć o wszystkich sekcjach działających w ramach JUTW.

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

Człowiek przestaje się skupiać na biegu i oddechu, a jedynie na tym, żeby nie uszkodzić sprzętu. Koniec końców chcąc nagrać materiał straciłem sporo czasu, ponieważ po zaledwie kilku minutach Go-Pro zaczęło się przesuwac, a piłka ciągle o nie uderzała. Ostatecznie kamera trafiła do samochodu asekurowującego.

NOSIĆ PIŁKĘ CZY ZOSTAWIĆ W ROWIE?

Bieg rozpocząłem powoli, bo wiedziałem, że nie chodzi tu o czas, a po prostu o dobiegnięcie z tą piłką na linię mety. Pomimo powolnego startu, po dłuższej chwili musiałem zacząć maszerować i uspokoić oddech. Najcięższym odcinkiem drogi była dla mnie bez wątpienia trasa od stadionu do Rynku, czyli praktycznie sam początek zabawy. W pewnym momencie złapała mnie nawet kolka, co było wielkim zaskoczeniem, bo nie pamiętam, kiedy ostatni raz miałem taki problem. Jednak po kolejnych kilku minutach marszu mogłem kontynuować bieg, co jakiś czas znowu naszerując i kładąc piłkę lekarską na głowie lub trzymając ją pod pachą. W taki sposób chociaż przez kilkadziesiąt sekund odpoczywały moje barki. Kiedy dobiegałem do Annapola, zacząłem mijać się z pierwszymi biegaczami, którzy zdążyli nawrócić w Wilkowie i wracali już na stadion. Ku mojemu zaskoczeniu, wśród nich znajdował się Krystian Zdrojewski, jeden z 10 uczestników biegu z piłką lekarską. Przez następne kilka kilometrów nie natknąłem się na inną osobę, która podjęła wyzwanie. Jednak przez całą trasę, niemalże co kilkadziesiąt metrów, znajdowali się kibice, którzy stali

na podwórkach swoich domów lub specjalnie przyjechali dopingować biegaczy. Wielu z nich w żartach wołało do nas: „zostawcie tę piłkę tutaj, weźmiecie ją jak będziecie wracać”.

ŁYK WODY I POWRÓT DO JAROCINA

Na nawrotce w Wilkowie zostały przygotowane stoliki z wodą oraz napojami izotonicznymi. Można było zjeść m.in. banany. Po kilku kubeczkach izotoników, ruszyłem w kierunku Jarocina. W drodze powrotnej z jednej strony biegło się o wiele lepiej, ponieważ oddech już się unormował i nie było problemu z wydolnością, ale z drugiej odczuwałem, jakby piłka ważyła teraz nie 10, a 25 kilogramów. Największy zastrzyk siły poczułem dopiero w Jarocinie, gdy przebiegłem nad obwodnicą i znalazłem się na ul. Żerkowskiej. Wtedy odrobinę przyspieszyłem. Na metę dobiegłem równo z moją koleżanką, z którą nawzajem się motywowaliśmy podczas trasy, a także wspólnie trenowaliśmy przed biegiem.

Uczucie, jakie towarzyszy człowiekowi, który przekracza linię mety i zrzuca zbędny balast, jest nie do opisania. Od razu po zakończeniu biegu zostałem mi nałożony na szyję medal RockRun Jarocin 2019. Około godziny 15.30 odbyło się oficjalne wręczenie nagród i dyplomów przez organizatorów i przedstawicieli Atlas Fitness Club. Wtedy na telefon przyszedł SMS z moim wynikiem. Udało nam się pokonać tę trasę w czasie 1:32:01.

JAKUB NIEWIADA
(wiek: 23 lata)

Czytaj więcej
o wynikach na s. 30

Urodziny w grudniu, nie świętowanie już od września

25 grudnia 1929 roku Euzebiusz Basiński otworzył w Jarocinie kino, wówczas pod nazwą „Viktoria”, a dziś „Echo”. Impreza rodzinowa będzie trwać aż 90 dni. W piątek **27 września** zaplanowano ideomapping „Tu będzie/było/jest kino”, który przeniesie widzów w czasie i trochę też w przestrzeń. Początek o godz. 19.30. Wstęp wolny. Na 60 dni przed urodzinami - w sobotę **26 października** o godz. 19.00 w JOK-u odbędzie się koncert Jazz Band Młynarski-Masecki. Dlatego pula pierwszych 90 biletów sprzedawana będzie w cenie 60 zł. Można je nabyć w kasie kina, JOK-u i na stronie: www.bilety24.pl. (ls)

Muzyka kubańska, Moniuszko, Zeidler Gospel
Każdego po raz czternasty na Świętej Górze w Gostyniu na przełomie września

i października odbywać się będzie Festiwal Muzyki Oratoryjnej Musica Sacromontana. Koncerty odbywać się będą przez dwa weekendy. W sobotę **28 września** w świątyni rozbrzmiewać będzie muzyka kubańska. Początek o godz. 19.30. W niedzielę **29 września** wieczór poświęcony będzie Stanisławowi Moniuszce. W związku z obchodami 200. rocznicy urodzin tego wybitnego polskiego kompozytora Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” wykona jego utwory sakralne. Początek o godz. 18.30. Tydzień później, **5 października** odbędzie się koncert „Nieznany Józef Zeidler”, podczas którego wystąpią soliści, Polski Chór Kameralny i Orkiestra Sinfonietta „Cracovia”. Na zakończenie festiwalu w niedzielę **6 października** o godz. 18.30 rozpocznie się „Wieczór z muzyką gospel” z Donną Brown i jej zespołem „The Golden Gospel Pearls”. (ls)

ŻERKÓW



Złote Gody na niezwykłym pikniku

KILKUDZIESIĘCIU SENIORÓW spotkało się na niezwykłym pikniku.

Integracyjna impreza zorganizowana została w namiocie Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie. Przewodniczący koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Jerzy Zapała ze swoją żoną Danutą obchodzili 50-tą rocznicę ślubu. - Spotkaliśmy się dzięki radzie i przyjaźni z zespołu

śpiewaczego - podkreśla Jerzy Zapała.

Jubilaci z okazji „złotych godów” dla uczestników pikniku przygotowali słodki poczęstunek w postaci tortu oraz tradycyjnej lampki szampana na toast. Wystąpił zespół śpiewaczy działający przy żerkowskim kole PZERiI. Na pikniku bawili się również członkowie oraz sympatycy z innych kół wchodzących w skład oddziału w Jarocinie. (akf)

NOWE MIASTO

SIŁOWNIA PLENEROWA ZA PÓŁ CENY

Otwarta Strefa Aktywności (OSA) w Boguszyńsku oddana została do użytku. Obiekt powstał w ramach programu z dofinansowaniem Ministerstwa Sportu i Turystyki. Zlokalizowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie sali wiejskiej.

- W lutym zgłosiła się do mnie pani Marta Antczak, obecnie sołtys Boguszyńska, z zapytaniem, czy moglibyśmy skorzystać z dofinansowania ministerstwa Sportu i Turystyki na budowę siłowni zewnętrznej, gdyż w funduszu sołectkim ujęto takie zadanie. Na opracowanie projektu i złożenie wniosku miałem tylko tydzień czasu, ale przy wsparciu wójta udało się dochować wymaganego terminu - podkreśla Wiesław Schreiber, zastępca wójta gminy Nowe Miasto nad Wartą.

Oprócz sprzętu do ćwiczeń ustawione zostały ławki oraz stół do tenisa i do gry w szachy.

Koszt realizacji zadania wyniósł 32.858,22 zł. Dofinansowanie z ministerstwa - 16.429,11 zł, czyli połowę. (akf)

OGŁOSZENIE



Ważne zmiany dla klientów Banku Spółdzielczego. Co trzeba wiedzieć.

Bank Spółdzielczy w Jarocinie, uprzejmie informuje że od 14 września br. w sektorze bankowości obowiązują zapisy nowej Europejskiej Dyrektywy PSD2 dotyczącej usług płatniczych.

Wdrażane rozwiązania mają na celu zwiększenie bezpieczeństwa korzystania z usług płatniczych. W związku z tym wprowadzony jest nowy sposób autoryzacji transakcji i logowania się do banku oraz realizacji płatności kartowych z wykorzystaniem tzw. silnego uwierzytelnienia czyli poza podaniem hasła będzie potrzebna dodatkowa weryfikacja. Wprowadzenie silnego uwierzytelnienia wyeliminuje zagrożenia, jak np. kradzież środków albo danych płatnika. Proces ten opiera się na wykorzystaniu metod uwierzytelnienia z trzech możliwych elementów:

- 1/ **WIEDZA** (coś, co wie wyłącznie użytkownik np. hasło, kod PIN),
- 2/ **POSIADANIE** (coś, co posiada wyłącznie użytkownik np. karta płatnicza, telefon)
- 3/ **CECHY KLIENTA** (coś, czym jest użytkownik - biometria, np. skan siatkówki lub tętno, odcisk palca.)

Każda z tych metod jest od siebie niezależna, co zwiększa jej skuteczność i zapewnia bezpieczeństwo przeprowadzanych transakcji

Zapraszamy do korzystania z usług Banku Spółdzielczego w Jarocinie.

Bank Spółdzielczy w Jarocinie od 14 września stosuje silne uwierzytelnienie. W związku z tym, aby mieć dostęp do konta należy zaktualizować metodę logowania na EBOToken Pro, zgodnie z instrukcją na stronach internetowych Banku i ulotkach.

Zarząd
Banku Spółdzielczego w Jarocinie

NOWE MIASTO

CZYTALI NOWELE

NARODOWE CZYTANIE TO OGÓLNOPOLSKA AKCJA, której od początku patronuje para prezydencka RP. W tym roku odbyła się ósma już edycja tej akcji, na której tym razem czytano nowele polskich autorów.

O jej przygotowanie i prowadzenie poproszona została animatorka Irena Bajserowicz, która w swoim scenariuszu wykorzystwała pięć nowel. Były to: „Dobra Pani” Elizy Orzeszkowej, „Dym” Marii Konopnickiej, „Kartarynka” Bolesława Prusa, „Mój ojciec wstępuje do strażaków” Bruno Schulza oraz „Orka” Władysława Reymonta. Narratorka w kilku zdaniach streszczała wybraną nowelę, a następnie lektorzy czytali wybrane dialogi. Do udziału w „Narodowym czytaniu” zaproszeni zostali: Agnieszka Król, sołtys Nowego Miasta i radna powiatowa, Honorata Nawrocka, sekretarz gminy, Małgorzata Pacholska, dyrektor biblioteki, Piotr Czeszyk, nauczyciel, Tadeusz Kaczmarek, strażak ochotnik, Wiesław Schreiber, z-ca wójta gminy, Karolina Idziaszek, harcerka, uczennica kl.VI, Olga Mróz, harcerka, uczennica kl.VI oraz Tomasz Szczotka, uczeń kl.VI.

(akf)

NOWE MIASTO

SZKOŁA PRZED JUBILEUSZEM

Z OKAZJI 50-LECIA NOWEGO BUDYNKU Szkoły Podstawowej w Kolniczkach dyrektor placówki zwraca się z apelem do wszystkich absolwentów.

- Chcielibyśmy z tej szczególnej okazji poprosić o użyczenie pamiątek związanych ze szkołą i edukacją - fotografii, dokumentów, starych przyborów - mówi Artur Pachala. Te wszystkie rzeczy można dostarczać do sekretariatu szkoły. - Oczywiście, zwrócimy je, w nienaruszonym stanie, po uroczystości, która odbędzie się 29 listopada (piątek) w godzinach od 14.00 do 17.00 - dodaje dyrektor.

(akf)

Rośliny egzotyczne coraz częściej pojawiają się w polskich ogrodach. Za sprawą ocieplającego się klimatu możemy z powodzeniem uprawiać bambusy, bananowce, gunnery manicata, trawy pampasowe, eukaliptusy, agawy czy palmy. Prac pielęgnacyjnych wokół tych roślin jest zdecydowanie więcej ze względu na konieczność zabezpieczenia na zimę, ale warto je mieć w swoim ogrodzie.

GUNNERA MANICATA

Największa bylina świata pochodzi z Ameryki Południowej, głównie Brazylii. W polskich warunkach może osiągnąć nawet 3 metry wysokości i tyle samo szerokości. Jej liście są tak duże, że może się pod nimi schować dorosły człowiek.

Szukając w szkołkach i centrach ogrodniczych sadzonek gunnery możemy spotkać zazwyczaj jej kuzynkę - Gunnery Tinctorię. Jest ona zdecydowanie mniejsza i nie osiąga takiej wielkości. Łatwo pomylić te dwie odmiany, gdyż jako młode sadzonki na pierwszy rzut oka są identyczne, ale już w drugim roku po posadzeniu widać znaczącą różnicę. Ceny sadzonek Gunnery Manicata kształtują się od 300-500 złotych. Tinctoria jest o wiele tańsza. Gunnera Manicata w Polsce uprawiana jest coraz częściej przez ogrodników amatorów.

Najgorszym okresem dla gunnery jest lato i zima. Roślina potrzebuje ogromnych ilości wody. W sezonie letnim, podczas upałów, powinna być podlewana co najmniej dwa razy dziennie - rano i wieczorem. Kiedy brakuje jej wody, liście pokładają się na ziemię. Wówczas trzeba ją natychmiast podlać, ponieważ jest bardzo wrażliwa na suszę. W przypadku gunnery podłoże musi być stale wilgotne.

Na zimę konieczne jest solidne okrycie. Roślina wrażliwa jest na mróz. W okresie zimy nie może też zalegać wokół niej woda. Przed pierwszymi przymrozkami ścinamy liście wraz z łodygami i układamy na roślinie tak, aby powstał namiot. Dodatkowo wysypujemy korę, suche liście i rozkładamy sporą ilość folii tak, aby woda nie dostawała się pod roślinę. Po ustaniu przymrozków odkrywamy ją stopniowo i czekamy na pierwsze pojawiające się liście. Zasilamy tylko i wyłącznie obornikiem. Może być świeży lub w granulach. Fenomenem tej rośliny jest błyskawiczny wzrost - w ciągu roku liść może osiągnąć średnicę do 1,5 metra.



Gunnera Manicata



Bambus



Trawa pampasowa

Rośliny egzotyczne w naszym klimacie

BAMBUS

Nie sposób przejść obojętnie obok tych egzotycznych tyczek. Szum bambusów kołyszących się na wietrze, szelest delikatnych listków robi ogromne wrażenie. W krajach tropikalnych bambusy dorastają nawet do 30 metrów. W Polsce nie osiągają większych rozmiarów niż 5-6 m.

Bambusy całkiem dobrze radzą sobie w naszym klimacie. Zimy są dla nich również coraz łaskawsze. Rośliny te są zimozielone - jeśli zapewnimy im odpowiednie warunki, z roku na rok będziemy się cieszyć coraz większymi kępami. Pięknie prezentują się posadzone w grupach, nie wymagają stosowania żadnych zabiegów chemicznych, są bezpieczne dla dzieci i zwierząt. Są przyjazne alergikom, na dodatek na ich pędach chętnie zakładają swoje gniazda ptaki. Jeśli chcielibyśmy uprawiać bambusy, powinniśmy pamiętać, że dzielimy je na kilka grup:

Bambusy kępowe rozrastają się w sposób kontrolowany, najlepiej rosną na stanowiskach cienistych i w półcieniu.

Bambusy rozłogowe rozrastają się bardzo szybko i preferują stanowiska słoneczne.

Polecany do polskich ogrodów są odmiany mrozoodporne: - **BAMBUS DRZEWIASTY** (*Filostachys Bisseta*) dorastający do 5 metrów wysokości. Jego zielone pędy mają ok. 2 cm średnicy. Preferuje stanowiska słoneczne.

- **FARGEZIA ROZŁOŻYSTA** to bambus bardzo ekspansywny, dorastający do 2,5 metra wysokości. Ma pędy zielone z domieszką koloru pomarańczowego o średnicy 1 cm. Odmiana polecana jest do pojedynczego nasadzenia lub w grupach. Ma tendencję do rozkładania się.

- **SASA KURYLSKA** to bambus okrywowy. W naszym klimacie osiąga około 1 metra wysokości. Najlepiej rośnie w lekkim cieniu lub półcieniu.

- **SASELLA WĘDRUJĄCA** dorasta do 70-100 cm. Uprawia się ją na stanowisku słonecznym i w półcieniu. Świetnie wygląda posadzona kępami, bo to odmiana zadarniająca.

Sadzając bambusy w ogrodzie powinniśmy pamiętać, że w pierwsze zimy wymagają starannego okrycia. Najlepszym materiałem będzie gruba warstwa ściółki z liści lub kora.

Ściółkujemy co najmniej na 20 cm. Wysokie bambusy okrywamy całe agrowłókniną. W ciągu sezonu i podczas suchego lata bambusy wymagają obfitego nawadniania. Młode, świeżo posadzone, mają duże zapotrzebowanie na składniki pokarmowe. Najlepiej nawozić je nawozami organicznymi, naturalnymi - jak skoszona trawa, obornik czy kompost.

TRAWA PAMPASOWA

Niezwykle rzadko uprawiana w polskich ogrodach trawa. A szkoda. Przybyła do Europy z Argentyny. W naturalnych warunkach możemy ją spotkać także zwiedzając Urugwaj, Brazylię i Chile. Pielęgnacja tej niezwyklej rośliny jest kłopotliwa. Trawa ta w naszych warunkach klimatycznych kwitnie od września. Ma zwarty pokrój oraz cudowne, niezwykle rozmiarów kwiatostany, osiągające nawet 2 metry. W Polsce trawa pampasowa zimuje, ale wymaga starannego zabezpieczenia. Dobrym pomysłem jest posadzenie jej w donicy i przeniesienie do nieogrzewanego, jasnego pomieszczenia, gdzie będzie mogła spokojnie pocze-

kać do wiosny.

Zagrożeniem dla trawy pampasowej nie jest mróz czy chłód tylko zalegający, ciężki śnieg. Stojąca woda po roztopach śniegu spowoduje, że roślina zgnieje.

Chcąc uprawiać trawę pampasową powinniśmy przygotować dla niej dobre miejsce i solidne okrycie na zimę. Najlepszym będzie wzniesienie, usypana górką, gdzie woda będzie spływała. Sadzając przygotujmy odpowiedni drenaż. Ziemia powinna być lekka, próchniczna i zasobna w składniki mineralne oraz azot. Trawa pampasowa dobrze rośnie w słońcu, podobnie jak wszystkie pozostałe trawy ozdobne. W cieniu nie ma szans, by zakwitła. Pampasówka - bo taka jest jej nazwa potoczna - powinna być sadzona jako pojedynczy okaz i dobrze wyeksponowany. Możemy sadzić ją także w grupach po trzy sztuki, zachowując odpowiednią odległość od siebie. Roślina nie lubi przesadzania, ponieważ ma delikatny system korzeniowy, dlatego dobrze jest sadzić w donicach i nie ryzykować z zimowaniem w gruncie. Łatwiej jest przenieść donicę z rośliną do pomieszczenia, gdzie przeczeka zimę, niż budować dla niej schron.

W pomieszczeniu, w którym temperatura nie przekracza 10 st. C. roślina będzie przez cały czas zielona. Od kwietnia zaczynamy hartować ją wynosząc stopniowo na dwór. W maju po ustaniu przymrozków ścinamy ją i wystawiamy w ciepłe miejsce. Zaczynamy również nawozić nawozami azotowymi przeznaczonymi do traw ozdobnych.



W MOIM OGRODZIE
Porad udzieliła
Kinga Latacka

OGŁOSZENIE

konstrukcja
ocynk gratis!

garaże blaszane
- wzmocnione
bramy garażowe
wiaty, hale
kojce dla psów

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT
(85) 537-81-20, (61) 610-00-87, 509-038-426
www.robstal.pl

Między godziną 1. a 2. w nocy jednostki sowieckiej straży granicznej i Armii Czerwonej przekroczyły granice Polski. Trzeba tutaj dodać, że nastąpiło to, zanim polski ambasador Grzybowski w Moskwie otrzymał notę w tej sprawie, podpisaną przez Władysława Mołotowa.

SOWIETY JAK WOJENNA HIENA

Polska została zaatakowana przez Związek Radziecki w sposób brutalny i podstępny – bez wypowiedzenia wojny. W pierwszym rzucie Stalin wysłał przeciwko Polsce ponad 460 tys. żołnierzy i około 5.500 pancernych wozów bojowych, które wspierało około 1.800 samolotów. Granica wschodnia Polski, na całej jej długości, była wówczas niczym ledwo domknięte i słabe drzwi do palącego się już domu. Bo przecież od 1 września niemalże wszystkie polskie siły toczyły mordercze walki z potężną armią niemiecką, na granicy wschodniej pozostały tylko oddziały korpusu Ochrony Pogranicza i nieliczne oddziały wojska polskiego, które niewiele mogły zdziałać. Trzeba zdać sobie sprawę, że kiedy od wschodu ruszyło podstępne uderzenie na Polskę, jej los był przesądzony. Sowieci tylko dobili padającą Polskę, a w świadomości Polaków do dziś pozostała nie tylko zgroza sowieckiej brutalności, ale i coś w rodzaju historycznego niesmaku. Związek Radziecki wystąpił tu, używając metaforycznego określenia, w roli wojennej hieny. Osamotniona Polska znalazła się w śmiertelnym potrzasku i myślenie o pokonaniu wówczas barbarzyńców z Zachodu i Wschodu byłoby rodem z baśni, gdzie dobro zawsze bierze górę nad złem.

ZAGUBIENI JAROCINIACY W ŁAPACH SOWIETÓW

Armia Czerwona po wtargnięciu do polskich miast i miasteczek dokonała wielu zbrodni wojennych, mordując jeńców i masakrując ludność cywilną. Radzieccy dowódcy w swoich odezwach wzywali czerwonoarmistów do mordów i przemocy: „Bronią, kosami, widłami i siekierami bij swoich odwiecznych wrogów – polskich panów”.

Kiedy dzisiaj sędziwi już mieszkańcy Jarocina opowiadają o swoich przeżyciach we wrześniu 1939 roku, dowiadujemy się przede wszystkim, co się działo wówczas w Jarocinie i okolicy, jak w tym wojennym zamęcie uciekali przed brutalnością niemieckiej armii... Ale jarocińskie rodziny przeżywały

Jarociniacy w środku sowieckiego piekła

17 WRZEŚNIA 1939 ROKU, jeszcze w godzinach nocnych, z pogwałceniem traktatów międzynarodowych Armia Czerwona dokonała zbrojnej napaści na Polskę. Czerwonoarmiści mordowali jeńców i masakrowali ludność cywilną. Tego okrucieństwa doświadczyli też mieszkańcy Jarocina. Rosjanie wrzucili ich do chlewa, gdzie byli pilnowani przez miejscowych Ukraińców uzbrojonych w widły. Ale najgorsze miało dopiero nadejść...



Przygotował
ANDRZEJ JÓZEF
GOGULSKI



Dowództwo i pracownicy cywilni Komendy Uzupełnień w Jarocinie, większość z nich z rodzinami 17 września znalazła się w rękach Sowieców



Andrzej Hądzelek w Rosji
- okres wojny



Marysia Hądzelek w Rosji
- okres wojny



Aniela Spychaj
- po 17 września 1939 r.
wywieziona w głąb Rosji



Zaświadczenie władz
ZSRR z 1946 r. – rodzina
Hądzelków

też dramat tej strasznej wojny setki kilometrów od Jarocina, na terenach zajętych 17 września przez Sowieców. Uciekali przed nazistami, a wpadli w szpony innego totalitaryzmu – komunistycznej Rosji Radzieckiej. Byli wśród nich oficerowie i pracownicy cywilni Rejonowej Komendy Uzupełnień w Jarocinie, a także pracownicy urzędów oraz ich żony i dzieci – razem kilkadziesiąt osób. Wśród nich była rodzina Janasiaków z trójką dzieci, Orłowie z dziećmi, Nowakowscy z pięciorgiem dzieci i rodzina Spychajów z sześciorgiem dzieci, Stachowiakowie, rodzina Zmysłonych i Grobelnych z dziećmi oraz pracownik KRU Ludwik Hądzelek z żoną i dwójką dzieci: 5-letnim synkiem i dwutygodniową córką. Wśród ewakuujących się był też burmistrz Jarocina Edmund Rogalski z rodziną. Od 3 września tułali się po ogarniętej wojną Polsce, nękały ich nieustające niemieckie naloty, spadające bomby i myśliwce ostrzeliwujące z powietrza ludność cywilną... Ich pierwotnym celem było przekroczenie granicy z Rumunią. Ale wszystko potoczyło się inaczej. Transport ewakuujących się oficerów i ich rodzin znalazł się na wschodzie w okolicy miejscowości Równe pod Żytomierzem. To był już 16 września. Umęczeni jarociniacy, nieświadomi dramatu, który ich czekał, rozlokowali się tam na odpoczynek u miejscowej ludności. Nikt nie przypuszczał, że trafili w sam środek sowieckiego piekła. Następnego dnia na te tereny wkroczyła Armia Czerwona. Los mieszkańców Jarocina znalazł się w rękach funkcjonariuszy NKWD. Oficerowie z Jarocina zostali zabrani i nigdy więcej nie zobaczyli już swoich najbliższych. Pozostali z jarocińskiego transportu zostali wrzuceni do chlewa, gdzie byli pilnowani przez Ukraińców uzbrojonych w widły. Ich przeznaczeniem na kilka lat była Syberia, niektórzy zostali tam na zawsze. Ci, którzy cudem przeżyli, wrócili do Jarocina dopiero w 1946 roku, ale, niestety, nie zostali życzliwie przyjęci przez ludową już władzę. Wrócili z Syberii, a tam trafiali wrogowie nowej władzy... Los oszczędził rodzinę burmistrza Edmunda Rogalskiego. Jak później wspominał, od któregoś dnia zmuszeni byli do poruszania się pieszo. Dotarli daleko na tereny wschodnie, nieświadomy jednak zagrożenia ze strony Sowieców, Rogalski zdecydował się na powrót do Jarocina. Tracąc po drodze cenny bagaż i osobiste rzeczy, cała rodzina wróciła pieszo do domu 7 października 1939 roku...

Po śmierci syna pomagał innym dzieciom. Sam też chorował

MIROSLAW RATAJCZAK ZAWSZE MIAŁ SWOJE ZDANIE. Nawet jeśli komuś mogło się to nie podobać. I zawsze był gotów, by udzielić pomocy.

Pełnił funkcję radnego gminy Nowe Miasto nad Wartą w latach 2006–2010 oraz w latach 2014–2018. Reprezentował Chromiec i Kruczyn. – Był dobrym radnym, bardzo dobrze go wspominam – mówi przewodniczący rady gminy, Waldemar Tomaszewski. Z szacunkiem wypowiada się o Mirosławie Ratajczaku także wójt. – Podnosił tematy ze swego okręgu, ale nie tylko, również te dotyczące całej gminy. Był osobą powszechnie lubianą i znaną, również z racji wykonywanego zawodu – miał warsztat mechaniczny. Nie jest tajemnicą, że od lat chorował. Jego nieobecności były związane z chorobą, z pobytami w szpitalu. Zawsze jednak z optymizmem podchodził do wszystkiego, do tych proble-



mów zdrowotnych także – ocenia Aleksander Podemski.

W podobnym tonie wspominają go również koledzy z rady. – Siedzieliśmy obok siebie. Był bardzo dobrym radnym, miał swoje zdanie, choć czasem nie było to dla innych wygodne. Nigdy nie ulegał jakimś presjom. Choroba

go męczyła, ale starał się wypełniać swoje obowiązki i do końca uczestniczył w naszych posiedzeniach – dodaje Jacek Nyczke.

Jako radny współpracował m.in. z sołtyską Chromca. – To był naprawdę dobry człowiek. Jak ktoś do niego przyszedł z jakimś problemem, wszystko poruszył, żeby pomóc – zapewnia Magdalena Rodziak.

27 lat temu, po śmierci 11-letniego syna, chorego na białaczkę, założył Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Chorym Dzieciom, by zebrane na jego leczenie pieniądze się nie zmarnowały. Organizował charytatywne imprezy, z których dochód przeznaczany był na leczenie oraz na sprzęt dla chorych najmłodszych mieszkańców gmin Nowe Miasto nad Wartą i Książ. Pomógł wielu dzieciom, m.in. 6-letniej Patrycji. – Miała operację, dzięki temu dziś słyszy, jest zdrowa – informuje wdzięczna mama dziewczynki. (akf)

Każdy człowiek, którego spotykamy na naszej drodze, obdarza nas w sposób szczególny

Christian Berkel

Ludzie, których znałam

Marka Krzyżostaniaka poznałam będąc w klasie maturalnej. Któregoś dnia miałam do zrobienia zdjęcie rentgenowskie, więc udałam się do pracowni, której drzwi otworzył mi młody mężczyzna. Był wtedy studentem psychologii.

Szybko znaleźliśmy wspólny temat a właściwie tematy, bo interesowało nas wszystko, co działo się w tym czasie w dziedzinie literatury i jarocińskim kinie. Wymienialiśmy się spostrzeżeniami, dyskutowaliśmy, argumentowaliśmy, starając się przeciągnąć rozmowę na swoją stronę. Marek był starszy ode mnie o 7 lat, więc profitowałam z jego wiedzy i umiejętności wyrażania się. Potrafił w sposób szczególny i trafny wyrazić swoje zdanie, dając jednocześnie rozmówcy poczucie, że ceni jego odmienną opinię. Gadaliśmy godzinami, choć określenie „gadaliśmy” urąga tradycji, którą pielęgnowaliśmy ok. dwóch lat.

Minęło ćwierćwiecze, w którym każdy z nas wydeptał swoje ścieżki, zebrał życiowe doświadczenie i wyspecjalizował się w tym co robił. Gdy spotkaliśmy się ponownie, z ulgą stwierdziłam, że Marek nadal potrafi słuchać. Tak prywatnie, jak i zawodowo. Gdy poprosiłam

go jako psychologa o radę, słuchał mnie uważnie i z zainteresowaniem a w odpowiednim momencie zadawał bardzo trafne pytania. Nie biorąc względu na naszą znajomość, dał mi niewygodne zadanie domowe. Zadanie domowe, które nadal odra- biam i za które jestem mu wdzięczna.

Marek świetnie radził sobie z psychiką ludzką, natomiast zupełnie nie radził sobie ze swoim psem. Ubolewał nad brakiem pomysłu na jego wychowanie i pytał, jak to zrobić, aby mieć takiego psa jak mój. Pocieszałam go, że mam labradora a te z natury są bardzo rozgarnięte i w zasadzie same się wychowują. Aby go jednak nie zostawić z problemem samego, pożyczyłam mu kilka książek na wspomniany temat. Czy udało mu się z nich skorzystać? Nie wiem, bo straciliśmy się z oczu na kolejne lata. Jak się niedawno miało okazać – straciliśmy się z oczu ale tylko z nich (!) na zawsze.

Marek był autentyczny a to cnota rzadka. Gdy spytałam kwiaciarkę, czy wie gdzie znajduje się grób Marka, ta z promiennym uśmiechem wskazała kierunek i dodała: – A wie pani, to był taki dobry człowiek... i tylu ludziom pomógł...

ANNA MALINOWSKI

ODESZLI

BRONISŁAW WARDYŃSKI

l. 82 (Góra)

HANNA MYCEK

l. 64 (Jarocin)

ZENON MIKOŁAJEWICZ

l. 74 (Zakrzew)

RAFAŁ GARBAREK

l. 63 (Witaszyce)

DANUTA RATAJCZYK

l. 74 (Jarocin)

JÓZEF GRZELAK

l. 68 (Wilkowyja)

TERESA TRZYSZCZAK

l. 82 (Kruczyn)

EDYTA DOLATA

l. 41 (Jarocin)

Rodzinom składamy
wyrazy współczucia

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach.”

Dziękujemy Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz wzięli tak liczny udział we Mszy św. pogrzebowej



ś. † p.

**MARIANA
HOFFMANNA**

Kapłanom sprawującym Liturgię pogrzebową, służbie liturgicznej, licznym delegacjom, rodzinie, przyjaciołom, znajomym oraz wszystkim obecnym za złożenie kwiatów i intencje mszalne serdeczne „Bóg zapłać”
Szczególne podziękowania dla Przedsiębiorstwa Pogrzebowego „Jezierski” s.c. oraz „Górski Grill Bar” w Kotlinie

Żona z synami



Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali swoją serdeczność, uczestniczyli w ostatniej drodze, ofiarowali msze święte, wieńce, kwiaty oraz modlitwę uczestnicząc w mszy świętej za mojego męża, naszego tatę, teścia, dziadka i pradiadka

ś. † p.

BRONISŁAWA WARDYŃSKIEGO

Najbliżsi

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747 18 20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604 242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA



“JEZIERSKI” s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl



**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4



Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowo 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

- Zakład przechodził różne dzieje, ale tu zawsze był dział doświadczalny. Na małych polkach wdrażane były różne uprawy - opowiada Tadeusz Adamiak, emerytowany już kierownik gospodarstwa ogrodniczego, zwanego też ogrodem roślin leczniczych w Kłęce.

DAWNIEJ TYLKO W DONICZKACH

Tadeusz Adamiak rozpoczął pracę w zakładzie w marcu 1989 roku. - Wtedy były tu dwie małe szklarnie, w których uprawiano aloes drzewiasty w doniczkach. Tych doniczek było ok. 5 tysięcy. Pozyskiwano ok. tony liści rocznie - wspomina. Firma rozwijała się i potrzebowała ich coraz więcej - produkowano wtedy z aloesu Biostyminę, później Bioaron. Podjęto wówczas decyzję o rozbudowie szklarni. Realizację inwestycji - obiektu o powierzchni ok. 1.500 metrów kwadratowych - rozpoczęto w 1990 roku. W ciągu pięciu kolejnych lat udało się obsadzić, z mnożonych na miejscu sadzonek, wszystkie szklarnie. - Odrywa się je z roślin matecznych, ukorzenia i po kilku miesiącach przesadza najpierw do mniejszej, później do większej donicy. Tam rośnie pół roku i trafia do gruntu. Dawniej aloesy rosły tylko w doniczkach z uwagi na małą powierzchnię szklarni. Na przestrzeni lat rośliny zaczęto wysadzać do gruntu, co umożliwiło lepszy ich rozwój - tłumaczy Tadeusz Adamiak.

Ukończył studia ogrodnicze na Akademii Rolniczej w Poznaniu. W zakładzie w Kłęce pracował 29 lat. W marcu 2018 roku przeszedł na emeryturę. Teraz o plantację aloesów dba Janusz Adamiak (syn pana Tadeusza), który również skończył studia ogrodnicze. - W czasach, kiedy Polski nie było na mapach i po odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości, aż do drugiej wojny światowej te tereny należały do rodziny Jouanne'ów. A ogród był przez lata warzywno-owocowym, ozdobnym, a także ziołowym zapleczem pałacu - zauważa Janusz Adamiak, kierownik gospodarstwa ogrodniczego.

POMAGA NA PRZEZIĘBIENIE I TRUDNO GOJĄCE SIĘ RANY

Aloes uprawiany jest dziś na ponad 3 tys. metrów kwadratowych. Obecnie jest tu ok. 25 tys. roślin, od świeżo posadzonych do kilkuletnich. Rozróżnia się ok. 360 gatunków aloesów. W Kłęce uprawiany jest aloes drzewiasty (*Aloe arbore-scens*) - to sukulenta pochodzący z tropikalnych rejonów Afry-

TAJEMNICE OGRODNIKÓW Z KŁĘKI

KIEDY ZA OKNEM PADA ŚNIEG, TUTAJ JEST WIOSNA. Raz w roku zakwitają tysiące aloesów. To niezwykle widok.



Uprawą aloesów zajmował się najpierw Tadeusz Adamiak, teraz - syn Janusz Adamiak

Widok kwitnących aloesów, na dodatek w styczniu, zapięra dech w piersiach

ki. Od dawna stosowany jest w medycynie ludowej w przeziębieniach, chorobach przewodu pokarmowego oraz trudno gojących się ranach. Badania nad wykorzystaniem aloesu dla celów leczniczych zapoczątkował prof. Jan Muszyński. Za jego sprawą aloesy trafiły do Kłęki.

Wykazano, że aloes wspomaga odporność organizmu. - Wytwarzane z jego liści Biostymina i Bioaron stosowane są w infekcjach górnych dróg oddechowych, przy przeziębieniach, katarze, a także wzmacniają organizm i poprawiają apetyt u dzieci - tłumaczy Janusz Adamiak.

OD DNIA BABCI DO WALENTYNEK

Pielęgnacja roślin polega na nawadnianiu, odchwaszczaniu, regulacji nasłonecznienia, utrzymywaniu odpowiedniej temperatury. Rosną wolno. Potrzebują czasu. - Nie jest to roślina na jeden rok uprawy - tłumaczy Janusz Adamiak. - Jako ciekawostkę dopowiem, że w naturze wyrastają nawet do 4 metrów.

Zaczynają kwitnąć w grudniu. Na łodyżkach wybijają

pędy, tworzą się kwiatostany. Widok jest niezwykle.

- Pełnia kwitnienia jest od Dnia Babci i Dziadka do walentynek - mówi Janusz Adamiak.

Kwitną rośliny w drugim roku od posadzenia w gruncie. Już za kilka miesięcy, kiedy za oknem może będzie padał śnieg, zakwitną te posadzone w 2018 roku.

INNE TAJEMNICE OGRODU

W przykładowym ogrodzie uprawiane są nie tylko aloesy. Za szklarniami w gruncie rośnie bylica boże drzewko o bardzo aromatycznym zapachu (wieloletnia krzewinka o działaniu głównie żółciopędnym i żółciotwórczym, leczącym wątrobę, ułatwiającym trawienie - można ją znaleźć w Artecholinie). Roślina ta odstrasza również owady, m.in. muchy i mole w mieszkaniach, a także szkodniki w uprawach i sadach, a po wtarcu w skórę - komary. Dalej - miłorzęby japońskie, dwuklapowe. Z ich

liści, zbieranych na przełomie sierpnia i września, wytwarzana jest Tinctura ginkgo bilobae - wyrób wspomagający pamięć i koncentrację. Należąca do „Phytopharmu” plantacja liczy kilka tys. drzewek. - W swym naturalnym środowisku, w Chinach, miłorzęby japońskie dorastają do 40 metrów - opowiada Janusz Adamiak. - Są długowieczne. Jako jedyne rośliny przetrwały wybuch bomby w Hiroszynie - podkreśla Tadeusz Adamiak. Ekstrakt z liści znosi szum w uszach, pomaga na uczucie zimna w dłoniach i stopach, wspomaga obwodowe krążenie krwi oraz usuwa wolne rodniki. - Jeszcze ponad 120 lat temu nie było leków farmaceutycznych. Człowiek miał do dyspozycji to, co rosło wokół niego - dodaje obecny kierownik ogrodu.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

CHIRURGIA \ ONKOLOGIA

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p.23 czwartki po 16⁰⁰. Rejestracja telefoniczna 691/692-223. (160J07)

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715. (456J13)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCZAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00 - bez rejestracji, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362. (331J18)

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/733-126. (500J18)

ONKOLOGIA - URBANŃSKI GRZEGORZ - specjalista **CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ.** Jarocin, 17.00 - 18.00, 2 i 4 poniedziałek, ul. Wrocławska 92 B, rejestracja tel. 505/144-999. (507J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ i ONKOLOGICZNEJ BARTŁOMIEJ ROSZAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23. (514J18)

GINEKOLOGIA

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00. (502J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62) 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00. (504J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. **USG, KTG, KRIOTERAPIA.** Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62) 747-59-36, (62) 747-37-61. (512J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII i ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ,** Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86. (3727J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG. lek. med. MIROSŁAWA SOSIŃSKA-WALCZAK, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNIE!** (249J19)

KARDIOLOGIA

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62) 747-28-35, (62) 747-12-86. (148J18)

NEUROLOGIA

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Małecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31. (501J18)

OKULISTYKA

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253. (499J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okuliasta ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615. (503J18)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16. (1639J19)

ORTOPEDIA

Centrum Medyczne Docent **FRANCISZEK RAJEWSKI** doktor habilitowany w **CHIRURII URAZOWEJ I ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206. (384J19)

**OSTEOPOROZA
ENDOKRYNOLOGIA**

Centrum Medyczne Pajdowsky zaprasza na konsultacje w zakresie **OSTEOPOROZY** i konsultacje **ENDOKRYNOLOGICZNE**: wizyty + USG oraz **BIOPSJE TARCZYCY** lek. med. **ALEKSANDRA MATUSIAK**, 63-200 Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206, (62)747-12-86. (2640J19)

Centrum Medyczne Pajdowsky zaprasza na jesienną promocję **BADANIA OSTEOPOROZY** (dwa badania w cenie jednego - kręgosłup i szyjka kości udowej), 63-200 Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206, (62)747-12-86. (2641J19)

Specjalista Dermatolog

lek. med. Anna Pajdowska

LECZENIE CHOROBY SKÓRY U DZIECI I DOROSŁYCH

Przyjmuje
Jarocin, ul. Magnoliowa 1 (obok Lidla)

Rejestracja od 10.00
62 747-83-83 oraz 533-47-83-83

**SPECJALISTYCZNE
GABINETY LEKARSKIE**

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14

(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z kliniki poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom 604 181 005
- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
poniedziałek i czwartek
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz
- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński

**Gabinet
Stomatologiczny**
lek. stom. Wojciech Garbacz

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Rejestracja tel. (62) 505 28 08
Czynne od poniedziałku do czwartku
od 14.00 do 18.00

PSYCHOLOGIA \ PSYCHIATRIA

GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog **IZABELA SIPURZYŃSKA.** Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62) 747-37-50, 506/372-620. Możliwość wizyt domowych. (60J18)

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. **PAWEŁ JERZYCKI.** Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40. (506J18)

GABINET PSYCHOLOGICZNY **IZABELA ANDRZEJEWSKA** Jarocin ul. św. Ducha 53/3. Dorosli, młodzież, pary, rodziny. Konieczna wcześniejsza rejestracja telefoniczna. Tel. 601/900-341, www.lunapracowniapsycho.pl. (65J19)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA ul. Kościuszki 12 A, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież (od 13 r.ż.) i osoby dorosłe. (1977J19)

REHABILITACJA

GABINET REHABILITACJI **REH-MAD** mgr **AGNIESZKA LISON-SOREK**, tel. 506/909-264; ul. Magnoliowa 1, Jarocin. (2633J19)

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ

Eliasz, Ziolo

Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn - pt - od 8.30 do 17.00

- Badania RTG. Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

**Ilek. Aleksander
MALESZKA**

GASTROENTEROLOG

SPECJALISTA CHOROBY WĘJTRZBY

SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58

DIAGNOSTYKA

I LECZENIE CHOROBY

UKŁADU POKARMOWEGO

PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA

OD GODZ. 15.00

REJESTRACJA TELEFONICZNA

od poniedziałku do piątku od godz. 14.00

Tel. 625 033 893, sprawy pilne 507 112 002

OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA

Przychodnia Nad Stawem

ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.

Tel. 62 597 19 23, 539 911 947

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

**REHABILITACJA
DOBIESZCZYŃNA
W RAMACH UMOWY
Z NFZ**

Oferujemy kompleksową rehabilitację zarówno prywatnie, jak i w ramach usług świadczonych przez NFZ.

Gabinet Fizjoterapii NZOZ DOSMED w Dobieszczyźnie oferuje zabiegi fizjoterapeutyczne w ramach umowy z NFZ od 01.05.2018 r.

Wykonujemy zabiegi usprawniające dla pacjentów ze schorzeniami ortopedycznymi, urazowymi, neurologicznymi, reumatologicznymi, sportowymi oraz w domu pacjenta.

Zapewniamy krótkie terminy oczekiwania po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr (62) 740 27 04, 886 506 368 w godz. 8.00 - 16.00

lub osobiście w NZOZ DOSMED Dobieszczyzna 47, 63-210 Żerków
www.dosmedrehabilitacja.pl

REHABILITACJA NIEMOWLĄT, DZIECI oraz DOROSŁYCH. (2673J18)

REHABILITACJA I MASAŻ mgr **ALEKSANDRA TUCZYŃSKA.** Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu. (1959J19)

STOMATOLOGIA

GABINET STOMATOLOGICZNY **DANUTA BĄKOWSKA-MICHALSKA.** Profilaktyka próchnicy, stomatologia zachowawcza, chirurgia, protetyka. Przyjęcia Jarocin, ul. Brandowskiego 2. W razie bólu proszę dzwonić (62)747-81-65, 667/916-474. (2632J19)

UROLOGIA

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. USG w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00. (505J18)

Centrum Medyczne Docent **ANDRZEJ ANTCHAK** specjalista **UROLOG** Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206. (2633J19)

KLUB AMAZONEK

Członkinie jarocińskiego klubu „Amazonka” spotykają się w Jarocińskim Ośrodku Kultury (w sali nr 6) - w każdy **pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 10.00**, w każdy **trzeci poniedziałek miesiąca - o godz. 16.00**. Tel. 602 723 331

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

DYŻURY APTEK



W dniach
od **16 do 22 września**
w godzinach od 8.00 do 21.00 dyżur pełni apteka
„Stylowa 2”
(ul. Wrocławska 51),
a w dniach
od **23 do 29 września**
- apteka **„Osiedlowa”**
(ul. NSZZ Solidarności 7).



SZPITAL ŚREDZKI SERCA JEZUSOWEGO

ZAPRASZA DO WZIĘCIA UDZIAŁU W **BEZPŁATNYM**
PROGRAMIE WCZESNEGO WYKRYWANIA RAKA JELITA GRUBEGO

Do badań kwalifikują się:

- osoby w wieku 50 - 65 lat niezależnie od wywiadu rodzinnego,
- osoby w wieku 40 - 49 lat, które mają krewnego pierwszego stopnia, u którego rozpoznano raka jelita grubego,
- osoby w wieku 25 - 49 lat z rodziny z zespołem Lyncha (skierowanie z poradni genetycznej),
- osoby w wieku 20 - 49 lat z rodziny z zespołem polipowatości rodzinnej gruczolakowatej (skierowanie z poradni genetycznej).

Kryteria wyłączenia:

- objawy kliniczne sugerujące istnienie raka jelita grubego,
- kolonoskopia w ostatnich 10 latach.

BADANIA WYKONYWANE SĄ W SEDACJI

Aby wziąć udział w programie, należy spełnić powyższe kryteria oraz wypełnić ankietę. Ankietę dostępna na stronie:

<http://pbp.org.pl/program/ankieta/>
lub przy Blurze Programu w Szpitalu Średzkim, wejście B, parter.

Biuro Programu
Tel. 607 379 400

badania.przesiewowe@szpitalsredzki.pl

ul. Żwirki i Wigury 10
63-000 Środa Wielkopolska



Ministerstwo Zdrowia

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewno-kominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393. (5416P12)

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969. (182K14)

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. Aleobrazy.eu. Tel. 515/488-600. (1468J16)

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552. (509J18)

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI! Tel. 603/123-192. (519J18)

Sprzedam **CZASOPISMA „MOTOR”**, prenumeraty od 1992 roku. Tel. 669/891-999. (2528J18)

Sprzedam **SUKNIĘ ŚLUBNĄ** z roku 2018, rozmiar 34/36, kolor ivory. Dół wykonany z delikatnego tiulu, natomiast góra z przepięknej koronki, głęboko wycięte plecy, krótki rękaw. **Cena 1200 zł.** Tel. 781/305-218. (166J19)

PIASEK ZASYPOWY, ŻWIR, ZIEMIA OGRODOWA PRZESIEWANA. Transport od 1t. Tel. 663/778-439. (154J19)

DREWNO KOMINKOWE SEZONOWANE. UKŁADANE. ŁUPANE. TRANSPORT. Tel. 512/980-919. (1830J19)

PELLET Drzewny GOLD ECO ZEUS. Najwyższa jakość w NAJNIŻSZEJ CENIE. Tel. 512/980-919. (1832J19)

Sprzedam **PIASEK 20 ton, 400 zł, CZARNA ZIEMIA 20 ton 400 zł, ŻWIR GRUBY 450 zł** (Pleszew - Jarocin okolice). **TRANSPORT GRATIS.** piasek w ławy

350 zł, usługi koparko-ładowarką, wywóz gruzu Tel. 660-475-876 (1585P19)

SPRZEDAM TANIO NOWE PIECE C.O. oraz bojler. Możliwość podłączenia. Tel. 889/672-850. (1587P19)

Sprzedam **MEBŁOŚCIANKĘ.** Wymiary 340 x 210. Kolor calvados. Tel. 696/268-660. (2554J19)

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR. USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYBURZENIA - KOMPLEKSOWO.** Tel. 604/812-736, 602/854-249. (2624J19)

Sprzedam **wóz-konny, puszorki wyjazdowe, rower na sztabowym kole, trawiarke konną.** Tel. 691/718-014 (1697P19)

OKAZJA! Sprzedam WYPOSAŻENIE WARSZTATU ślusarsko-tokarsko-dekarskiego, maszyny i urządzenia. Tel. 725/332-373. (925K19)

kupię

KUPUJĘ: SILNIKI; SPAWARKI; NARZĘDZIA, SPRZĘT z likwidacji warsztatów, garaży. QUADRY; KOMAR; WSK itp. Tel. 692/990-828. (843K19)

KUPIĘ PRZEDWOJENNE KSIĄŻKI, POLSKĄ PORCELANĘ, SZTUĆCE, WOJENNE PAMIĄTKI, STAROCIE. Tel. 880/366-054. (2594J19)

KUPIĘ ZIEMNIANKI, CEBULĘ, POMIDORY POLNE, WARZYWA, ORZECHY WŁOSKIE, ŁASKOWE, PIGWĘ I PIGWOWIEC. Tel. 880/537-699. (2656J19)

motoryzacyjne

AUTO-GAZ - montaż instalacji gazowych. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (62) 747-90-88, 604/252-277, 601/842-364. (511J18)

Sprzedam **SKUTER YIYING 2007r.**, cena do uzgodnienia. Tel. 784/532-862. (930K19)

SPRZEDAM

CITROEN C4 - 2015 r., 1.6 diesel, 5-drzwiowy, biała perła, przyciemniane szyby, pakiet chrom, nawigacja kolorowa, podłokietnik, ledy, 2 kluczyki. Stan idealny. Zarejestrowany, ubezpieczony. Tel. 666/142-399. (1062K18)

FORD C-MAX Grand 2012 r., 2.0 diesel, 7-osobowy, biały. Tel. 601/637-433, 660/824-150 (1353J19)

FORD FIESTA 1,25 benzyna, 2009 r., przebieg 156000, cena do uzgodnienia. Tel. 531/676-802. (2720J19)

FORD MONDEO - 2008 r., 2.0 diesel, 140 KM, limuzyna. Wersja Ghi. Xenon. Bogata wersja. Stan bdb. Tel. 666/142-399. (915K19)

FORD MONDEO 2000 r. 2.5 6 V + gaz, kolorowy, klimatyzacja, elektryka, hak. Przegląd do sierpnia 2020. Cena 3 000 zł. Tel. 660/160-162 (1480P19)

OPEL MERIVA 2004 rok. 1.6 benzyna. Tel. 784/589-250. (2703J19)

OPEL ZAFIRA 7-osobowa, 2001r. 1.8, srebrna, 4x el. szyby, c.zamek, klimatyzacja. Cena 6 300 zł. Tel. 660/160-162 (1481P19)

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolizyjnych, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. **DOBRE CENY!!!** Tel. 601/932-422. (1023J18)

RENAULT CLIO 2014r., 1.5 diesel, 5-drzwi, wiśniowy metalik. Tel. 793-124-404. (1693P19)

RENAULT LAGUNA II KOMBI. 2002 r., niebieski metalik, full opcja, pakiet elek-

tryczny, relingi, alufelgi. Dodatkowy komplet opon zimowych z felgami. Stan dobry. Auto do małych poprawek lakierniczych. Zrobiony przegląd do 09-2020. Smsem mogę podesłać zdjęcia. **Cena 2900 zł.** Tel. 693/799-304. (1712P19)

RENAULT MASTER III - 2.3 diesel, 2010r. Stan bdb. Tel. 666/142-399. (914K19)

RENAULT MEGANE 2003 r., 1.6 benzyna 5500 + opłaty, faktura. Tel. 601/071-482 (1419G19)

SEAT ALTEA - 2006r., 2.0 TDI, skrzynia DSG, przebieg 165 tys. km, czarny, od 5 lat w jednych rękach. Tel. 502/679-807. (788K19)

SEAT IBIZA 1.4 benzyna, 2008 r., klimatronic, tempomat, czarna, 3 drzwi, 180 000, przebieg, przegląd i OC do 08.2020. Tel. 579/070-616, 579/660-120. (1420J19)

SUBARU TREZIA 1.3, benzyna, rok 2013, przebieg 20 tys., klimatyzacja, park-tromix, 6 x airbag, elektryka, 5-drzwi, książka serwisowa, alufelgi. **Cena 25 tys. zł.** Tel. 660/299-110. (2480J18)

SUZUKI SPLASH 2009r. 1.3 diesel, 5-drzwi, stan idealny, b.wyposażenie. Tel. 793-124-404. (1692P19)

VW BORA, RENAULT CLIO oraz PRA-SA Z-224 z drabinką. Tel. 665/632-190. (2744J19)

VW PASSAT - 2006r., TDI, przebieg 260 tys. km, serwisowany, zadbane, garażowany, książka serwisowa. Bogata wersja, po wymianie dwumasu itp. Tel. 722/105-255. (876K19)

VW PASSAT 2.0 TDI 2004, 228000, klimatyzacja, opony zimowe z felgami gratis. Tel. 791/821-972. (2723J19)

Sprzedam busa **NISSAN CABSTAR 2.8, izoterma.** Tel. 662/072-052 (591R19)

KUPIĘ

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych. (1819J17)

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem. (1345G19)

AAASKup aut, całe lub rozbite, sprzedaj części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515 (41G15)

AUTO-KASACJA POJAZDÓW na korzystnych warunkach. Wydawanie zaświadczeń o kasacji. Sprzedaż części używanych. **WIMAR-PIERUCHY.** Tel. (62) 741-67-16, czynne: pn-pt 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-12⁰⁰. (5143P10)

AUTO-SKUP za gotówkę osobowe, dostawcze, stan marka obojętne. Tel. 888/751-461. (517J18)

AUTO-SKUP, osobowych, dostawczych, motocykli, motorowerów, do brych do remontu lub złomowania. Tel. 789/090-218. (1612P19)

KASACJA POJAZDÓW - odbiór własnym transportem, gotówka i dokumenty do wydz. komunikacji od ręki. **JAROCIN ul. GLINKI 26.** Tel. 605/886-562, 604/219-407. (1272J16)

KUPIĘ KAŻDE AUTO całe, uszkodzone, do remontu wszystkie marki. **Odbiór własnym transportem.** Tel. 660/684-212. (2743J19)

KUPUJEMY AUTA do złomowania. Gotówka i dokumenty od ręki. Tel. 601/757-165, 512/313-353. (2085J19)

SKUP SAMOCHODÓW OSOBOWYCH i DOSTAWCZYCH. Tel. 514/654-855. (2497J19)

SKUP SAMOCHODÓW za gotówkę, osobowe i dostawcze. Tel. 511/335-102. (518J18)

KUPIĘ AUTO. Zadzwoń, na pewno się dogadamy. **PLACIMY NAJWIĘCEJ!** Tel. 665/216-893. (2667J19)

Kupię **KAŻDE AUTO.** SKUP silników samochodowych 1 zł/kg, akumulatory 2, zł/kg, alternatory 2 zł/kg, rozruszniki 1,50 zł/kg. Tel. 693/297-853. (2737J19)

Kupię **STARE MOTORY.** Tel. (+49) 693/756-167. (595R19)

Kupię **KAŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. **Placę gotówką. DOJADĘ.** Tel. 609/041-771. (2739J19)

nieruchomości

• Sprzedam **DZIAŁKI BUDOWLANE** w Mieszkowie przy ul. Stramnickiej, gm. Jarocin, 7 km od Jarocina. Tel. 663/160-613. (2666J19)

Spółdzielnia Handlowo - Produkcyjna "Zgoda" w Jarocinie ogłasza **SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI** przy ul. Warcianej 9 w Jarocinie o pow. użytkowej 349 m² na działce 1419 m². Więcej informacji w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wrocławskiej 34. Tel. 533/332-199. (2680J19)

OSIEDLE DIAMENTOWE

SUPER CENA

- › beczynszowe
- › piękne i stylowe

- › II piętro 35 m² w cenie 110,215 zł netto + 8% VAT
- › II piętro 40 m² w cenie 125,960 zł netto + 8% VAT
- › II piętro 50 m² w cenie 157,450 zł netto + 8% VAT

Najniższa cena w mieście

665 400 097
biuro.sjdevelopment@onet.pl

Adres: ul. Siedleńska w Jarocinie

OD 25 LAT AUTO GAZ

MECHANIKA POJAZDOWA

Krzysztof Kwaśniewski

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH

MECHANIKA POJAZDOWA

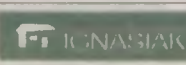
Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. (dawna Fabryka Mebli)
tel. 608 277 156, 608 79 7580



Pegaz Nieruchomości Poznań

POLECANE OFERTY:

Ostatnie mieszkania na nowo powstającym mini-osiedlu w Jarocinie w rejonie ulicy Polnej. Korzystna lokalizacja, solidne wykonawstwo. Pozostały mieszkania o pow. 24 i 28m² z ogródkiem i miejscem parkingowym - idealne dla „singli” lub jako inwestycja na wynajem. Ceny 105 i 120 tys. Stan deweloperski. Możliwość wykończenia „pod klucz”. Do sprzedaży wielofunkcyjny obiekt handlowo-biurowo-usługowy w Centrum Jarocina - inf. tylko telefonicznie. Działka inwestycyjna Wyszki - inf. tylko telefonicznie. Blizsze dane - tel. 531 441 000 **PEGAZ Nieruchomości Sp. z o.o.** 60-248 Poznań, ul. Jarochowskiego 53



JAROCIN
ul. Wodna 8
tel. 661 648 503

DOMY: Jarocin, Cielcza, Chwałęcino, Łuszczanów, Żerków, Lubinia Mała, Dobieszczyzna, Jaraczewo, Wyszki
ROZPOCZĘTE BUDOWY: Roszków,
MIESZKANIA: Jarocin, Golina, Tarce, Nowe Miasto nad Wartą, Kłęka
DOM DO WYNAJĘCIA: Jarocin
LOKALE DO WYNAJĘCIA: Jarocin, Koźmin Wlkp.
DZIAŁKI: Jarocin, Witaszycze, Bocharzew, Grab, Sierszew, Ludwinów, Żółków, Solec, Suchorzew
OBIEKTY: Jarocin, Góra, Wajciechowo, Borek Wlkp.
www.nieruchomosci-ignasiak.pl



POŻYCZKI

DLA STAŁYCH KLIENTÓW

- 1000 zł - 12 RAT MIESIĘCZNYCH PO 128 zł
- 1000 zł - PO 30 DNIACH ODDAJESZ 1060 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA

Jarocin, os. Rzeczypospolitej 6

godziny otwarcia:
pn.-pt. 9.00 - 13.00,
15.00 - 19.00
sob. 10.00 - 14.00

tel. 889 005 922
e-mail: trivet.przychodnia@gmail.com

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna "Zgoda" w Jarocinie ogłasza **SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI** przy ul. Maratońskiej 1 w Jarocinie o pow. użytkowej 129 m² na działce 768 m². Więcej informacji w siedzibie Spółdzielni przy ul. Wrocławskiej 34. Tel. 533/332-199.

Sprzedam **DOM MIESZKALNY** z budynkami gospodarczymi i działką, gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

NIERUCHOMOŚĆ HANDLOWO-BIUROWĄ-USŁUGOWĄ w centrum Jarocina na sprzedaż, ul. Wrocławska, 1.200 m², extra lokalizacja. Dochodowa. 1.650.000 zł. Tel. 533/332-199.

Sprzedam **DOM** wysoki parter 120 m² na **DZIAŁCE** o powierzchni 610 m² + **BUDYNEK** gospodarczy. Orientacyjna cena 410 tys. zł. **Koźmin Wlkp.** Tel. 502/364-600.

Sprzedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** o pow. 2500 m² w Jarocinie przy ulicy Siedleńskiej. Atrakcyjne położenie przy asfaltowej ulicy, dostęp do mediów. Cena 90 zł za m². Tel. 695/415-511.

Sprzedam **DOM** pow. 200 m², częściowo do wykończenia na działce o pow. 1500 m² w Grodzisku 8 km od Pleszewa. Tel. 664-429-698.

Sprzedam **budynki gospodarcze** (garaże, warsztaty) - wszystkie media. Władność: Dobra Nadzieja 18.

PILNIE sprzedam **NIERUCHOMOŚĆ**. Okolice Pleszewa. Tel. 516/269-161.

ODDAM W NAJEM

Wynajmę **MIESZKANIE** 51 m² w Jarocinie od listopada 2019 r. Tel. 519/713-701.

Mam do wynajęcia kawalerkę w **Gostyniu**, częściowo umeblowana. Tel. 785/916-424, 601/847-083

Do wynajęcia **MIESZKANIE - KAWALERKA** przy Galerii Plaza Poznań. Tel. 509-032-996.

Wynajmę **MIESZKANIE** trzypokojowe, umeblowane, po remoncie, na l.p., Os. Konstytucji 3 Maja. Tel. 725/518-238.

Wynajmę **DOM** w Mokronosie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 783/752-074.

Wynajmę **MIESZKANIE** w bloku, 38 m², VI piętro. Tel. 603/983-197.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

Zzukam do wynajęcia **DOMU**, okolice Żerkowa. Tel. 784/589-250.

rolnicze

OKNA INWENTARSKIE, PCV, różne wymiary, prosto od producenta, profesjonalny montaż. Tel. 515/241-917.

BIELENIĘ OBÓR I MAGAZYNÓW. Szybko-tanio. Wypożyczę rękab lub usługę. Tel. 694/991-857.

USŁUGI ROLNICZE-uprawa bezorkowa, siew zbóż, talerzowanie, uprawa, orka i inne. Tel. 500/747-899.

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

OFERUJĘ USŁUGĘ KOSZENIA KUKURYDZY SIECZKARNIAMI "JOHN DEERE 6850" oraz "6750" z przystawkami firmy KEMPER 6 rzędów plus zestawy do odwożenia, wysoka jakość rozdrabniania, konkurencyjna cena. Tel. 726/113-444.

Sprzedam **otręby kukurydziane** dla bydła i trzody z dowozem. Tel. 731/823-867

150 000 zł PREMII z ARIMR na uruchomienie firmy dla osób ubezpieczonych 1 rok w KRUS - wypełnianie wniosków. Tel. 607/871-867.

OKNA INWENTARSKIE - PCV + SIATKI PRZECIW OWADOM I PTAKOM. Produkcja/naprawa - Wolica Pusta 8, tel. 505/724-704.

KWALIFIKATY: jęczmień ozimy: **GLORIA**, pszenżyto ozime: **BELCANTO, OCTAVIO, TRISMART, SEKRET, PROBUS**, pszenica ozima: **TYTANIK, BOSPORUS, TORPEDA, WILEJKA**, trawa: **FESTULIUM FELOPA, FAKTURY**, Tel. 606-949-390, 501-395-601; Strzyżew.

Korekcja i pielęgnacja racic, bieleń pomieszczeń inwentarskich, chlewnie, obory, kurniki. Tel. 661/421-630

Sprzedam **WYŚŁODKI BURACZANE** z transportem. Tel. 661/857-993

Sprzedam **WYŚŁODKI** mokre 20% oraz **KORZONKI** buraczane z cukrowni, Strzelin. Tel. 606/750-767.

Sprzedam **otręby żytnie**, pszenne, owsiane, jęczmienne i kukurydziane. Tel. 601/673-828

"**ROLMEX**" Super promocja **KREDA NAWOZOWA GRANULOWANA**, Nawóz wapniowo-węglanowy typ G.1.1b CaCO₃-min.93-98%, CaO min 52% reaktywność 100% 375,00 zł/tona, cena netto, opak big-bag 600 kg. Tel. (62)749-37-23, Cielcza, ul. Sienkiewicza 53a. Zakup na raty. Rabaty. Na życzenie transport samowyladowczy.

Sprzedam **wysłodkę mokrą i korzonki**. Tel. 601/673-828

"**ROLMEX**" Super promocja Nawozy wieloskładnikowe **LUBOFOSY, LUBOFOSKI, AMOFOSKI, LUBOPLONY, LUBOFOS NPK-4-12-12 - 935 zł/t; AMOFOSKA NPK 4-12-12 - 965 zł/t**. Ceny netto opak Big-bag. Tel. (62)749-37-23, Cielcza, ul. Sienkiewicza 53a. Zakup na raty. Rabaty. Na życzenie transport samowyladowczy.

Wysłodki świeże i korzonki z dowozem. Tel. 693/108-664

Sprzedam **gospodarstwo rolne** z budynkami lub bez o pow. 11,80 ha. Gm. Giżalski. Tel. (62)741-13-62, 604-812-538.

Sprzedam **wysłodkę mokrą i korzonki**. Tel. 601/673-828

Sprzedam **otręby żytnie**, pszenne, owsiane, jęczmienne i kukurydziane. Tel. 601/673-828

Jęczmień ozimy, pszenżyto, pszenica ozima oczyszczona workowana. Tel. 501/622-821

Sprzedam **nawóz NPK-ULTRAB** 16.70 zł brutto/tona. Tel. 601/848-354, 790/473-903

Sprzedam **ZBOŻE OCZYSZCZONE:** jęczmień ozimy, pszenica, pszenżyto, żyto. Tel. 693/560-105.

Sprzedam **PSZENICĘ "Belissa"** i "Petras", i odsew. Tel. 606/385-417.

HAWBI Przedsiębiorstwo Handlowe Sp. J. Henryk i Barbara Wiśniewscy. Oferujemy w sprzedaży **ŻYTO DANKOWSKIE ŻŁOTE OCZYSZCZONE, NAWOZY, ŚRUTĘ RZEPAKOWĄ, ŚRUTĘ SOJOWĄ, OTRĘBY PSZENNE I ŻYTNIE** oraz **MIESZANKI MINERALNE UZUPEŁNIAJĄCE Bergophor (premiksy)**. Oferujemy również transport do klienta. Zapraszamy do Miostaw ul. Dworcowa 27 lub pod nr tel. (61)438-32-02, 605/319-615.

Sprzedam **balotnice Sipma Farma II**, rok 2011 oraz dwa byczki w wadze około 200 kg. Tel. 665/286-948

USŁUGI KOSZENIA KUKURYDZY na ziarno, kombajnem John Deere 2266 extra z przystawką Dominioni 6-rzędową, wysoka jakość cięcia resztek oraz transport ziarna zestaw 30 ton. Konkurencyjna cena. Tel. 888-179-712.

Wysłodki mokre. Dowóz. Tel. 730/326-770

Sprzedam **ŁAKĘ** w Jaraczewie 1ha, **ROZRZUTNIK OBORNIKA** 8 t. Tel. 782/166-164.

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA



UBÓJ Z KONIECZNOŚCI W GOSPODARSTWIE BYDŁA

Skup macior, knurów

tel. 608 227 570



ROGOFARM

SPRZEDAŻ CIELĄT

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH

Pakośław /k Rawicza, ul. 22 Stycznia 2

724 087 089
www.rogofarm.pl

Sprzedaż odbywa się co środę

CENY JUŻ od 400 zł!



SKUP BYDŁA

SPRZEDAŻ CIELĄT GOTÓWKA

883 993 179

AMG

MARIUSZ GUNIA

UBÓJ

z konieczności

*maciory *knury *tuczniki

JEDYNA TAKA FIRMA W REGIONIE!

- ♦ szybki odbiór pourazowej trzody chlewniej
 - ♦ bezpłatny dojazd do klienta specjalistycznym transportem
 - ♦ profesjonalna obsługa
- tel. 691-494-517



Sprzedaż DYŃ



Radliniec 27
691 923 436
726 214 020

dht
t a r t a k

DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE BRYKIETY DĘBOWE

KUPUJEMY DREWNO TOPOŁOWE

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

TARTAK KOSZKOWO

tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

POLSKI WĘGIEL
503 008 740

POPLONY

- HORCYCA
- FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE
- WYKA
- OZIMA, JARA
- słonecznik
- kukurzyca
- lucerna
- siemię lniane
- groch
- gryka
- trawy poplonowe
- peluska
- proso
- konieczyna
- raygras

Z TĄ REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS

tel. 663-325-800

DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

NAJWYŻSZE CENY macior i knurów

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

608 439 125
609 218 648

MARTRANS Sworowski

SKUP

Macior, Knurów, Tuczników i Bydła

Płatność: • Gotówka • Szybki przelew

tel. 608 340 910

Sprzedam **WYSŁODKI** buraczane, mokre 20%, z Cukrowni Strzelin. Tel. 667/065-951.

Sprzedam nieoczyszczone: **PSZENŻYTO, ŻYTO** - cena 820zł/tona, **ŚRUTOWNIK** ssąco-tłoczący, **MIESZALNIK, WAGĘ, ZETOR 12045**. Tel. 666/037-630.

Sprzedam **KUKURYDZĘ** na kiszonce. 2,5 ha, Pieruchy. Tel. 783/271-061.

OCZYSZCZONE: JĘCZMIEN, PSZENŻYTO, ŻYTO, KUKURYDZA, ZIEMNIAKI JADALNE, SIANOKISZONKA. Tel. 661/436-555.

Sprzedam **CIĄGNIK Lamborghini 1060** stan dobry, **PSZENICĘ** Bilans, Honda (pierwszy odsiew). Tel. 506-579-312

Sprzedam: siewnik Hassia **DKL 3000**, kombajn Neptun - stan bdb., cielaka (byczka **HF 1.5m**). Tel. 506-579-312.

Sprzedam 4 ha **KUKURYDZY** na **KISZONKĘ** oraz **SIANOKISZONKĘ** w belach z lucerny. Tel. 667/520-230.

Sprzedam **MF 255, 1988 r.** po odbudowie, jęczmień paszowy, pszenżyto, silnik C-328 + zawieszenie. Tel. 507/121-678

Sprzedam cielaka byczka oraz sprzedaż jaj kurzych z domowego chowu. Tel. 722/079-278, 782/222-107

Sprzedam kiszonce z żyta i trawy, rozrzutnik, talerzówkę, jałówek zacieloną, owce, kucyka. Tel. (62)741-52-84, 727/399-827.

USŁUGI ORKA PŁUGIEM 4-skibowym odwracającym, **SIEW AGREGATEM UPRAWOWO-SIEWNYM "AMAZONE" i INNE**. Tel. 692/835-797.

Sprzedam **KOSIARKĘ** rotacyjną, **OWI-JARKĘ** do balotów, **PŁUG** czteroskibowy. Tel. 604/255-140.

Sprzedam **ŻYTO DANKOWSKIE ZŁOTE OCZYSZCZONE** stara polska odmiana. Tel. 510/347-080.

Zamienię **ZIEMNIAKI JADALEN, SIANOKISZONKĘ** w balotach. Kupię **PRZYCZEPĘ D47, 4,5 t.** (autosanka) Tel. (62)740-26-49.

Sprzedam **ZBOŻA ozime*oczyszczzone: jęczmień, pszenżyto, pszenica, żyto, transport**. Tel. 609/305-437.

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ z gminy Czermin, Kotlin, Żerków. Tel. 609/041-771.

Sprzedam **GOSPODARSTWO ROLNE**. Tel. 880/265-003.

Sprzedam **OCZYSZCZONE ZIARNA PSZENICA, PSZENŻYTO i JĘCZMIEN OZIMY** rok po centrali. Tel. 693/817-349, 728/452-461.

MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssąco-tłoczący, węże 10m/3m dwukomorowy **NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW**. Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH**. Tel. 883/646-199.

Kupię ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/229-446.

Kupię absolutnie każdy ciągnik rolniczy **URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS**, stan i rocznik obojętny. Tel. 694/400-305.

KUPIĘ: PRASĘ Kostkującą Sipma, Z224/1, Claas JOHN DEERE; **KOMBAJN ANNA, PRASĘ** Rolującą CLAASS, ROLANT 44, 46, 62, 66. Tel. 518/857-308.

Sprzedam **KOŁA** bliźniacze z oponami **13,6R38**. Tel. 696/012-113.

Kupię **CIĄGNIKI i PRZYCZEPY** oraz **MASZYNY ROLNICZE**. Tel. 602/811-423.

KOMBAJN CLAAS DOMINATOR 88, 1989 r., stan bdb, 4,5 m. Tel. 604/945-432, 663/678-324.

Kupię **Ursus 411 i C28**, możliwość do remontu,. Tel. 600/564-039

Sprzedam **ŁADOWARKĘ WEIDEMANN**, szerokość 150. Tel. 602/833-938.

Siewnik Poznaniak, pługi obrotowe, ładowarki rolniczo-budowlane, beczkowoz, przegrabiarka do siana **NIEMAYER**. Tel. 667/036-186

Sprzedam **OPRYSKIWACZ 300 I, PRZYCZEPĘ JEDNOOSIOWĄ, TURA, ROZRZUTNIK OBORNIKA**. Tel. 798/809-161.

Sprzedam **ZETOR 5211** z turem, kopcarkę elewatorową, beczkowóz 2000l, ładowacz **UNHZ-500**, siewnik Poznaniak. Tel. 667-354-421.

Sprzedam **TALERZÓWKĘ**. Tel. 784/324-776.

Sprzedam **OPRYSKIWACZ CIĄGNIONY 1000l**, 12 metrów **TAD-LEN, PŁUG 3-skibowy**. Tel. 513/040-479.

Sprzedam **ROZRZUTNIK Fortschritt**. Tel. 538/358-709

Sprzedam rury stalowe z rozbiórki **śr. 51, 60, 75, 90, gr. ścianki 3-4 mm**. Tel. 664/429-698.

Sprzedam rozrzutnik obornika **3,5 t**, śrutownik bijakowy. Tel. 721/462-261

Kupię maszyny rolnicze używane oraz motocykle **WSK, Komar, i inne**. Tel. 609-724-788.

TURY do wszystkich traktorów, **CHWYTAKI** do balotów, **PALECIKI, KROKODYLE**, (cały osprzęt do podnośnika) nowe, solidnie wykonane. Montaż u klienta, www.inter-gom.pl, Tel. 600/242-153.

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup macior i tuczników, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

Sprzedam byczki i jałowki mięsne oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) od 650 zł. **Możliwość transportu**. Tel. 601/057-112

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

Kupię **BYDŁO HF** od 6,20/ **BBB** do 7,30/**MIESZAŃCE** do 6,50/ **JAŁÓWKI** do 6,00-7,00/ **KROWA** do 5,00. Ceny NET-TO!!! Płatność od ręki. Tel. 883/993-179.

Sprzedaż **CIELĄT** ras mięsnych, kolory. Szkaradowo koło Rawicza. Tel. 734/485-654

Kupię **BYDŁO RZEŻNE: BYKI HF** do 5,80 zł, **MM** do 6,50 zł, **JAŁÓWKI** do 7,00 zł, **KROWY** do 5,20 zł, gotówka + VAT oraz **BYDŁO NA UBOJ Z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166.

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80 kg do 580 kg. Płatne gotówką, własny transport. Tel. 669/965-997.

Sprzedam **CIEŁĘTA** mięsne i czarno-białe w wadze od 50 do 150 kg. Tel. 668/345-262.

SKUP BYDŁA. Gotówka z VAT/Byki z luzu + 10 gr. Tel. 782/793-222.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE, KROWY, BYKI, JAŁÓWKI**. Przelew w gospodarstwie. Tel. 572/770-932.

Sprzedam **MŁODE KURKI 22-tygodniowe**. Sprzedaż po godz.15.00, tel. 691/168-964, Golina, ul. Jarocińska 1a.

KURKI ODCHOWANE 18 i 22 tyg. sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

Kupię **BYCZKI, JAŁÓWKI** do dalszego chowu. **GOTÓWKA**. Tel. 725/500-370.

Sprzedam **ROCZNE KURY NIOSKI**. Tel. 698/205-037.

Kupię jałowki hodowlane i użytkowe cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

Sprzedam dwie jałowki cielne, termin 7 i 15 październik. Tel. 606-685-065.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 725/046-750.

Sprzedam **CIELAKI** mięsne: byczki i jałoweczki. **Możliwość dowozu**, od 650 zł. Tel. 660/610-949, 788/010-072.

Sprzedam **CIELAKA BYCZKA i CIELAKA JAŁÓWKĘ MIĘSNĄ**. Tel. 782/331-380.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** cielną termin 19 październik. Tel. 666-285-274.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 503/643-044.

Sprzedam **PROSIĘTA** 15 szt., gmina Jaraczewo. Tel. 665/855-497.

Sprzedam **KROWY MIĘSNE LM**. Zacielone. Tel. 606/534-723.

Sprzedam **LOSZKI** czystej rasy **PBZ**. Gmina Krotoszyn. Tel. 725/279-086.

Sprzedam **KROWĘ** na wycieleniu. Tel. 663/126-521.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ CIELNĄ**, wycielenie 6 października. Tel. 661/156-923.

Sprzedam **KURY ROCZNE NIOSKI** oraz 2 **KUCYKI KLACZE**. Tel. 669/613-807.

Sprzedam **PROSIĘTA** 34 szt. Tel. 665/318-944.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** wysokocielną, termin 21.wrzesień, **KROWĘ** i **CIELAKA byczka**. Tel. 607-902-812, (62)734-11-02.

Sprzedam 2 cielaki byczki MM i małe HO. Tel. 693/791-710

Korekcja i leczenie schorzeń racic, dekoronizacja rogów. Tel. 722/079-278, 782/222-107

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ**, czerwono-białą, wycielenie 03.11 i **CIELAKA BYCZKA** pół miesięcznego. Tel. 696/212-439.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** 5 m-cy cielną, wysoka. Tel. 603/841-233.

usługi

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

PRANIE TAPICERKI, DYWANÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYNKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

VIDEOFILMOWANIE RGB: fotografowanie, przegrywanie do form DVD, foto album MIX - Gratis weekend w Zakopanem. Tel. (62) 747-24-37, 601/568-781.

LOKAL "FIESTA" ZAPRASZA. ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE ORAZ CATERINGOWE. TANIO - WESELA JUŻ OD 100 zł/osoba. Tel. 600/892-960.

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. **RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!!** zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!**

TANIE MOSKITIERY - produkcja - naprawa, Wolica Pusta 8, tel. 512/136-188.

KOWALSTWO spawanie ogrodzeń kutych i nowoczesnych, malowanie proszkowe, cynkowanie ogniowe. Tel. 665-067-380.

NAPRAWA SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO, TABLETÓW i TELEFONÓW. WYMIANA dotyków, wyświetlaczy itp. Szkła hartowane, etui, akcesoria -20%. Tanio i rzetelnie. Również dojazd do klienta. Tel. 506/080-373.

PRACOWNIA KRAWIECKA ka-5-ka: przeróbki, dopasowywanie, naprawa odzieży. ul. Wojska Polskiego 49, Jarocin.

BUDOWLANE

Pokrycia dachowe wszystkie, blacho-dachówka (wykonywanie opierzeń), papy termozgrzewalne, podbitki, płyta poliestrowa pod tynk, adaptacja poddaszy (sucha zabudowa), **wykończanie wnętrz**,

SKUP BYDŁA

Najlepsze Ceny
Gotówka z VAT

Odbieramy sztuki
na ubój
z konieczności

tel. 531 855 606

Centrala nasienna Środa Wlkp.

ul. Szarych Szeregów 2

tel. (61) 285-59-30, 285-23-91, 285-59-81

Oferuje:

- Rzepak ozimy**: wybór odmian.
- Jęczmień ozimy**: CONCORDIA, GLORIA, JAKUBUS, KWS KOSMOS, MIRABELLE, SU VIRENI, QUADRIGA, ZENEK i inne.
- Pszenica ozima**: ALEXANDER, ARKADIA, COMANDOR, ETANA, EUFORIA, FORMACJA JANTARKA, JULIUS, KWS EMIL, MEWA, TYTANIK, WILEJKA, HONDIA i inne.
- Pszenżyto ozime**: AVOKADO, BELCANTO, BOROWIK, BORWO, FREDRO, GRENADO, ORINOKO, OCTAVIO, MELOMAN, PROBUS, PRELUDIO, PIZARRO, ROTONDO, SEKRET, TOMKO, TRAPER, TRISMART, TULUS, TADEUS, TWINGO i inne.
- Żyto ozime populacyjne**: DAŃKOWSKIE AMBER, DAŃKOWSKIE DIAMENT, DAŃKOWSKIE GRANAT, DAŃKOWSKIE RUBIN i inne.
- Żyto ozime hybrydowe**: KWS BINNTTO, KWS SERAFINO, KWS VINETTO, SU ARVID, TUR
- Nasiona traw i ich mieszanek oraz koniczyny i lucerny**.
- Nasiona poplonowe** - wyka ozima, facelia, gorczyca, rzodkiew oleista, rzepik i inne.

Przyjmujemy zapisy na sadzeniaki ziemniaka sezon 2019/20 r.

Usługi Rolnicze

- siew zbóż i rzepaku agregatem uprawowo-siewnym Amazone
- zbiór kukurydzy na ziarno kombajnem Claas Tucano 440 + przystawka Corio 675 FC
- suszenie kukurydzy
- transport 2 x 30t
- presowanie słomy, duża kostka 70cm x 80 cm
- punktowy siew rzepaku
- wywóz gnojowicy
- gruberowanie i orka

SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH

KONTAKT: **Marek 887 476 263 Robert 697 389 816**

SKUP BYDŁA RZEŻNEGO SKUP BYDŁA NA UBOJ Z KONIECZNOŚCI

GOTÓWKA LUB PRZELEW
tel. 664 499 683

P.U.H. „KŁOS”
CENTRALA NASIENNA
Jarocin, ul. Szubiani 19
Tel. 62 747 34 34 513 020 273

Oferuje do sprzedaży
materiał siewny zbóż ozimych:

- JĘCZMIEN • ŻYTO
- PRZENŻYTO • PSZENICA
- NASIONA POPLONOWE
- NASIONA TRAW

projektowanie i wykończanie łazienek, styropapa, posadzkarstwo. **PRZYJMĘ DEKARZA.** Leszek Matela, 606/575-469, e-mail: dek-pos@o2.pl.

(932J10)

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie! Tel. 667/377-841.

(1647J10)

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

(4666P11)

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMZOGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 600/302-985.

(2J13)

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU, OGRODZENIA Z KLINKIERU, ODWODNIENIA, KANALIZACJE. Tel. 515/377-557.

(322J14)

POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

(3161P15)

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

(111K16)

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

(1873J17)

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. Wszystkie prace BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE. KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 8zł/m². AWARIE hydrauliczne i elektryczne. TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE! Tel. 537/524-696.

(184K18)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tapetowanie. Malowanie elewacji. Solidnie i TANIO!!! Tel. 691/846-171.

(521J18)

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg i schodów. Sprzedaż i profesjonalny montaż podłóg drewnianych, www.sklep-podlogi.eu, tel. 510/244-220, Salon Ekspozycyjny-Jarocin, ul. Moniuszki 7.

(525J18)

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

(528J18)

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

(1708J18)

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘZBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN i ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

(4006J18)

BEZPYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE. Tel. 694/993-417.

(63J19)

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

(184J19)

PIASEK, ŻWIR GRUBY, CZARNOZIEM OGRODOWY, TŁUCZEŃ, BETON, GRYSY OZDOBNE, WYWÓZ GRUZU, GLINY od 2-27 ton. Tel. 692/431-351.

(1782J19)

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

(1810J19)

"WEBER-BRUK" BRUKARSTWO PROFESJONALNE, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I TRYLINKI W ATRAKCYJNYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

(2069J19)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, MALOWANIE ELEWACJI, TYNKI SZLACHETNE, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. Profesjonalnie. Tel. 504/063-569.

(2106J19)

OCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SILIKATOWE, SYLIKONOWE, MALOWANIE, PŁYTKI, PIASKOWCE, TAPETY, PANELE. Tel. 669/393-073.

(2394J19)

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ: SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PŁYTKI. Tel. 781/908-037.

(2466J19)

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg, schodów. Układanie paneli. Tel. 609/511-574.

(2474J19)

POSADZKI MASZYNOWE I PRZEMYSŁOWE. Tel. 669/880-842.

(2488J19)

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

(2587J19)

MALARZ -FACHOWO, SOLIDNIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTKI itp. TANIO I SOLIDNIE. Tel. 785/678-314.

(2629J19)

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

(2651J19)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, SYLIKATOWE, SYLIKONOWE, TARABONY, ŻYWICA DEKORACYJNA, REMONTY. Tel. 692/230-470.

(2697J19)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTKI itp. Tanio, szybko i solidnie. Tel. 781/544-105.

(2706J19)

BUDOWA DOMÓW JEDNORODZINNYCH. Szybkie terminy! Tel. 669/367-151.

(2727J19)

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, PODBITKI, PŁYTKARSTWO, REMONTY OD A-Z. Szybkie terminy! Tel. 609/571-515.

(2728J19)

ŁAZIENKI OD A DO Z. Pokoje, malowanie, szpachlowanie, ścianki działowe, schody z garnitu. Tel. 724/474-546.

(2729J19)

FINANSOWE

663/906-467 - LOMBARD LIDER - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW (złoto, stebro, telefony, laptopy, RTV i inne), SKUP ZŁOTA I SREBRA, Jarocin ul. Kilińskiego 5, tel. 663/906-467, www.lombardlider.pl.

(516J18)

POŻYCZKI I KREDYTY BANKOWE, POZABANKOWE NA ZAKUP SAMOCHODU. LEASING samochodów, maszyn, urządzeń, sprzętu specjalistycznego. Oferty dla FIRM i OSÓB ze ZŁĄ HISTORIĄ KREDYTOWĄ. Masz inny potrzebę finansową? Skontaktuj się, może jesteśmy w stanie Ci pomóc. Tel. 605/631-163, 885/888-244.

(2562J19)

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, BLACHY TRAPEZOWE. Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

(498J18)

praca

Przyjmę do pracy w aptecę **technika farmacji (po stażu).** Tel. 502-321-655

(232P19)

Zatrudnię **CUKIERNIKA** w Jarocinie. Tel. 506/190-863.

(1000J19)

Zatrudnię **PRACOWNIKA** do PRAC REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWYCH. Dobre warunki. Tel. 502/909-641.

(1463J19)

ZATRUDNIMY OSOBY CHĘTNE NA STOŁARNIĘ - możliwość douczenia. Umowa o pracę. Tel. 668/372-205.

(2194J19)

OPIEKA NIEMCY. Legalnie. Tel. 725/248-935.

(2694J19)

GOSTYN - praca stała na etacie jako **SZLIFIERZ.** Wysokie zarobki. Pracownicy zagraniczni również mile widziani. Tel. 512/090-093 - Jakub.

(2454J19)

Zatrudnię **MECHANIKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH** z doświadczeniem oraz do przyuczenia. Tel. 795/459-486.

(2462J19)

Przyjmę pracownika **PRACOWNIA - WYKOŃCZENIE WNĘTRZ.** Tel. 781/908-037.

(2454J19)

Firma z długoletnim doświadczeniem nawiąże współpracę z **SAMODZIELNĄ GRUPĄ MONTAŻOWĄ: OKIEN, DRZWI, ROLET, BRAM** lub **OGRODZEŃ.** Kontakt osobisty w Firmie DEKA ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin.

(2556J19)

Zatrudnię **SPAWACZĄ kottów C.O.,** praca stała, zakład w Gizałkach. Tel. 604/460-892.

(11598P13)

Poszukujemy **kelnera/kelnerki.** Praca stała, pełen etat. Restauracja Zajad Lottos. Tel. 603-137-777

(1615P19)

Zatrudnię **PRACOWNIKÓW** do firmy remontowo-wykończeniowo-budowlanej, możliwość przyuczenia. Tel. 668/381-183.

(2627J19)

Zatrudnię **KIEROWNIKA MROŻNI SKŁADOWEJ.** Miejsce pracy Miejska Górka. CV proszę przysyłać na adres biuro@ppukoppol.pl. Tel. 608/519-387.

(575R19)

Zakład Produkcji Kottów zatrudni SPAWACZĄ z doświadczeniem. Praca: Suchorzew, ul. Kowalewska 28. Tel. 502-977-250 do godz. 17.00.

(1635P19)

Praca na **KIEROWCĘ C+E,** Polska, od poniedziałku do piątku. Tel. 601/776-343.

(2663J19)

Firma Jar-Drew w Golinie poszukuje kandydatów na stanowisko **TOKARZ i FREZER.** Wynagrodzenie brutto 3200 zł, do negocjacji. Tel. 722/120-095, (62)740-45-50.

(2690J19)

Fabryka Pojazdów Elektrycznych zatrudni pracowników na stanowisko: **ŚLUSARZ/NARZĘDZIOWIEC, TOKARZ/FREZER, ELEKTRYK, TAPCER, ZAOPATRZENIOWIEC, PRACOWNIK PRODUKCYJNY, MECHANIK SAMOCHODOWY, LAKIERNIK.** Oddział Koźmin Wlkp.

ul. Floriańska 35, 63-720 Koźmin Wlkp., oddział Jarocin Witaszyczki 69, 63-230 Witaszyce. CV prosimy wysłać na e-mail administracja@glashart.pl. Tel. (62) 721-66-56.

(2694J19)

Firma PW Bartesko zatrudni pracowników na stanowisko: **ASYSTENT gł. KSIĘGOWEGO, SPECJALISTA ds. ADMINISTRACYJNYCH/SPRZEDAŻY, HANDLOWIEC MOBILNY.** Oddział Koźmin Wlkp. ul. Floriańska 35, 63-720 Koźmin Wlkp., oddział Jarocin Witaszyczki 69, 63-230 Witaszyce. CV prosimy wysłać na e-mail administracja@glashart.pl. Tel. (62) 721-66-56.

(2725J19)

Firma **RYSTAL z Pleszewa zatrudni Mechanika i Elektromechanika pojazdów samochodowych. OFERUJEMY:** umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie zawsze płatne w terminie. Kontakt: Tel. 602-293-667.

(1663P19)

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. D,** praca stała lub dorywcza. Kontakt pod numerem 601/753-695.

(2702J19)

Przyjmę **PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH, MURARZY** również do przyuczenia. Tel. 793/902-102.

(2708J19)

Przyjmę **DEKARZA i POMOCNIKA.** Mile widziane doświadczenie. Możliwość płatności tygodniowej. Tel. 725/215-736, 667/788-155.

(2714J19)

Zatrudnię **MALARZY, PŁYTKARZY** z możliwością przyuczenia. Tel. 533/877-744.

(2724J19)

KIEROWCA kat. C i E + CE + karta kierowcy- PODEJMIE PRACĘ. Tel. 724/474-546.

(2730J19)

Zatrudnię **KIEROWCĘ kat. C + E** po kraju. Tel. 693/904-777.

(931K19)

matrymonialne

Normalny facet, KAWALER - rolnik po szkole średniej pozna PANNĘ do 35 lat. Tel. 665/317-479.

(838K19)

Zapraszam serdecznie do **"Rusalki",** to **BIURO PARTNERSKIE z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM,** gdzie poznało się już ponad 500 osób. "Nigdy nie jest za późno na miłość i zawsze jest za wcześnie na samotność". Aneta Sierowa. Tel. 662/400-165.

(2619J19)

KAWALER 35 lat, miły, sympatyczny z poczuciem humoru, niezależny, bez nałogów **POZNA PANNĘ** do lat 35. Tel. 724/803-635.

(2635J19)

towarzyskie

SYMPATYCZNA KAMILKA. Tel. 507/847-631.

(2359J19)

MONIKA i EWA dyskretnie zapraszają. Tel. 510/585-628.

(873K19)

ANIELSKO SŁODKA. Tel. 733/867-642.

(2621J19)

25 - latka z ładnym biustem. Tel. 514/727-960.

(935K19)

NOWA szczupła CZARNULKA. Tel. 663/134-131.

(936K19)

SZCZUPŁA 40-stka. Tel. 665/213-928.

(937K19)

BRUNETKA z Biustem 5. Tel. 665/388-052.

(938K19)

zwierzęta

Sprzedam **KONIE, BRYCZKĘ i UPRZAŻ.** Tel. 606/385-417.

(2882J19)

nauka

PRYWATNE LEKCJE MUZYKI dla dzieci, młodzieży i dorosłych - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet : mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz,muzyk, pedagog, Jarocin, ul. Targowa 18. Tel. 502/526-121.

(2478J19)

EFEKTYWNE KOREPETYCJE Z BIOLOGII i CHEMII na każdym poziomie nauki w cenie 50 zł/60 min. Zapewniam profesjonalne przygotowanie do matury. Możliwy dojazd do ucznia Jarocin + okolice. Tel. 514/664-024.

(2643J19)

Emerytowany nauczyciel akademicki udzieli **KOREPETYCJI z MATEMATYKI i FIZYKI** na każdym poziomie nauczania w cenie 40 zł/h. Możliwy dojazd do ucznia Jarocin + okolica. Tel. 513/803-075.

(2844J19)

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - **JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI.** Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI.** Tel. 698/481-211.

(2710J19)



FIRMA PRO BUD ŻERKÓW POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO:

MONTER INSTALACJI WODNYCH I SANITARNYCH

ATRAKCYJNE WARUNKI ZATRUDNIENIA
PRACA OD ZARAZ

KONTAKT: 665 899 599 604 955 173



PRO-BUD ŻERKÓW
INSTALACJE WODNE I KANALIZACYJNE

Kilkuset biegaczy na RockRunie

CZTERYSTU CZTERDZIESTU JEDEN UCZESTNIKÓW POJAWIŁO SIĘ NA STARCIE ROCKRUN JAROCIN 2019. Głównymi punktami imprezy były biegi na 10 km i półmaraton, ale organizatorzy nie zapomnieli o młodszych uczestnikach, którzy rywalizowali na Stadionie Miejskim.



Tegoroczna edycja RockRun Jarocin rozpoczęła się od biegów dzieci z roczników 2005 i młodszych. W poszczególnych kategoriach młodzi biegacze mieli do pokonania od 100 do 400 metrów. Najmłodszymi uczestnikami były dzieci urodzone w 2017 roku - Teresa Fellenberg, Wojciech Tauchert i Maksymilian Gotszlik. Później na starcie ustawili się uczestnicy biegów głównych. Zarówno start, jak i metę na dystansie 10 km i półmaratonu umiejscowiono przy trybunie głównej Stadionu Miejskiego w Jarocinie. Trasa początkowo wiodła na jarociński rynek, gdzie zawodnicy obiegali ratusz, a następnie ruszyli w kierunku Wilkowyi. Tam

nawrócili uczestnicy biegu na 10 km i skierowali się z powrotem na stadion, a półmaratończycy swój nawrót mieli w Łuszczanowie.

Najlepszy na dystansie 10 km okazał się Krzysztof Terlecki, który pokonał trasę w czasie 37:11. Pierwsza kobieta w tej rywalizacji na mecie zameldowała się po niespełna 46 minutach. Bieg wygrała Monika Piejko z czasem 45:50. W rywalizacji na dystansie ponad 21 km najlepszy okazał się Artur Bujnowski, który trasę Jarocin - Łuszczanów - Jarocin pokonał w czasie 1:23:39. Niespełna 10 minut później na stadionie pojawiła się zwyciężczyni półmaratonu. Anna Górka ukończyła bieg w czasie 1:32:23.

Imprezą towarzyszącą były zawody Atlas Challenge&Run. Uczestnicy mogli sprawdzić się na trasie 10 km, biegnąc z piłką, która waży 10 kg w przypadku mężczyzn i 8 kg dla kobiet. Zwycięzcą został Krystian Zdrojewski, który pokonał trasę w czasie 43:42. Ponadto na parkingu przy aquaparku zorganizowano zawody WOD Atlas Challenge wg koncepcji Crossfit. Triumfatorami zostali Aleksander Błoszyk i Sylwia Regulska.

Obszerna fotorelacja z imprezy oraz wyniki biegów juniorskich na portalu jarocinska.pl. Pełne wyniki biegów długich na stronie time4run.com.pl.

(db)

NOWE MIASTO DOBRZE WALCZYŁY NA KUCACH



W MISTRZOSTWACH KRAJU W OPOLSKICH JAKUBOWICACH wzięły udział dziewczęta reprezentujące Stowarzyszenie Klub Jeździecki Stajnia Adamus.

W skokach przez przeszkody, wystartowały m.in. dwie 9-letnie amazonki z Adamusa: Aleksandra Kempa na kucu Bolero oraz Maja Nagła na dwóch ku-

cach: Brandonie i Walmuncie Samsonie. - Cieszymy się, że dziewczyny tak dobrze walczyły. Ich skoki bardzo nas zadowalają - mówi Kornelia Nagła, która wraz z Adamem Hybiakiem trenuje dziewczyny na co dzień w Rogusku (gm. Nowe Miasto nad Wartą). Maja i Ola startują w kategorii A1 (wysokość przeszkód - do 70 cm).

(akf)

JAROCIN

SPRINTERZY MKL-U Z REKORDAMI

DWÓCH REPREZENTANTÓW MKL-U JAROCIN: Bartosz Sienkiewicz i Igor Bogaczyński - wzięło udział w trójboju sprinterskim rozegranym podczas Memoriału Grzegorza Dunackiego w Toruniu.

W skład trójboju weszły starty na dystansach 60 m, 100 m i 200 m. Sprinterzy z Jarocina świetnie spisali się zwłaszcza w biegu na 100 m. Obaj na tym dystansie pobili swoje rekordy życiowe. Igor Bogaczyński pokonał setkę w 11,22 s, a Bartosz Sienkiewicz w 11,08 s. Bogaczyński zwyciężył w klasyfikacji



Igor Bogaczyński (z lewej) i Bartosz Sienkiewicz udanie w Toruniu rozpoczęli drugą część sezonu lekkoatletycznego

generalnej trójboju sprinterskiego w kategorii U-18, natomiast Sienkiewicz był najlepszy w kategorii U-20.

(pw)

DWA TRUDNE SPOTKANIA NA POCZĄTEK SEZONU 2019/2020 mają za sobą rugbyści Sparty Jarocin. Najpierw podopieczni Bartosza Włodarka pokonali beniaminka I ligi - Miedziowych Lubin, a tydzień później głównych rywali w walce o tytuł - AZS AWF Warszawa. Co ciekawe, spotkania zakończyły się tym samym rezultatem.

Pierwsza połowa meczu z Miedziowymi wypadła po myśli Sparty, która była stroną dominującą. Już w tej części udało się 4-krotnie przyłożyć piłkę w polu punktowym rywali. W pierwszym kwadransie punkty zdobywali Błażej Kalinowski i Krzysztof Ermanowicz. Później jednak to ekipa z Lubina przejęła inicjatywę, co dało przyłożenie po akcji środkiem boiska. Sparta szybko odpowiedziała przy-

Nerwowy, ale udany początek sezonu

łożeniami Damiana Tomczaka i Jana Krajki. To pozwoliło gospodarzom zyskać więcej spokoju i pewniejsze prowadzenie 22:7 po 40 minutach.

Kwadrans po powrocie na boisko drużyna z Lubina zdobyła przyłożenie i podwyższyła. Kolejne błędy Spartan sprawiły, że Miedziowi uwierzyli w korzystny wynik. W końcówce meczu to oni przez kilka minut znajdowali się tuż pod polem punktowym Sparty i w końcu udało im się wywalczyć przyłożenie, a celny kop z podwyższenia sprawił, że różnica zmalała do punktu. Po wznowieniu goście jednak stracili piłkę i sprokurowali rzut

karny, który tuż przed końcem meczu wykorzystał Kacper Włodarek, ustalając wynik na 25:21. Mimo trudnych warunków atmosferycznych, które nie ułatwiały gry, udało się wywalczyć komplet punktów.

Minął tydzień i na boisku w Jarocinie zameldowali się Akademicy z Warszawy. Przebieg pierwszej połowy, patrząc na wynik, był bardzo podobny jak z Miedziowymi. Jednak tym razem Spartanie zdecydowali się znacznie częściej kopać na słupy z rzutów karnych. To okazało się dobrym posunięciem, bo chociaż z podwyższeń Kacper Włodarek 2-krotnie się pomylił, tak

z rzutów karnych był skuteczny. Mimo prowadzenia 16:7 do przerwy, do 19. minuty to AZS miał więcej punktów. Jednak wówczas przyłożenie zdobył Łukasz Bobek, a później wynik poprawił jeszcze Piotr Matuszak.

Po przerwie Kacper Włodarek ponownie celnie kopnął z karnego, ale goście ze stolicy nie mieli zamiaru się poddawać, co zasygnalizowali w 55. minucie, zdobywając drugie przyłożenie. Kwadrans później znów 3 punkty zdobył kopacz Sparty, co za bardzo uspokoiło gospodarzy, bo błyskawicznie po wznowieniu gry stracili piłkę i przyłożenie. Rywalizacja „punkty za punkty” na tym się nie zakończyła, bo ponownie karnego na 3 punkty zamienił Włodarek. W końcówce Akademicy przez kilka minut byli bardzo blisko pola punktowego

Sparty, ale w decydującym momencie popełnili błąd podania do przodu, który zakończył mecz. Ponownie 25:21 górą była Sparta.

- Prawdopodobnie było to pierwszy z czterech spotkań z Akademikami, bo przewiduję, że spotkamy się w grupie mistrzowskiej. Było to kolejne trudne spotkanie, czego się spodziewaliśmy. Stąd decyzje o kopach na słupy z rzutów karnych. Szkoda, że znowu druga połowa była słabsza w naszym wykonaniu - podsumował mecz z AZS AWF Warszawa Bartosz Włodarek. Po dwóch kolejkach Sparta jako jedyna ma na koncie dwa zwycięstwa i jest liderem ligi. Za dwa tygodnie Spartę czeka pierwszy wyjazd w sezonie i pojedynki z Legią Warszawa, która na ten moment ma na koncie dwie porażki - z Watahą Zielona Góra i Rugby Białystok.

(db)

Kolejny weekend w niższych ligach piłkarskich okazał się szczególnie miły dla WKS-u Witaszyce (znowu udowodnił, że na własnym boisku jest groźny dla wszystkich rywali), GKS-u Jaraczewo (w Księżu Wlkp. pokonał lidera A klasy) oraz Błękitnych Sparty Kotlin (po raz pierwszy w tym sezonie cieszyli się ze zwycięstwa w B klasie).

PELIKAN GRABÓW - LZS CIELCZA 5:1

Przez nieco ponad godzinę kibice z Cielczy mogli mieć nadzieję na to, że ich LZS przewiezie z Grabowa nad Prośną korzystny wynik. Ostatnie pół godziny należało jednak zdecydowanie do Pelikana, a gra obronna gości niemalże przestała istnieć. Podopieczni Aleksandra Matuszewskiego, borykającego się przed tym meczem z olbrzymimi kłopotami kadrowymi (nie tylko ze względu na pauzę obu stoperów, z powodu otrzymanych przed tygodniem karek), nie wytrzymali trudów tego meczu oraz dwóch dalekich wyjazdów, jakie musieli odbyć w minionym tygodniu (w środę w takich samych rozmiarach LZS przegrał pucharowy pojedynek w Grębaninie). Jedyne goła dla „Czelsi” zdobył w 53. minucie Jakub Nowak, wykorzystując dobre zagranie Piotra Palczewskiego. Było to trafienie wyrównujące, ale w końcówce meczu strzelali już tylko gospodarze i to czterokrotnie.

- To kolejny mecz, w którym tracimy sporo goli. Jeśli nie poprawimy gry obronnej, to nie ma co liczyć na dobre wyniki - znalazł przyczynę ostatnich porażek trener Aleksander Matuszewski.

ZIELONI KOŹMINEK - GROM GOLINA 5:1

W spotkaniu w Koźminku Grom zagrał znacznie lepiej niż przed tygodniem z Białym Orłem, ale wynik tego meczu był podobny. Podopiecznym Sebastiana Waszkiewicza zabrakło trochę szczęścia. Czterokrotnie objęli słupki (Cezary Janicki i Tomasz Zaremba) oraz poprzeczkę (Kamil Stasiak i Miłosz Wachowiak) bramki Zielonych. W końcówce meczu piłkę w bramce rywali umieścił jeszcze Szymon Biadała, ale był na spalonym. Zieloni natomiast wykorzystali swoje okazje. Trener Gromu Sebastian Waszkiewicz miał do swoich podopiecznych szczególne pretensje o stratę pierwszego (szybko rozegrany przez rywali rzut wolny) oraz trzeciego gola

GKS Jaraczewo pokonał lidera



GKS Jaraczewo pokonał w Księżu Wlkp. lidera A klasy tamtejszą Pogoń, a największą w tym zasługą kibiców i grającego trenera Kamila Stefaniaka



(kontra Zielonych na początku drugiej połowy). Ten początek drugiej części gry zdecydował o niekorzystnym końcowym wyniku.

WKS WITASZYCE - STRAŻAK SŁUPIA 4:1

Już w 6. minucie beniaminek ze Słupii objął w Witaszycach prowadzenie. To jednak tylko pobudziło podopiecznych Mirosława Czajki do lepszej gry. Jeszcze przed przerwą, za sprawą Jakuba Orłowskiego (klatką piersiową umieścił piłkę w siatce po akcji Jakuba Kłodzińskiego) oraz Jakuba Adamkiewicza, WKS wyszedł na prowadzenie. Po zmianie stron dobrze dysponowany w tym dniu Orłowski podwyższył prowadzenie drużyny z Witaszyc, a w końcówce spotkania podsumowaniem

udanego meczu gospodarzy był piękny gol Michała Gościńskiego, który umieścił piłkę idealnie w „okienku” bramki Strażaka.

PHYTOPHARM KLĘKA - AVIA KAMIONKI 1:4

Przez ponad pół godziny Phytopharm toczył wyrównany bój z faworyzowaną Avią. Strata pierwszego gola podłamała jednak podopiecznych Leszka Mażwy. Chwilę później goście strzelili z rzutu wolnego drugiego gola i mecz został praktycznie rozstrzygnięty. Po zmianie stron Eryk Kowalski przy stanie 0:3 wywalczył rzut karny, który na honorowego gola zamienił Łukasz Zawacki. Avia jednak szybko strzeliła jeszcze czwartego gola, a ostatni kwadrans, grając w przewadze (po drugiej żółtej kartce dla Eryka Kowalskiego),

tylko kontrolowała przebieg gry.

GKS ŻERKÓW - LIDER SWARZĘDZ 0:3

Po dwóch dobrych w wykonaniu GKS-u meczach, minimalnie przegranych, z liderem i wiceliderem rozgrywek, wydawało się, że podopieczni Aleksandra Stachowiaka „łapią” właściwy rytm i wkrótce zdobędą pierwsze punkty. Tymczasem pojedynek z Liderem Swarzędz znów nie należał do udanych. Goście już w 4. minucie objęli prowadzenie, a na przerwę schodzili z dwubramkową przewagą. Po zmianie stron dołożyli trzecie trafienie, a przez ostatni kwadrans (po drugiej żółtej kartce dla Bartosza Kujawy) GKS nie był już w stanie nawet strzelić honorowego gola.

POGOŃ KSIĄŻ WLKP. - GKS JARACZEWO 1:3

Beniaminek z Jaraczewa pokonał lidera A klasy, w dodatku na jego boisku! A wszystko to działo się w obecności około stu fanów drużyny z Jaraczewa! Od początku meczu goście mieli przewagę, a graczy Pogoni szczególnie absorbował grający trener GKS-u Kamil Stefaniak. Napastnik GKS-u najpierw zapewnił swojej drużynie prowadzenie, a kilka minut później asystował przy голу Patryka Rzepki. Losy meczu mogła odmienić czerwona kartka, jaką w 62. minucie obejrzał Konrad Glinkowski. Złazcza że Pogoń kilka chwil później zdobyła z rzutu karnego kontaktowego gola. GKS wytrzymał jednak napór piłkarzy lidera, a w 90. minucie Sebastian Wach przypieczętował zwycięstwo beniaminka.

KS KAMIEŃ - BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN 0:1

Debiutujący w B klasie piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin wygrali swój pierwszy mecz w obecnym sezonie. Podopieczni Michała Gulcza pokonali na wyjeździe KS Kamień, a zwycięskiego gola zdobył dopiero w 90. minucie Dominik Słomiński. Wcześniej zespół z Kotliny miał przewagę, ale nie stwarzał sobie zbyt wielu okazji do zdobycia goli. Groźnie na bramkę rywali strzelali tylko z dystansu Łukasz Glinkowski, Mariusz Wałęsiak i Łukasz Witwicki. Gospodarze też mieli szansę, aby przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, ale dobrze spisał się w bramce kotlińskiego zespołu Mariusz Wyderkiewicz.

PELIKAN GRABÓW LZS CIELCZA 5:1

SKŁAD
LZS: R. Sobczak - D. Korasiak, B. Kiszka, M. Majewski, M. Szatkowski (73. M. Biera), M. Pilarczyk (67. J. Krawczyk), J. Biera, P. Palczewski, J. Nowak, K. Ocickowski (84. B. Roszyk), T. Mikolajczak (73. K. Zgoliński)
BRAMKI
1:0 - Mateusz Maciarczyk (26.) 1:1 - Jakub Nowak - po podaniu Piotra Palczewskiego (51.) 2:1 - Maciej Sowiński (59.) 3:1 - Sebastian Plechocki (68.) 4:1 - Marcin Czajczyński (77.) 5:1 - Mateusz Maciarczyk (85.)

ZIELONI KOŹMINEK GROM GOLINA 5:1

SKŁAD
Grom: P. Maciejewski - C. Janicki (85. P. Mankiewicz), P. Ziętek, M. Wachowiak, A. Bryl, K. Stasiak (87. W. Jankowski), J. Nowicki, J. Goździaszek (69. K. Mizera), T. Zaremba, Ł. Walczak (80. S. Biadała), B. Kornobis
BRAMKI
1:0 - Mikołaj Jakubowski (20.) 2:0 - Bartosz Kaźmierczak (33.) 3:0 - Wojciech Kranc (49.) 4:0 - samobójcza (55.) 5:0 - Wojciech Kranc (57.) 5:1 - Miłosz Wachowiak (62.)

WKS WITASZYCE STRAŻAK SŁUPIA 4:1

SKŁAD
WKS: J. Jacek - A. Bzdek (77. M. Gościński), M. Bus, P. Stawik, P. Pietrowski (88. M. Woski), M. Trybek, F. Taczala, J. Kłodziński (88. K. Wyduba), M. Kowalski (65. S. Jankowski), J. Adamkiewicz (59. B. Mazurek), J. Orłowski (88. A. Wawrzyniak)
BRAMKI
0:1 - Sukhrob Rizakulov (6.) 1:1 - Jakub Orłowski - po podaniu Jakuba Kłodzińskiego (32.) 2:1 - Jakub Adamkiewicz - strzałem z dystansu (35.) 3:1 - Jakub Orłowski - po zagranii piłki przez Mateusza Trybka (67.) 4:1 - Michał Gościński - strzałem z dystansu (85.)

PHYTOPHARM KLĘKA AVIA KAMIONKI 1:4

SKŁAD
Phytopharm: Mikołaj Parus - F. Rybarczyk, P. Kropski, Marcin Parus, D. Józefiak, K. Zawacki, M. Rzepa (78. S. Jędrzejczak), E. Kowalski, Ł. Zawacki (81. Ł. Jędrzejczak), T. Antkowiak (83. A. Cepa), M. Nowak
BRAMKI
0:1 - Kacper Surdyk (34.) 0:2 - Michał Staszak (35.) 0:3 - Mateusz Gajewski (63.) 1:3 - Łukasz Zawacki - z rzutu karnego po faulu na Eryku Kowalskim (65.) 1:4 - Patryk Cieślak (68.)

GKS ŻERKÓW LIDER SWARZĘDZ 0:3

SKŁAD
GKS: D. Wleńński - D. Pilarczyk (75. K. Jancoszek), T. Potocki, B. Wleńński, B. Karolczak, B. Kujawa, D. Grzebyśzak (60. W. Kidoń), K. Hetmańczyk (87. K. Łakomy), P. Dołata, A. Pasternak, M. Jujka (85. A. Mroziński)
BRAMKI
0:1 - Jacek Maćkowiak (4.) 0:2 - Jacek Maćkowiak (38.) 0:3 - Kamil Jędrzejczyk (53.)

POGOŃ KSIĄŻ WLKP. GKS JARACZEWO 1:3

SKŁAD
GKS: M. Wojciechowski - M. Urbaniak, K. Glinkowski, T. Ratajczak, M. Gromada (82. F. Glinkowski), D. Bolek, D. Małeki, S. Wach, Przemysław Rzepka (73. T. Szyburski), Patryk Rzepka (75. B. Pietrak), K. Stefaniak (60. K. Wleńński, 80. J. Dropiak)
BRAMKI
0:1 - Kamil Stefaniak (30.) 0:2 - Patryk Rzepka (34.) 1:2 - z rzutu karnego (66.) 1:3 - Sebastian Wach (90.)

KS KAMIEŃ BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN 0:1

SKŁAD
Błękitni Sparty: M. Wyderkiewicz - Ł. Witwicki (90. J. Masłowski), H. Ziętek, W. Banaszak, B. Banuszak, W. Rasiński (65. K. Kierzkowski), J. Szymkowiak (46. M. Wałęsiak), K. Biegański (60. B. Janowski), D. Słomiński, Ł. Glinkowski, S. Masłowski
BRAMKI
0:1 - Dominik Słomiński (90.)

SIEDMIOLETNI MISTRZOWIE ŚWIATA Z KOMORZANKI

AŻ OSIEM MEDALI WYWALCZYŁA CZTEROOSOBOWA EKIPA KOMORZANKI KOMORZE, która znalazła się w reprezentacji Polski na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata w warcach klasycznych, rozegranych w Turcji.

Najlepiej spisali się najmłodsi podopieczni Andrzeja Ziaia. W kategorii do lat 7 potrójnym złotym medalistą i tym samym mistrzem świata wśród chłopców został Wiktor Grzebyszak! Niewiele gorzej zaprezentowała się w Turcji jego rówieśniczka Maja Warzywoda, która wśród dziewcząt do lat 7 została mistrzynią świata w grze błyskawicznej, a w turnieju rozegranym tempem klasycznym oraz w grze aktywnej wywalczyła srebrne medale. Z dwoma brązowymi medalami wróciła z Turcji Aleksandra Łukomska, która stawiała na najniższym stopniu podium w rywalizacji dziewcząt do lat 13 w turniejach rozgrywanych tempem klasycznym i aktywnym. W grze błyskawicznej zajęła czwarte miejsce. Startująca w tej samej kategorii wiekowej Patrycja Tomczak uplasowała się na szóstym (gra błyskawiczna) oraz dwukrotnie na piątym miejscu (gra klasyczna i aktywna). Zarówno Aleksandra, jak i Patrycja rywalizowały z zawodniczkami o rok starszej kategorii.

Reprezentacja Polski w sumie zdobyła w Turcji dwadzieścia jeden medali (6 złotych, 8 srebrnych i 7 brązowych). Zawodnicy Komorzanki w pełni przyczynili się zatem do wzbogacenia dorobku naszej kadry.

- Tytuły mistrzów świata dla Wiktora i Mai oraz pozostałe medale naszych reprezentantów i ich ambitna gra do końca turnieju, także tych, którym nie udało się stanąć na podium, świadczą o tym, że warto wspierać i rozwijać sportowe talenty także w małych miejscowościach - uważa trener warcabistów Andrzeja Ziaia.

(pw)

Po ubiegłotygodniowej porażce w bardzo słabym stylu z Górnikiem Konin, Jarota chciała odbudować swoją pozycję w lidze. Ta znacznie się pogorszyła z uwagi na fakt, że w trzech poprzednich spotkaniach udało się wywalczyć tylko punkt z Gwardią Koszalin. Z drugim zespołem z tego miasta - Bałtykiem - JKS miał się przełamać i wrócić na zwycięską ścieżkę. W składzie na ten mecz zaszyły kosmetyczne zmiany w porównaniu z ubiegłym tygodniem. W miejsce Oskara Machowskiego i Miłosza Kowalskiego zagrali wracający po urazie Szymon Piekarski oraz Szymon Gałczyński. Dokładnie ten sam skład pokonał Bałtyk Gdynia i zremisował z KKS-em Kalisz. I na tym koniec analogii.

Pierwsza połowa przypominała spotkanie z Górnikiem Konin. Bałtyk Koszalin potrzebował kwadransa, aby wyjść na prowadzenie. Udało się to za sprawą Dawida Gruchały, który wykorzystał dośrodkowanie z rzutu wolnego i głową pokonał Sebastiana Kmiecika. To sprawiło, że gospodarze cofnęli się do obrony i liczyli na kontrę, a na Jarotę gol podzielił jak sole trzeźwiące. Przynajmniej do pewnego stopnia, bo brakowało skuteczności. Jeszcze w pierwszej połowie JKS mógł nie tylko doprowadzić do wyrównania, ale nawet wyjść na prowadzenie. Na bakier z celnością w niedzielę byli Szymon Gałczyński, Dawid Idzikowski czy Piotr Skokowski. W jednej sytuacji, gdy strzelał ten drugi, dobrze spisał się również bramkarz gospodarzy.

Pierwsze pół godziny drugiej połowy było do zapomnienia. Działo się niewiele, chociaż na początku była kontrowersja, co do zagrania piłki ręką w polu karnym przez zawodnika gospodarzy. Sędzia

TRZECIA PORAZKA Z RZĘDU

OSTATNIE TYGODNIE NIE NALEŻĄ DO UDANYCH DLA JAROTY JAROCIN. Podopieczni Piotra Garbarka w niedzielę, 15 września doznali trzeciej porażki z rzędu w rozgrywkach ligowych. Tym razem lepsi okazali się zawodnicy Bałtyku Koszalin, którzy do wygranej potrzebowali tylko jednej bramki.



Fot. Dawid Bonuch/Archiwum

uznał, że nie złamano w tej sytuacji przepisów i pokazał żółte kartki Igorowi Skowronowi i Piotrowi Garbarkowi. Ta pierwsza miała później dalsze konsekwencje, bo w 85. minucie stoper Jaroty po raz drugi obejrzał żółty, a w efekcie także czerwony kartonik. Jarociniacy przeważali w drugiej połowie, ale piłkę na zamknięcie meczu mieli gospodarze. W dobrej sytuacji pomylił się Łukasz Włodarczyk, co mogło się zemścić, gdyby tylko sędzia zauważył faul bramkarza Bałtyku na Patryku Kiełbie w doliczonym czasie gry. Jednak ponownie JKS nie miał

szczęścia do arbitra.

W sobotę, 21 września Jarota podejmie Świt Skolwin Szczecin, który z dorobkiem 16 punktów zajmuje 4. miejsce. - Zdobyliśmy 3 punkty ze Starogardem Gdańskim, punkt z Kaliszem, czyli czołówką ligi, więc może powinniśmy grać tylko z górną połową tabeli? Straciliśmy punkty z Górnikiem Konin, Gwardią Koszalin i teraz Bałtykiem Koszalin, a więc z drużynami z dołu, które traciły do nas sporo punktów, a teraz zaczynają nas doganiać - mówi trener Jaroty, Piotr Garbarek. Początek meczu o 17.00.

(db)

PIOTR
GARBAREK
trener Jaroty



Już w przerwie meczu powiedziałem chłopakom, że zagrali w pierwszej połowie słabo, jakbyśmy nie wyszli z autobusu. Znowu podejmowaliśmy błędne decyzje, brakowało zaangażowania. Zawodnicy bali się wziąć odpowiedzialność na siebie. Staraliśmy się grać skrzydłami, szukać dośrodkowań, ale brakowało decyzji. Być może niektórzy uwierzyli, że wygramy ten mecz na stojąco. W przerwie skorygowaliśmy pewne rzeczy i w drugiej połowie byliśmy zdecydowanie lepsi. Bałtyk bronił się całym zespołem i ograniczył się do wyprowadzania kontrataków. Brakowało nam „kropki nad i” - dobrego dośrodkowania, lepszego strzału. Do tego wszystkiego włączył się sędzia, który w tym meczu krzywdził obie drużyny. W doliczonym czasie nie odgwiżdżał ewidentnego karnego dla nas.

BĄŁTYK KOSZALIN	1:0
JAROTA JAROCIN	(1:0)
SKŁAD	
Jarota: Sebastian Kmiecik - Piotr Skokowski, Jędrzej Ludwiczak, Igor Skowron (85' - czerwona kartka), Szymon Komendziński - Szymon Piekarski, Marcin Maćkowiak - Mateusz Duna, Dawid Idzikowski (68' - Miłosz Kowalski), Szymon Gałczyński (59' - Patryk Kiełba) - Miłosz Łopata (80' - Benjamin Wrembel)	
BRAMKI	
15' 1:0 Dawid Gruchała	

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

III LIGA (GRUPA II)			
Wyniki VIII kolejki rozgrywek			
Bałtyk Gdynia - Gwardia Koszalin	0:2		
Miejsko Gniezno - KP Starogard Gdański	5:1		
Górniki Konin - JKS 1925 Kalisz	0:1		
Bałtyk Koszalin - Jarota Jarocin	1:0		
Świt Skolwin - Kotwica Kolobrzeg	3:1		
Unia Janikowo - Grom Nowy Staw	3:3		
Chemik Police - Nielba Wągrowiec	2:0		
Sokolki Kiełczew - Pogoń II Szczecin	1:0		
Radunia Stężyca - Polonia Środa Wlkp	1:1		
Tabela			
1. KKS 1925 Kalisz	8	22	17:5
2. Radunia Stężyca	8	18	13:4
3. Miejsko Gniezno	8	18	17:9
4. Świt Skolwin	8	16	13:3
5. Sokolki Kiełczew	8	16	11:0
6. Kotwica Kolobrzeg	8	15	17:12
7. Pogoń II Szczecin	8	13	14:14
8. KP Starogard Gdański	8	12	10:10
9. Polonia Środa Wlkp	8	11	14:8
10. Unia Janikowo	8	11	15:17
11. Bałtyk Koszalin	8	9	8:10
12. Jarota Jarocin	8	8	12:13
13. Chemik Police	8	8	7:10
14. Górnik Konin	8	7	9:15
15. Grom Nowy Staw	8	6	10:15
16. Gwardia Koszalin	8	5	5:16
17. Nielba Wągrowiec	8	3	7:15
18. Bałtyk Gdynia	8	3	2:15

KALISKA KLASA OKRĘGOWA (GRUPA I)			
Wyniki VI kolejki			
Barycz Janków Przygodzki - LKS Czarnylas	3:1		
Pelikan Grabów - LZS Cielcza	5:1		
GKS Rychnal - LZS Doruchów	4:2		
Biały Orzeł Koźmin Wlkp - Olimpia Brzeziny	2:0		
Zieloni Koźminiek - Grom Golina	5:1		
WKS Włocławek - Strażak Skupia	4:1		
Wisła Borek Wlkp - Victoria Skarszew	1:4		
Ogniwko Łąkoćny - GKS Grębanin	0:2		
Tabela			
1. Victoria Skarszew	6	18	16:1
2. Biały Orzeł Koźmin Wlkp	6	13	14:4
3. GKS Rychnal	6	13	18:9
4. GKS Grębanin	6	13	11:5
5. LKS Czarnylas	6	13	19:14
6. Pelikan Grabów	6	12	19:8
7. WKS Włocławek	6	12	14:9
8. LZS Doruchów	6	9	11:11
9. Olimpia Brzeziny	6	8	11:13
10. Zieloni Koźminiek	6	6	11:13
11. LZS Cielcza	6	6	13:17
12. Wisła Borek Wlkp	6	6	8:14
13. Strażak Skupia	6	5	7:13
14. Barycz Janków Przygodzki	6	3	10:19
15. Ogniwko Łąkoćny	6	3	6:21
16. Grom Golina	6	0	5:22

POZNAŃSKA KLASA OKRĘGOWA (GRUPA III)			
Wyniki VI kolejki rozgrywek			
Wyniki VI kolejki			
Płomień Nekla - Orkan Jarosławiec	0:6		
Szturm Junikowo - Meblarz Swarzędz	1:2		
GKS Żarków - Lider Swarzędz	0:3		
Warta Śrem - Piast Kobylnica	1:2		
Phytopharm Kiełka - Avia Kamionki	1:4		
Kłos Zaniemyśl - Polonia II Środa Wlkp	7:0		
Orlik Miłosław - Przemysław Poznań	0:7		
Sparta Orzechowo - Stella Luboń	1:5		
Tabela			
1. Stella Luboń	6	16	24:4
2. Piast Kobylnica	6	16	17:7
3. Przemysław Poznań	5	15	22:3
4. Kłos Zaniemyśl	6	13	22:8
5. Avia Kamionki	6	12	16:6
6. Orkan Jarosławiec	6	12	15:6
7. Lider Swarzędz	6	8	9:9
8. Polonia II Środa Wlkp	6	8	17:17
9. Warta Śrem	6	7	17:13
10. Płomień Nekla	6	7	13:15
11. Meblarz Swarzędz	6	7	9:13
12. Sparta Orzechowo	6	6	8:22
13. Phytopharm Kiełka	6	4	7:18
14. Szturm Junikowo	5	3	8:15
15. GKS Żarków	6	0	2:22
16. Orlik Miłosław	6	0	2:30

KALISKA A KLASA (GRUPA VII)			
Wyniki V kolejki rozgrywek			
Zawisza Dolsk - Czarni Dobrzyca	0:0		
Tur Turaw - Żaki Taczanów	3:1		
Pogoń Kiełka Wlkp - GKS Jaraczewo	1:3		
Orły Huta Łukomska - LZS Głuchowo	2:3		
Kłos II Zaniemyśl - Gladiatorzy Pieruszyce	1:2		
KSCB Manieczki - Helios II Czempiń	5:2		
UKS Śrem	październik		
Tabela			
1. Pogoń Kiełka Wlkp	5	12	19:5
2. UKS Śrem	4	10	10:5
3. KSCB Manieczki	5	10	11:10
4. GKS Jaraczewo	4	7	12:7
5. Tur Turaw	4	7	9:9
6. Zawisza Dolsk	4	6	7:5
7. LZS Głuchowo	5	6	10:13
8. Czarni Dobrzyca	4	5	3:3
9. Orły Huta Łukomska	5	4	7:11
10. Gladiatorzy Pieruszyce	5	4	7:12
11. Helios II Czempiń	4	3	8:12
12. Kłos II Zaniemyśl	5	3	6:11
13. Żaki Taczanów	4	3	4:10

KALISKA B KLASA (GRUPA VI)			
Wyniki IV kolejki rozgrywek			
Piast II Grodziec - Liskowiak Lisków	1:2		
Wicher Mycielin - Victoria II Skarszew	2:2		
KS Kamień - Błękitni Sparta Kotlin	0:1		
Korona Chelmce - RKS Radziejce	1:1		
Sparta Russów - Stal II Pleszew	0:1		
Las Kuczków - Pelikan Nowy Karolew	5:2		
Tabela			
1. Las Kuczków	4	12	22:4
2. Stal II Pleszew	4	9	11:4
3. RKS Radziejce	4	7	13:7
4. Pelikan Nowy Karolew	4	7	12:8
5. Victoria II Skarszew	4	7	6:4
6. Korona Chelmce	4	7	7:6
7. Liskowiak Lisków	4	6	11:9
8. Sparta Russów	4	6	6:5
9. Wicher Mycielin	4	4	12:14
10. Błękitni Sparta Kotlin	4	4	2:16
11. Piast II Grodziec	4	0	3:14
12. KS Kamień	4	0	2:16